15 X WYBORY 2023 - Rozmowa z kandydatem...

Rado: - Czasem trzeba zagłosować wbrew sobie

Rozmowa z Michałem Rado, kandydatem Bezpartyjnych Samorządowców do Senatu

s.9

RADIO-TAXI OŁAWA 196-33 lub 71-303-96-33 24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI 506 444 777
MAX TAXI 695 603 603
ECO 24 TAXI OŁAWA PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 5 PAŹDZIERNIKA 2023, NR 40 (1586), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Po filmiku ją poznali. I to w całej Polsce

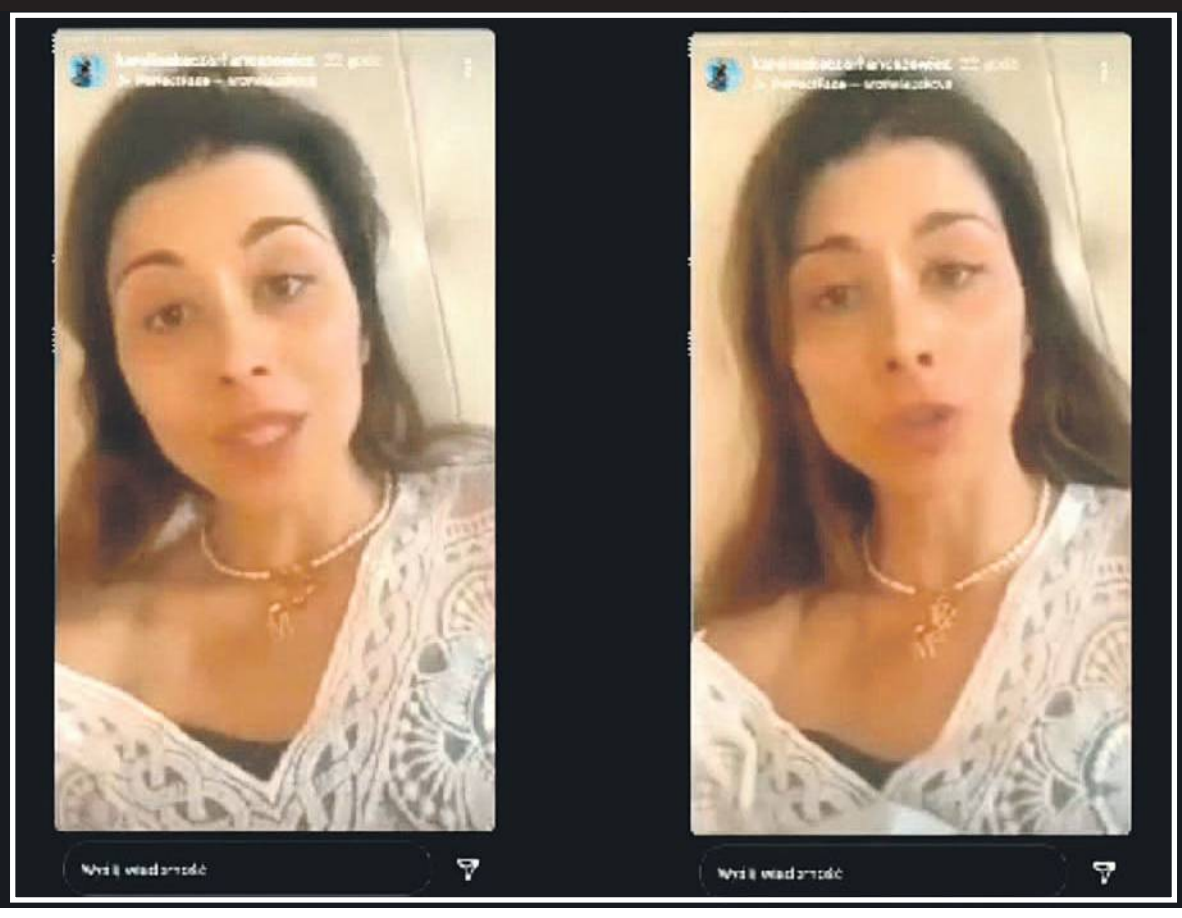

Filmik sprzed 5 lat od paru dni krąży po sieci i zbiera tysiące komentarzy. W roli głównej Karolina Kaczor-Hanuszewicz, która mówi m.in.:
- Jest mi wstyd, jest mi głupio przyznawać się do tego, że jestem Polką, wszyscy nas uważają na całym świecie za idiotów i debili. I taka jest prawda...
Nawet marszałek Sejmu na konwencji PiS w Katowicach odniosła się do tego: - Miałam inaczej ropocząć wystąpienie, ale do zmiany sprowokowała mnie wypowiedź jednej z kandydatek PO, która opublikowała w internecie film...

s.2

Wygrali ze służbą więzienną odszkodowanie za tę śmierć

s.17

Od Skarbu Państwa mają dostać zadośćuczynienie za śmierć Piotra, który powiesił się w więziennej celi. Bo mógł. Nie dawano mu lekarstw, zostawiono w butach sznurówki, a cela nie była monitorowana, choć w więzieniu wiedziano, że Piotr cierpi na schizofrenię...

Radny PiS ściągnął baner wyborczy KO. Miał prawo?

s.3

Od kilku dni w sieci krąży filmik o tym jak radny powiatu oławskiego Łukasz Kotapski z PiS zdejmuje z płotu plakat wyborczy kandydata KO Krzysztofa Bryłki. Pojawiły się oskarżenia o niszczenie materiałów wyborczych. Niektórzy zarzucili radnemu kradzież. - Niczego nie ukradłem i nie zniszczyłem - mówi Kotapski. - To mój płot i nikt nie pytał mnie, czy może powiesić na nim baner

9 771509 080008 40

eprasa.pl ed187ad687

Karolina Kaczor-Hanuszewicz: - Jest mi wstyd, jest mi głupio przyznawać się do tego, że jestem Polką

OŁAWA

Te słowa Karoliny Kaczor-Hanuszewicz z filmiku, który od paru dni krąży w sieci, szokują. W innych nazywa wyborców PiS „ludźmi ograniczonymi". Jak nas zapewnia kandydatka KO w tegorocznych wyborach parlamentarnych, filmik z jej udziałem pochodzi sprzed 5 lat. To jednak niewiele zmienia

Nie wiemy, kto parę dni temu wrzucił ten filmik do sieci. Rozprowadzają go w internecie głównie zwolennicy prawej strony polskiej sceny politycznej, z komentarzami w rodzaju „dla mnie szok", „wstyd i hańba", za to bez informacji, że to filmik sprzed 5 lat, co mogłoby sugerować, że słowa te dotyczą aktualnej sytuacji politycznej i tegorocznych wyborów. Czyli - inaczej mówiąc - przynajmniej niektórzy próbują tym starym filmikiem dziś politycznie coś ugrać. My też otrzymaliśmy to nagranie z adnotacją: - Myślę, że wy jako redakcja, która walczy z mową nienawiści, opublikujecie to.

Nie opublikowaliśmy filmiku, bo nie jesteśmy zainteresowani nakręcaniem wojny polsko-polskiej, ale opisujemy, co tam jest, bo to może być dla wyborców ciekawe. Otóż jest to fragment większej całości, na którym pani Karolina wypowiada takie słowa:

- Jest mi niedobrze mieszkając w takim kraju, z taką polityką. Jest mi wstyd, jest mi głupio przyznawać się do tego, że jestem Polką, wszyscy nas uważają na całym świecie za idiotów i debili. I taka jest prawda. Niestety, ludzie, którzy głosują na PiS, to są ludzie ograniczeni. I trzeba to powiedzieć głośno - ograniczeni, nieobyci, niejeżdżący i niewiedzący, co się o nich sądzi. Zmieńcie się ludzie, ogarnijcie się, bo zbudzicie się, k...wa, w Białorusi!

I drugi fragment:

- My jako ludzie, powiedzmy, którzy w jakiś tam sposób cały czas się kształcą, uczą, jeżdżą po świecie itd., my jesteśmy załamani tym, co się dzieje. Mi jest tak wstyd, jest mi tak głupio... Tak naprawdę te wybory zostały zmanipulowane, te wybory zostały sfałszowane. No nic, mam nadzieję, że będą kolejne wybory.

Skontaktowaliśmy się z kandydatką KO Karoliną Kaczor-Hanuszewicz. Napisała w komunikatorze, że jej „sztab wypowie się na temat filmu z przed 5 lat z poprzednich wyborów. Proszę o przesłanie pytań" (pisownia oryginalna). Na naszą uwagę, że to ona wypowiada te słowa, więc to z nią chcielibyśmy o tym porozmawiać, a nie ze sztabem, odpowiedzi już nie było. Dopytaliśmy jeszcze, czy taka rozmowa w ogóle byłaby możliwa - informacja została odebrana - ale odpowiedzi nie ma.

Chcieliśmy zadać takie pytania:

*** W jakich okolicznościach ten filmik trafił 5 lat temu do sieci?**

*** Na jakiej podstawie twierdziła Pani, że poprzednie wybory zostały sfałszowane?**

Karolina Kaczor-Hanuszewicz

Kamil Tysa

*** Czy nie uważa Pani, że nazywanie jakiejś grupy wyborców „ludźmi ograniczonymi" może ich obrażać?**

*** Jak ocenia Pani wulgaryzmy w wystąpieniach publicznych?**

*** Czy dziś powiedziałaby Pani publicznie to samo?**

Pytania przesłaliśmy do sztabu kandydatki 30 września, przypomnieliśmy jej o tym w poniedziałek rano, ale do 3 października odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Inni mieli nieco więcej szczęścia. Nieco, bo odpowiedź pani Karoliny zaraz zniknęła. Otóż na jej profilu w mediach społecznościowych pan Paweł tak skomentował aferę z filmikiem: - Pani Karolino, super, że jest wsparcie od nas. Wolałbym jednak, aby się Pani zastanawiała nad swoimi wypowiedziami. Mówienie, że wstydzi się Pani być Polką, daje pożywkę pisowcom, aby pokazywać „antypolskość" KO. Mam nadzieję, że to było w emocjach, bo nie chciałbym takiego przedstawiciela w Sejmie...

Pani Karolina odpisała: - Panie Pawle, na pewno odniosę się do filmu, lecz nie dziś. Proszę o zaprzestanie oglądania tvpis, kłamliwej, propagandowej stacji. Niestety, ona wywołuje hejt, nienawiść i agresywne uczucia.

Po paru godzinach ta odpowiedź kandydatki z jej profilu zniknęła. Prawdopodobnie została usunięta.

Jak nietrudno było się domyślić, taki filmik w kampanii wyborczej to niezwykle cenny prezent dla konkurentów. Bardzo szybko pokazała go rządowa telewizja TVP Info i poinformowała, że w mediach społecznościowych zamieściła go kandydatka Koalicji Obywatelskiej, co - według oświadczenia pani Karoliny - jest nieprawdą, bo przecież 5 lat temu nie była kandydatką. To jednak nie ma najmniejszego znaczenia dla kampanii wyborczej, która dziś, zwłaszcza na finiszu, kieruje się własnymi zasadami. Temat jest więc grzany przez prawicowe media.

Nawet marszałek Sejmu Elżbieta Witek odniosła się do filmiku podczas niedzielnej konwencji PiS w Katowicach, co było transmitowane przez wiele telewizji: - Miałam inaczej rozpocząć swoje wystąpienie, ale do zmiany sprowokowała mnie wypowiedź jednej z kandydatek PO, która opublikowała w internecie film. Powiedziała, że wstydzi się przyznać, że jest Polką, że na świecie mówią o nas, Polakach, że jesteśmy debilami i idiotami. O tych, którzy głosują na PiS, powiedziała, że jesteśmy ograniczeni i niedouczeni. Proszę państwa, to kandydatka z mojego ukochanego Dolnego Śląska. Chciałabym jej powiedzieć: pani się coś pomyliło. Pani chyba chciała startować do Bundestagu niemieckiego, ale nie do polskiego Parlamentu.

Słowa te wywołały burzę braw wśród zgromadzonych w Spodku.

Marszałek Witek zwróciła też uwagę, że Kaczor-Hanuszewicz mówiła o sfałszowanych wyborach, chociaż głosowanie odbędzie się dopiero 15 października. Być może pani Witek nie miała wiedzy o tym, że filmik pochodzi sprzed 5 lat, a to już pokazuje standardy ludzi, którzy nazywają siebie dziennikarzami, a kolportują takie filmiki bez pytania o nie u źródła.

Oczywiście dla samej oceny tego, co na filmiku mówi pani Karolina, nie ma to żadnego znaczenia, więc oprócz zwykłej krytyki, z czym musiała liczyć, wylał się na nią hejt i została wielokrotnie zwyzywana w internetowych komentarzach, choć były i takie, w których mieszkańcy pisali, że powiedziała szczerze to, co wielu myśli. Znalazły się nawet głosy, że wszystko to było świadomą prowokacją ze strony kandydatki, żeby w ten sposób osiągnąć rozpoznawalność. Jeśli tak - udało się rewelacyjnie. Nie wiemy tylko, czy o taką rozpoznawalność miało jej chodzić...

JERZY KAMIŃSKI

ogłoszenie płatne

REKLAMA

eprasa.pl ed187ad687

OŁAWA

Radny ściągnął baner wyborczy. Czy miał prawo?

Od kilku dni w sieci krąży nagranie jak radny powiatu oławskiego Łukasz Kotapski z PiS zdejmuje z płotu plakat wyborczy kandydata KO Krzysztofa Bryłki. Wraz z tym pojawiły się oskarżenia o niszczenie materiałów wyborczych i grożących za to karach. Niektórzy zarzucili radnemu kradzież. - Niczego nie ukradłem i nie zniszczyłem - mówi Kotapski. - To mój płot i nikt nie pytał mnie, czy może powiesić na nim baner

Nagranie, na którym radny Kotapski (PiS), członek zarządu powiatu w Oławie, zdejmuje z płotu plakat wyborczy kandydata na posła KO Krzysztofa Bryłki, umieściła na swoim profilu społecznościowym Magdalena Ziółkowska radna z Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Rady Miejskiej w Oławie. Wraz z filmikiem przypomniała, że zgodnie z obowiązującym prawem w czasie trwania kampanii wyborczej wszelkie materiały wyborcze, zawierające oznaczenia komitetu, od którego pochodzą, podlegają prawnej ochronie. Ochrona prawna materiałów wyborczych to zakaz ich niszczenia, usuwania, zamalowywania itp. Grozi za to kara grzywny i jest to traktowane jak wykroczenie.

Nagranie szybko rozpowszechniono, a wraz z tym posypały się komentarze. Jedni chwalili, inni ganili i oskarżali radnego o brak poszanowania prawa, nie omijając przy tym przynależności do organizacji politycznej zarówno radnego, który zdjął plakat, jak i radnej, która opublikowała nagranie na swoim profilu społecznościowym. Zwłaszcza po tym jak Kotapski, broniąc się, komentował, że to jego płot i nikt nie pytał go o pozwolenie na powieszenie baneru.

Wśród internautów rozgorzała dyskusja, czy radny miał prawo zdjąć plakat z własnego ogrodzenia i co ma większą rangę - prawo własności czy baner wyborczy.

*

Temat nie jest nowy, ale - jak się okazuje - przepisy nie są jednoznaczne. Adwokat Marcin Chowaniec na profilu społecznościowym gcadwokaci.pl wyjaśnia, że zgodnie z kodeksem wyborczym na ścianach budynków, przystankach komunikacji publicznej, tablicach i słupach ogłoszeniowych, ogrodzeniach, latarniach, urządzeniach energetycznych, telekomunikacyjnych i innych można umieszczać plakaty i hasła wyborcze wyłącznie po uzyskaniu zgody właściciela lub zarządcy budynku, obiektu lub urządzenia. Inny artykuł kodeksu wyborczego mówi zaś o tym, że materiały wyborcze podlegają ochronie.

Osobie, która umyślnie niszczy lub usuwa materiały wyborcze, grozi kara aresztu albo grzywny do 5 tys. zł. Za umyślne zniszczenie plakatu, którego wartość przekracza 500 zł, może być ukarany od 3 miesięcy do nawet 5 lat pozbawienia wolności. Według innego artykułu kodeksu wyborczego bezkarny nie pozostaje ten, kto powiesił baner wyborczy bez zgody właściciela nieruchomości. Za coś takiego kodeks wyborczy przewiduje karę do 5 tys. zł.

- W przepisach, jak to często bywa, pojawia się jednak pewna istotna luka. Kodeks wyborczy zakazuje umieszczania materiałów wyborczych bez zezwolenia, natomiast nie precyzuje trybu postępowania w przypadku, gdy plakaty już wiszą - wyjaśnia adwokat Marcin Chowaniec. - Dlatego z ostrożności prawnej zaleca się, aby właściciele posesji, na której zostały bez ich zgody umieszczone plakaty, nie usuwali ich samodzielnie.

Dlaczego radny Kotapski nie poprosił właściciela plakatu wyborczego, by go zdjął, tylko sam to zrobił?

Radny przyznaje, że nie wiedział, że powinien to zgłosić właścicielowi plakatu. - Byłem tym zbulwersowany i moją pierwszą naturalną reakcją było zdjecie plakatu, więc to zrobiłem - tłumaczy. - Wiedziałem, że nie można niszczyć banerów wyborczych i go nie zniszczyłem, nie wyrzuciłam, tylko spokojnie, nie uszkadzając w żaden sposób, zdjąłem, zwinąłem i zabrałem do samochodu. Chciałem zadzwonić do właściciela baneru i poinformować go o tym, co zrobiłem, że go mam i może go sobie zabrać, ale z powodów osobistych musiałem to odłożyć na kilka dni. Pod koniec tego tygodnia wrócę do domu, więc właściciel będzie mógł baner odebrać.

Radny podkreśla, że nikt nie zapytał go o zgodę na powieszenie baneru, tymczasem płot jest jego własnością. Uznał więc, że ma pełne prawo zdjąć baner, zwłaszcza że - jak mówi - Koalicja Obywatelska to nie jest jego opcja polityczna. I dodaje, że na wspomnianym płocie wiszą dwa banery wyborcze, które

on sam powiesił. Są to banery posła Pawła Hreniaka z PiS.

- Dziwi mnie, że osoby, które wieszały baner na moim płocie, tak bezrefleksyjnie to zrobiły - mówi Kotapski. - Chyba wiedzą, że w środku miasta nie ma bezpańskich nieruchomości? Na pewno nie jestem złodziejem. To mój płot i nie zgadzam się na to, by ktoś bez mojej zgody korzystał z mojej własności. To bezprawne i nie ma na to zgody. Poza tym ja zdjąłem baner w biały dzień i niczego nie ukrywałem, powieszono go natomiast pod osłoną nocy. Jak powiedziałam, oddam baner. Właściciela zaprasza do Oławy po wcześniejszym umówieniu się.

Krzysztof Bryłka - kandydat KO na posła - który promował się na zdjętym banerze, zapewnia, że uczula osoby, które pomagają mu w wyborach, by wieszały materiały wyborcze tylko w miejscach do tego przeznaczonych i za zgodą właścicieli płotów. Do tej pory nie było z tym problemu. Skoro radny powiatu oławskiego mówi, że to jego płot i nie wydał zgody na wieszanie baneru, nie ma podstaw, by mu nie wierzyć. Widocznie zaszła pomyłka przy wieszaniu baneru, który miał być powieszony na innym płocie, być może w sąsiedztwie. Bryłka zauważył też, że radny mógł do niego zadzwonić i poinformować o sprawie, a na pewno zabrano by baner. Szkoda, że tego nie zrobił i osobiście go zdjął.

- Nie zamierzam w tej sprawie podejmować żadnych kroków - mówi kandydat. - Po pierwsze dlatego, że to trudne w okresie wyborczym, po drugie - przepisy prawa nie są jednoznaczne w tym temacie. Traktuję to jako nieporozumienie. Jeżeli radny chce, może sobie zatrzymać mój plakat. Jednocześnie pragnę podziękować tym, którzy zachowują obywatelską czujność i reagują na usuwanie banerów wyborczych.

WIOLETTA KAMIŃSKA

Od kilku dni w sieci krąży nagranie, jak radny powiatu oławskiego Łukasz Kotapski z PiS zdejmuje z płotu plakat wyborczy kandydata KO Krzysztofa Bryłki

ZDANIEM ADWOKATA

- Zanim zatem podejmiemy pochopną decyzję o samowolnym usunięciu plakatu, należy skontaktować się z danym komitetem wyborczym, do którego należą plakaty, aby ten usunął je niezwłocznie z naszej własności - pisze adwokat. - Można skontaktować się z komitetem telefonicznie, mailowo, bądź wysłać pismo z żądaniem usunięcia plakatów. Jeżeli skontaktowanie się z komitetem wyborczym nie przyniesie skutku, wówczas zaleca się, aby przed samodzielnym zdjęciem plakatów wezwać policję i poprosić ją o usunięcie materiału, bądź zrobić to w jej obecności. W przeciwnym razie samowolne zachowanie może zostać ocenione jako niszczenie materiału wyborczego. W tym przypadku komitet wyborczy mógłby domagać się ukarania osoby, która usunęła materiał za niszczenie swojej własności, bo materiały wyborcze są oznakowane.

Serio! Nie ma lepszego miejsca niż środek wiaduktu!?

OŁAWA

Czytelnik jest oburzony: - A niby jak teraz przejść? Czy naprawdę nikt z użytkowników hulajnóg nie myśli. Chyba, że zrobili to celowo, tylko nie wiem, po co!

Niedziela, środek dnia. Pan Marcin przechodził z żoną i wózkiem wiaduktem w stronę centrum Oławy, ale na samym środku natknęli się na... trzy hulajnogi pozostawiane tam na chodniku. Nie wytrzymał. Zrobił zdjęcie i podesłał do redakcji, komentując odpowiednio sprawę.

Niestety, nie pierwszy to sygnał,. że ludzie zostawiają hulajnogi byle gdzie i w ogóle nie liczą się z tym, że chodniki mają innych użytkowników - czasem może to być matka z wózkiem, innym razem starsza osoba, czy niepełnosprawny na wózku, którzy napotkają na barierę nie do przejścia. Nam pozostaje jedynie apelować do użytkowników o rozsądek i... myślenie. Zwykłe myślenie. **(CK)**

Nie ma lepszego miejsca niż środek wiaduktu!?

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl ed187ad687

mObywatel 2.0

zrób to prościej

Jedna aplikacja i wiele możliwości – od teraz dostęp do najważniejszych dokumentów i usług publicznych możesz mieć w swoim telefonie.

Najnowsza wersja aplikacji mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwiają życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi: mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Naruszenie środowiskowe. Uprość sobie życie i skorzystaj z możliwości, które daje cyfrowa rewolucja.

Oprócz tego w aplikacji skorzystasz z elektronicznych wersji dokumentów, takich jak np. Karta Dużej Rodziny, legitymacje: emeryta-rencisty, studencka, szkolna oraz z takich usług jak Punkty karne, Bezpieczny autobus czy eRecepta.

Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.

POBIERZ Z Google Play

Pobierz w App Store

mDowód

Zdarzyło Ci się zapomnieć dowodu osobistego? Nic nie szkodzi! mDowód masz zawsze przy sobie – w smartfonie. To całkiem nowy, pełnoprawny dokument, którym możesz bezpiecznie potwierdzić swoją tożsamość prawie wszędzie: w urzędzie, banku czy przychodni.

Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Egzamin zakończony sukcesem, a plastikowe prawo jazdy odbierzesz dopiero za 14 dni? Nie musisz już czekać, by wsiąść za kółko – wystarczy, że aktywujesz Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy i możesz zacząć jeździć. Dokument będzie ważny do 30 dni.

Naruszenia środowiskowe

Jeśli jesteś świadkiem zdarzenia, które może mieć negatywny wpływ na środowisko, jak np. porzucone w lesie śmieci, teraz możesz to zgłosić od razu, w aplikacji. Twoje zgłoszenie trafi bezpośrednio do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ). Zgłoszenie może pozostać anonimowe – decyzja należy do Ciebie.

mObywatel 2.0 to oficjalny projekt Ministerstwa Cyfryzacji i elektroniczna możliwość korzystania z najważniejszych dokumentów i usług administracji publicznej. Oszczędzaj czas i zrób to prościej. Pobierz aplikację i sprawdź jej możliwości.

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA CYFRYZACJI

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa · Rzeczpospolita Polska · Rozwój Systemu Rejestrów Państwowych · Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego · Ministerstwo Cyfryzacji

eprasa.pl ed187ad687

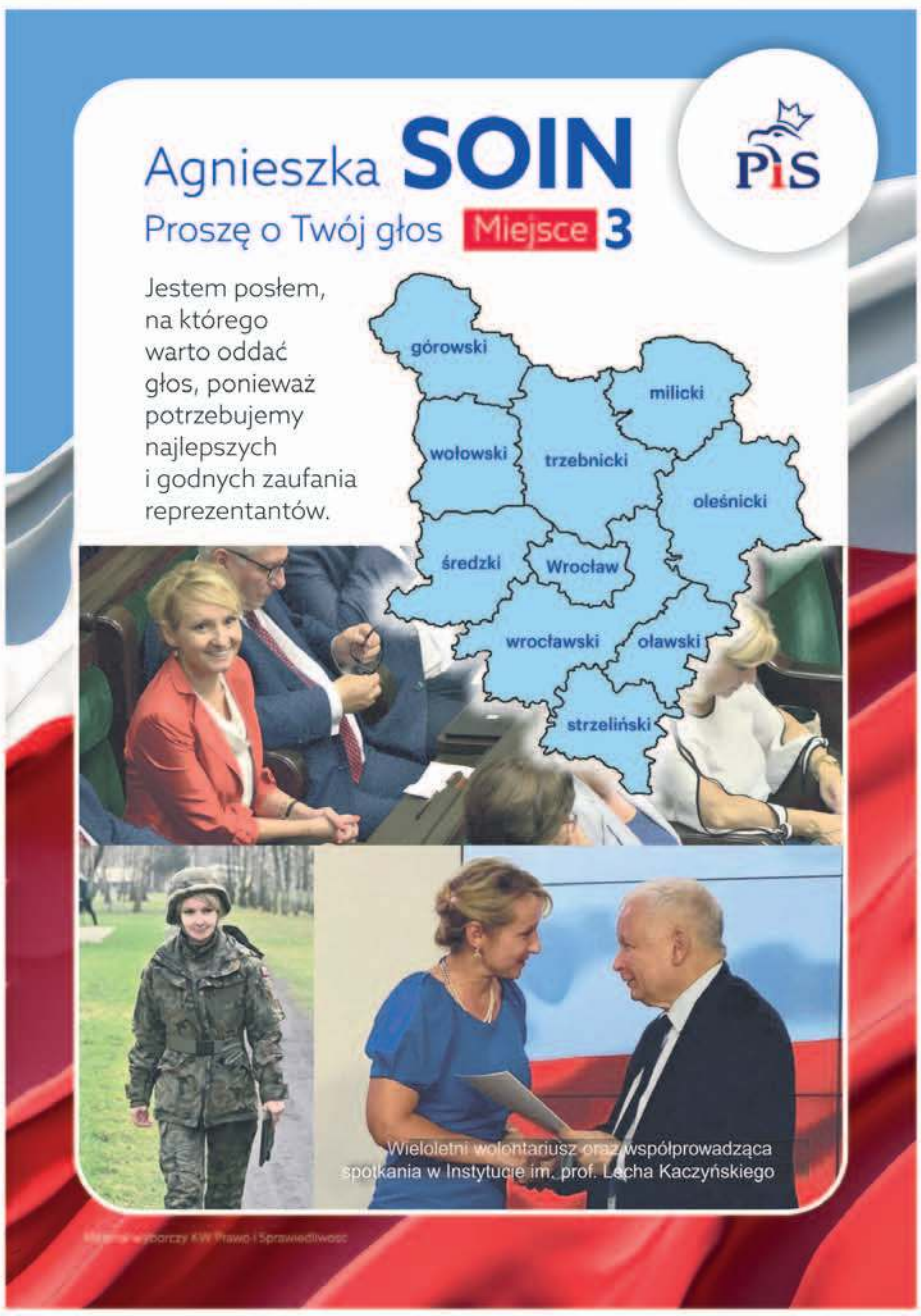

Agnieszka Soin – Poseł na Sejm RP – Pełnomocnik struktur Prawo i Sprawiedliwość we Wrocławiu

Dzięki Państwa głosom jestem posłem w IX (2019-2023) kadencji Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej z Dolnego Śląska.
W nowej kadencji chcę kontynuować budowanie dobrych relacji pomiędzy organami administracji rządowej, a jednostkami i instytucjami samorządowymi, a przede wszystkim pomiędzy mieszkańcami Dolnego Śląska.

WYKSZTAŁCENIE:

doktorantka ekonomii, studia wyższe administracyjne oraz 5 kierunków studiów podyplomowych. Executive Master of Business Administration (Apsley Business School of London), Prawo Pracy (Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie), Doradztwo Zawodowe (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), Public Relations i Komunikacja (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), BHP (Politechnika Warszawska).
Doświadczenie, zdobyte podczas pracy w Sejmie oraz w samorządzie, chętnie wykorzystam w pracy na rzecz Dolnego Śląska. Obecnie, w trakcie pełnienia mandatu Posła, pracuję w Komisji do Spraw Unii Europejskiej, Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Finansów Publicznych.

W Parlamencie RP pełnię funkcje: Przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki Jądrowej, Przewodniczącej Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju i Wsparcia Przedsiębiorstw, Przewodniczącej Parlamentarnego Zespołu ds. Sołtysów, Wiceprzewodniczącej Parlamentarnego Zespołu ds. Działań w Zakresie Proobronności i Bezpieczeństwa, oraz członka OBWE (Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie).

DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE:

ekspert z zarządzania oraz prawa pracy, działaczka na rzecz Fundacji Inicjatywa Młodych Progres. W latach 90-tych pracownica Stowarzyszenia Rzemieślników, wspomagająca małe przedsiębiorstwa. Redaktor Naczelna biuletynu informacyjnego o rzemiośle.
Społeczniczka i parlamentarzystka zajmująca się sprawami mieszkańców.

PRYWATNIE:

46 lat, mężatka, mama Piotra i Oli.

W naszym regionie są wciąż obszary wymagające kolejnych inwestycji, tereny wymagające poprawy infrastruktury, bezpieczeństwa w szkołach i parkach, lepszej dostępności

W KADENCJI 2023-2027 BĘDĘ ZABIEGAŁA O:

• utrzymanie programu 800 + na wszystkie dzieci • kontynuacja programów wspierania Start-upów, w szczególności wpieranie rodzimych podmiotów zrzeszających się w konsorcja, klastry i platformy technologiczne • silne wsparcie przedsiębiorstw państwowych na terenie Dolnego Śląska oraz pomoc w pozyskiwaniu rentownych kontraktów w sektorze przemysłu zbrojeniowego, wydobywczego oraz technicznego • tworzenie dobrze płatnych miejsc pracy w przyszłościowych zawodach.

DLA ZDROWIA:

zwiększenie finansowania służby zdrowia, zarówno dla pracowników jak i na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla lokalnych szpitali • wsparcie dla programów medycznych obejmujących fizjoterapię, geriatrię, leczenie nadciśnienia oraz depresji.

DLA SENIORÓW:

wprowadzenie wyższych świadczeń emerytalnych i rentowych • realizację programu likwidacji kolejek w dostępie do służby zdrowia dla seniorów • rozszerzenie listy darmowych leków w leczeniu chorób przewlekłych oraz leków nowej generacji, • tworzenie programów finansujących aktywizację społeczną osób starszych.

DLA ROLNIKÓW:

wprowadzanie rozwiązań zmierzających do tworzenia nowych programów finansowych dla gospodarstw rolnych, • kontynuacja dopłat z Unii Europejskiej do zakupów maszyn rolniczych, inwestycji w modernizację istniejących budynków rolnych oraz budowanie nowych, • wsparcie finansowe świetlic wiejskich oraz Kół Gospodyń Wiejskich • kontynuowanie programu bezpłatnych webinariów dla rolników z informacją o wszystkich skierowanych do nich programach.

DLA REGIONU:

inwestycje w infrastrukturę drogową (budowa nowych tras szybkiego ruchu oraz remonty dróg lokalnych), • zapewnienie sprawnego transportu publicznego pomiędzy małymi gminami i miastami a dużymi ośrodkami miejskimi • tworzenie lokalnych zbiorników retencyjnych • rewitalizacja budynków mieszkalnych przy wsparciu środków publicznych.

DLA BEZPIECZEŃSTWA:

wspieranie działań na rzecz budowania potencjału obronnego Wojska Polskiego (zakupy uzbrojenia, wspieranie zakładów przemysłowych z terenu Dolnego Śląska, zwiększanie liczebności armii).

Ogłosze nie wyborcze

eprasa.pl ed187ad687

Wstępniak, czyli...

...czas na emocje, rozum na bok

Coraz mniej miejsca na latarniach w centrach miast, czyli kampania wyborcza w zenicie. Jak było łatwo przewidzieć, to kolejna kampania oparta na jeszcze większych emocjach, podkręcanych świadomie przez wszystkie zainteresowane strony. Coraz mniej merytorycznej dyskusji, właściwie niemal wcale, za to wrzask coraz głośniejszy, za to rozpychanie się coraz większymi łokciami, za to zrywanie banerów, niszczenie ich itp.

I filmiki.

Radny Kotapski (PiS) na przykład zdjął z własnego (jak twierdzi) ogrodzenia baner konkurenta politycznego, bo baner wisiał bez jego zgody. Oczywiście po drugiej stronie sceny politycznej rozległ się jazgot, że to skandal. Ktoś nawet już nazwał radnego „złodziejem" i rozkręca wobec niego hejt. Owszem, dla bezpieczeństwa procesowego radny Kotapski mógłby zawołać Straż Miejską albo Policję, aby mieć dowód, że materiałów wyborczych nie zniszczył, bo to jest karalne. Sam jednak filmik dostępny w sieci może być takim dowodem, bo widać na nim dokładnie, jak radny składa baner w kostkę, więc nie niszczy, a jedynie usuwa nielegalnie powieszone materiały. Inna sprawa, że gdyby właściciel wywieszonego baneru podjął przeciwko Kotapskiemu kroki prawne w sprawie ewentualnego „niszczenia materiałów wyborczych", za co grozi kara do 5 tys. zł grzywny, przyznałby się do tego, że powiesił je bez zgody, czyli... narażałby się na taką samą grzywnę.

To teraz kolejny filmik. Doprawdy nikt nie mógł ofiarować pisowskim działaczom lepszego prezentu niż kandydatka KO Karolina Kaczor-Hanuszewicz, pozwalając, by jej myśli z filmiku ujrzały światło dzienne. Oczywiście TVP Info podgrzała temat, nie informując że to przecież filmik przed 5 lat, więc wcale nie umieściła go w sieci kandydatka KO, jak „rzetelnie" poinformowali, bo wtedy nie startowała, ale... Kogo to obchodzi! Mleko się rozlało, w sieci kipi, emocje nakręcają, a gdy to one nami kierują, rozum idzie na bok, więc ostatecznie możemy wybrać kogoś, z kim w normalnej sytuacji nie usiedlibyśmy przy jednym stole. I o to chodzi. Tak łatwiej sterować.

Oczywiście gazeta jest w środku tych wydarzeń, docierają do nas te wszystkie rewelacje. Czytelnicy domagają się, by przyłożyć jednym lub drugim. Czasem widać nadgorliwość, jak w przypadku radnego Skrzydłowskiego, który różnymi kanałami próbował dotrzeć do gazety z informacją, że jego pryncypał poseł Hreniak - aktualnie także kandydat PiS - zamieścił w mediach społecznościowych post, w którym nie zgadza się z tym, co na naszych łamach rzekomo mówił kandydat KO. Żeby była jasność, sam poseł Hreniak do redakcji się nie odezwał w tej sprawie. Spojrzałem, o co chodzi. Owszem, była relacja z konferencji prasowej KO, ale poseł Hreniak myli się pisząc, że neguje słowa kandydata KO, którego nawet nie nazywa po nazwisku, bo słowa, które kwestionuje, wypowiada akurat Marek Drabiński, który przynajmniej na razie żadnym kandydatem nie jest. Słowem ktoś w imieniu kogoś chce prostować słowa kogoś, kto tych słów nie wypowiedział. Żeby była jasność - nikt tu niczego nie prostuje w rozumieniu prawa prasowego. Tym bardziej na razie nikt nikogo nie podaje do sądu za niszczenie banerów czy za inne naruszenie prawa w czasie wyborów. Bo przecież nie o to chodzi, by mieć rację ostatecznie potwierdzoną wyrokiem sądowym. Chodzi o to, by stworzyć wrażenie, że tę rację się ma. Na krótką chwilę emocjom to wystarczy. Inna sprawa, że pójście do sądu może być strzałem we własną stopę. Przykładem Bezpartyjni Samorządowcy, którzy nieopatrznie pozwali Tuska za kłamstwo wyborcze, ale się przejechali. Teraz zgodnie z prawem, potwierdzonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego, można o nich mówić na wiecach, że to „przystawka PiS" i „pomocnicy Kaczyńskiego". Jak dla mnie - zbyt oczywiste. Wolę te bardziej subtelne hasła. Jedno wyparzyłem na niedawnym warszawskim Marszu Miliona Serc: „Trzeba zmienić pisownię". Dobre?

JERZY KAMIŃSKI

Odchodzenie

Jesień nadchodzi. Jesień to pora odchodzenia. Odchodzi lato, zabiera ze sobą zieleń, zostawia rdzawy ślad i smutek. Odchodzenie wiosny, chociaż osnute lekkim rozrzewnieniem, że znowu przeminął maj - daje nadzieję na dobre dni nadchodzącego lata, pory słońca, odpoczynku, podróży. Odchodzenie lata natomiast napawa melancholią, przypomina o zamieraniu przyrody, o mglistych porankach i wieczorach. Jeszcze pełen astrów złocisty październik szybko przechodzi w deszczowy, chłodny listopad. Ponure, coraz krótsze dni szarugi jesiennej przypominają dawne czasy, gdy za oknem padał deszcz, trzaskał ogień w kuchennym piecu, a na jego płycie pyrkotał w garnku kapuśniak - typowa jesienna zupa. W końcu przychodzi i na jesień pora - ale nadchodząca zima niesie znowu oczekiwanie na dobre dni. Świat rozjaśnia się śniegiem, zbliżający się świąteczny czas rozbudza nową nadzieję, że jeszcze tylko chwilę trzeba poczekać, styczeń, luty szybko miną i znowu odchodząca zima ustąpi nachodzącej wiośnie - odrodzeniu.

*

Gdy spojrzeć na jakąkolwiek rodzinę, to można dostrzec również zjawisko odchodzenia - ale tym razem nie chodzi tu o naturalne, biologiczne odchodzenie kolejnych pokoleń. Można spojrzeć i tak - jest mama, tata, dzieci. Rodzice mają rodzeństwo, a dzieci ciotki, wujków, kuzynki i kuzynów. Rodzice też mają kuzynów, ale ich potomstwo jest jakby dalej. Z czasem te gałęzie rodzin rozchodzą się w czasie i przestrzeni coraz bardziej, aż w końcu pozostaje jedynie mglista wiedza, że była jakaś kuzynka czy kuzyn babci, dziadka, że był kiedyś jakiś stryjek, który dokądś wyjechał, że była kiedyś jakaś ciotka, o której właściwie niewiele albo nic nie wiadomo, dobrze jeżeli choć imię zostało zapamiętane. Daleka rodzina odchodzi - w niepamięć, w zmienione nazwiska, w nowe środowiska. Czasem może się nawet zdarzyć, że spokrewnione osoby żyją w tej samej okolicy, ale nie znają się, nie wiedzą o swoim istnieniu. Chyba, że w kolejnym pokoleniu kogoś zafascynuje genealogia i nagle okaże się, że dalecy krewni „powracają", że tyle było do odkrycia i przypomnienia.

*

Zbliżający się listopad to też pora przypomnienia tych, co odeszli na wieczność. Pamiętamy na co dzień o naszych bliskich, odwiedzamy ich groby na cmentarzu. Ale pierwszego listopada w naszej pamięci tłumnie pojawiają się koleżanki i koledzy, przyjaciele, znajomi, którzy już wcześniej (zawsze za wcześnie) odeszli do innego świata. Szukamy ich grobów, zapalamy znicze, chwilę wspominamy tych, którzy już na pewno nie wrócą.

*

Obejrzałam wstrząsający film Agnieszki Holland „Zielona granica". To jest film o naszym człowieczeństwie. To film też o odchodzeniu. To jest film, po którym chce się milczeć. To jest film, po którym trzeba krzyczeć.

GRAŻYNA NOTZ

eprasa.pl ed187ad687

OŁAWA
Oświata

Śniadanie u Sobieskiego

Tradycyjnie na skwerku przed LO nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie na uroczystym śniadaniu już po raz 14 bawili się pierwszoklasiści. W ten symboliczny sposób po raz kolejny wprowadzono nowych uczniów do grona szkolnej społeczności

Zasiedli do wspólnego symbolicznego posiłku, by razem spędzić czas, zintegrować się, a przede wszystkim lepiej się poznać.

- W ten symboliczny sposób zapraszamy was pierwszoklasiści do naszej szkolnej społeczności - mówili prowadzący spotkanie uczniowie klas starszych. - Chcemy, abyście poczuli się jej pełnoprawna częścią i życzymy wam, abyście spędzili w Sobieskim wspaniałe, pełne wspomnień, niezapomniane cztery lata.

Tegoroczna edycja śniadania, podobnie jak cztery wcześniejsze, zdaniem prowadzących też była wyjątkowa. Cztery lata temu było spotkanie dziesiąte, jubileuszowe. Trzy lata temu odbyło się w warunkach reżimu sanitarnego w szkolnych klasach, a więc bez zabaw. Dwa lata temu wszystko wróciło do normalności - na skwerku przed budynkiem LO wszyscy razem znów mogli się bawić i tańczyć bez żadnych ograniczeń. Rok temu odbyła się trzynasta edycja śniadania i była trochę pechowa, bo po raz pierwszy pogoda nie dopisała i impreza musiała się odbyć w szkolnej auli. Tegoroczna znów była wyjątkowa, ponieważ wszyscy spotkali się przy suto zastawionych stołach, obdarowani wyjątkowymi gadżetami i koszulkami, czekając na ogrom atrakcji, które przygotowano dzięki ludziom o wielkim sercu, otwartym na potrzeby młodych, czyli sponsorom, których w tym roku pojawiło się wyjątkowo dużo.

Fraszką Jana Kochanowskiego - mówiącą o spotkaniach przy stole - uczniów i zaproszonych gości powitała dyrektor szkoły Jolanta Szewczyk. Nawiązując do jej treści podkreśliła, że celem wspólnego biesiadowania nie jest napełnienie brzuchów, a nawiązywanie relacji. Życzyła zebranym, zwłaszcza uczniom i nauczycielom, by to spotkanie spełniło ich oczekiwania, by się wzajemnie poznali, a relacje, które dzisiaj zaczną nawiązywać, owocowały nie tylko przez najbliższe cztery lata, ale by były więzią łącząca na lata, i by dzięki niej wracali do szkoły także wtedy, gdy nie będą już musieli do niej przychodzić.

Zaskoczenia tak wyjątkowym spotkaniem nie kryła wicestarosta Bożena Polakowska, która przyznała, że po raz pierwszy jest na tak wspaniałej uroczystości. - Nie wyobrażałam sobie, że pierwszoklasiści z takim ogromnym sercem zostaną przyjęci do tej szkoły - mówiła. - Szkoły, którą wybrali, by ukierunkować się na swoje dalsze życie. Myślę, że długo będziecie wspominać i ten dzień, i tę więź, która się tutaj narodzi. Życzę wam. byście opuszczając tę szkołę byli przekonani, że to był trafiony wybór i byście zawsze dobrze ją wspominali.

Nim otrzęsiny zaczęły się na dobre. jak co roku najpierw wręczono pierwszoklasistom torty - upieczone i udekorowane z myślą o każdej z sześciu profilowanych klas. Po ich zjedzeniu pierwszaki stanęły do rywalizacji. Pierwszą konkurencją była autoprezentacja. Wszystkich konkurencji było cztery. Zmagania wygrała klasa I C, druga była I D. Trzecie miejsce ex aequo zajęły klasy I A i B.

Galeria zdjęć ze spotkania na Tuolawa.pl

(WK)

Każda klasa pierwsza musiała przygotować autoprezentację

Jak co roku uczniowie śniadanie odbyło się na skwerku przed LO

Na powitanie każda klasa otrzymała tort przeznaczony specjalnie dla niej

iPFRON+ ułatwiamy życie osobom z niepełnosprawnościami

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) stworzył System iPFRON+, który pozwala jeszcze łatwiej uzyskać wsparcie na rzecz ON. Wśród jego celów jest m.in. uproszczenie procesu aplikowania o środki PFRON, usprawnienie i przyspieszenie procesu udzielania dofinansowań, a przede wszystkim poprawa jakości życia beneficjentów.

Wielka zmiana

PFRON pomaga ON już od 1991 r., czyli ponad trzydzieści lat. Obecnie realizuje projekt, dotowany z Unii Europejskiej, który zrewolucjonizuje system ubiegania się o wsparcie. Dzięki iPFRON+, instytucje działające na rzecz ON mogą wnioskować o środki PFRON w bardziej dogodny sposób. Załatwienie sprawy jest teraz możliwe drogą elektroniczną: począwszy od uzyskania informacji o trwających naborach, wypełnienia wniosku, jego podpisania i złożenia, przez dokonanie ewentualnych wyjaśnień i uzupełnień, zapoznanie się ze wzorem umowy, jej ewentualną negocjację i podpisanie, aż po rozliczenia online dofinansowania bądź refundacji.

Wnioskodawca, podczas całego cyklu trwania sprawy, ma również możliwość komunikowania się z PFRON posługując się przygotowanym do tego celu komunikatorem. Co więcej, wnioskodawca, który jest Instytucją, może dodatkowo w systemie zarządzać danymi Instytucji takimi jak: osoby reprezentujące Instytucję, użytkownicy Instytucji, baza Beneficjentów, baza Pracowników czy baza Kontrahentów.

Dla kogo i na co wsparcie

PFRON oferuje cały szereg programów, w tym dofinansowanie szkoleń języka migowego i innych środków komunikowania się dla osób z trudnościami. Jego adresatami w tym wypadku są wszyscy, którzy doświadczają trwałych lub okresowych trudności w komunikowaniu się. Zaliczają się tu osoby głuchonieme, te, które mają problemy z mową i inne dysfunkcje komunikacyjne. Drugą grupą są bliscy osób z trudnościami komunikacyjnymi, którzy mają z nimi stały lub bezpośredni kontakt. Umożliwia to członkom rodziny osoby z dysfunkcjami lepsze zrozumienie jej potrzeb. Do trzeciej grupy zaliczają się osoby, które mają z reguły zawodowy i stały lub bezpośredni kontakt z osobami z trudnościami komunikacyjnymi. Są to: tłumacze-przewodnicy, asystenci i wszyscy, którzy zapewniają wsparcie w komunikacji osobom z trudnościami w tym zakresie.

Dodatkowa pomoc

Dla osób, które miałyby jakiekolwiek problemy z obsługą systemu, powstała specjalna infolinia. Przeznaczona jest dla Wnioskodawców Indywidualnych, Wnioskodawców Instytucjonalnych, Beneficjentów oraz Pracowników Jednostek Realizujących. Działa od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 17:00 pod bezpłatnym numerem telefonu 800 007 140. Konsultanci udzielają informacji dotyczących nawigacji w Systemie iPFRON+, wprowadzania danych do formularza wniosku i wypełniania pól formularza w zakresie podstawowej wiedzy merytorycznej wynikającej z przepisów prawa i ogólnych uregulowań czy problemów technicznych w działaniu aplikacji.

Pragniemy jeszcze bardziej wychodzić naprzeciw potrzebom ON. Jesteśmy przekonani, że dzięki nowej platformie ich życie stanie się łatwiejsze. Aby otrzymać wsparcie, należy najpierw wejść na stronę **https://ipfronplus.pfron.org.pl/**. Do złożenia wniosku elektronicznego niezbędne będzie posiadanie Profilu Zaufanego ePUAP lub podpisu kwalifikowanego. Zachęcamy do składania wniosków już dziś.

Od 5 września organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, mogą dokonać rejestracji w Systemie i złożyć wniosek w otwartym konkursie ogłaszanym w ramach zadań zlecanych z art. 36 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Ogłoszenie konkursu planowane jest jesienią 2023 r.

Projekt „Uniwersalna platforma do projektowania i realizacji programów wsparcia ON wraz ze zintegrowanym modułem analitycznym – System iPFRON+" w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014-2020, Oś Priorytetowa 2 „E-administracja i otwarty rząd", Działanie 2.1 „Wysoka dostępność i jakość e-usług publicznych".*

Materiał informacyjny PFRON

eprasa.pl ed187ad687

Dwa NOWE samochody dla OSP

GMINA DOMANIÓW

OSP

Ochotnicy z Kończyc i z Goszczyny otrzymali nowe samochody strażackie. Uroczyste przekazanie kluczy do pojazdów oraz ich poświęcenie odbyło się na placu przed Centrum Czytelnictwa w Domaniowie 29 września

Kluczyki do nowych samochodów i gratulacje oficjalnie przekazano ochotnikom w miniony piątek

Strażacy dziękowali tym, którzy pomogli im w zdobyciu samochodów, w tym wójtowi Wojciechowi Głogulskiemu - na fot. z lewej, dalej Dawid Biernacki i Tomasz Gała

Historia OSP w Goszczynie sięga niemal 60 lat, ale odrodziła się niedawno. Jednostka prężnie zaczęła działać. Obecnie liczy 3 członków aktywnych i jednego honorowego. Druga jednostka - OSP Kończyce - też ma ponad 50-letnie tradycje, jednak formalnie istnieje dopiero od pięciu lat i została utworzona zupełnie od nowa. Obecnie liczy 14 członków aktywnych i pięciu honorowych. Samochody, których im brakowało, a które oficjalnie otrzymali w miniony piątek, to auta marki Iveco z silnikami diesla o mocy 180 KM. Każdy ma zbiornik na 1000 litrów cieczy gaśniczej i 40 litrów środka pianotwórczego. Wyposażone są też w sprzęt gaśniczo-ratowniczy do ratownictwa drogowego.

Koszt jednego samochodu to 540 tys. zł. Oba zostały zakupione przez gminę Domaniów dzięki 50% dofinansowania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Podczas piątkowej uroczystości przekazania samochodów jednostkom klucze do nowych pojazdów przedstawicielom OSP przekazali poseł Paweł Hreniak - przewodniczący sejmowej komisji do spraw OSP, przedstawiciele WFOS Łukasz Kasztelowicz i Bartłomiej Wiązowski, a także komendant PSP w Oławie Bartłomiej Marcinów i zastępca kom. wojewódzkiego PSP we Wrocławiu Michał Pięta oraz wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski. W imieniu jednostek kluczyki odebrali prezesi OSP Dawid Biernacki z Goszczyny i Tomasz Gała z Kończyc. Nie zabrakło też elementu religijnego - zgodnie z tradycją pojazdy poświęcili księża Marek Gurdziałek - proboszcz z Domaniowa oraz ks. Mariusz Dębski z Witowic.

Dziękując za zaproszenie poseł Paweł Hreniak (PiS) powiedział, że wszystko zaczyna się od ludzi i instytucji, które chcą pomagać oraz wspierać bezpieczeństwo. - Nic by się jednak nie udało, gdyby nie wy, drodzy druhowie, wasze zaangażowanie i chęć pomocy drugiemu człowiekowi - mówił. - Gdyby nie wy, kupowanie jakiegokolwiek sprzętu nie miałoby sensu, dlatego chciałem wam podziękować w swoimi imieniu, ale także jako przewodniczący sejmowej komisji do spraw OSP. Dziękuję za tę inwestycję, bo nie ma lepszej niż ta w bezpieczeństwo.

Zastępca komendanta Michał Piętka dodał, że zakup takiego samochodu to duże wyzwanie dla gminy i dziękował druhom, że swoją determinacją doprowadzili do tego, że decyzja o zakupie tych dwóch pojazdów została podjęta. Wyraził też nadzieję, że będzie to służyło dalszemu rozwojowi jednostek. Komendant PSP w Oławie Bartłomiej Marcinów podkreślił, że to kolejne nowe samochody ratowniczo-gaśnicze, które trafiają do powiatu oławskiego, a konkretnie na teren gminy Domaniów. - Wiemy, że te pojazdy to tylko wartość dodana. Życzę więc wam strażacy przede wszystkim tego, by te pojazdy zawiozły was na miejsce, pomagały przy ratowaniu życia ludzkiego i bezpiecznie odwiozły was do remizy. To bardzo ważne, abyście wy, ochotnicy, którzy w wolnym czasie podejmujecie ten wysiłek, mieli przeświadczenie, że jesteście bezpieczni.

Szef WFOŚiGW przypomniał, że ten rok jest rekordowy, jeżeli chodzi o wsparcie, jakiego udzielił fundusz ochrony środowiska na pomoc strażakom ochotnikom. Dużym sukcesem wójta gminy jest natomiast to, że w jednym czasie udało się pozyskać dofinansowanie i zakupić aż dwa samochody.

Dziękowali też strażacy, zapewniając, że dobrze wykorzystają przekazany im sprzęt.

(WK)

Zgodnie ze zwyczajem samochody poświęcono

POWIAT

Po alkoholu, bez uprawnień

W sobotę 30 września około godz. 22:45 w Oławie na ul. Strzelnej oławscy patrolowcy sprawdzali, czy kierujący motorowerem ma uprawnienia. Nie miał. Za to - jak się okazało - miał wydany przez sąd aktywny, na dodatek dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów

48-letni mieszkaniec powiatu strzelińskiego po niezbędnych czynnościach został zwolniony. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd, a grozić mu może kara nawet do 5 lat więzienia.

Drugi nieodpowiedzialny kierowca „wpadł" tego samego dnia około godz. 23:00 w Jelczu-Laskowicach na ul. Oławskiej, gdzie funkcjonariusze z patrolówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem osobowym marki BMW. Od 43-letniego kierowcy mundurowi wyczuli woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że mieszkaniec powiatu oławskiego miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna w najbliższym czasie usłyszy zarzut kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu, za co grozi mu kara do 2 lat więzienia.

Trzeci kierowca został zatrzymany w niedzielę 1 października około godz. 11:10 w Jelczu Laskowicach na ul. Inżynierskiej. Podczas kontroli drogowej samochodu marki Ford Mondeo okazało się, że kierowca - 20-letni mieszkaniec powiatu oławskiego - miał aktywny trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez Sąd Rejonowy w Żorach. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd, a grozi mu kara nawet do 5 lat więzienia.

(CK)

ODESZLI

OŁAWA

28 IX	*- Józef Motyka*	*- ur. 1968*
30 IX	*- Wanda Kosiba*	*- ur. 1950*
1 X	*- Andrzej Turkowyd*	*- ur. 1953*
2 X	*- Henryk Radlak*	*- ur 1940*

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00

REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy

Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul.Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul.Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

REKLAMA

eprasa.pl ed187ad687

Rado: - Koalicja zobowiązuje, czasem trzeba zagłosować wbrew sobie

ROZMOWA

Z Michałem Michałem Rado - kandydatem Bezpartyjnych Samorządowców na senatora - rozmawia Wioletta Kamińska

arch. M. Rado

Michał Rado - kandydat BS do Senatu

» - Sąd oddalił pozew Bezpartyjnych Samorządowców przeciwko liderowi KO Donaldowi Tuskowi, który nazwał BS „przystawką PiS-u" i „pomocnikami Kaczyńskiego". Chwilę po wyroku szefowa sztabu KO w mediach społecznościowych napisała, że można tak mówić o BS.

- Jak widać niektórym można w tym kraju więcej. Nie zgadzamy się z tym wyrokiem. Nie jesteśmy przystawką PiS-u. Takie oskarżenia są wynikiem tego, że jesteśmy w koalicji z PiS-em w województwie dolnośląskim.

» - I jest to prawda.

- Tak, ale w województwie lubuskim Bezpartyjni Samorządowcy tworzą w sejmiku województwa koalicję z Koalicją Obywatelską, tyle że w obecnej sytuacji politycznej, w czasie kampanii wyborczej, naszym przeciwnikom na rękę jest budować narrację polityczną, która stawia BS w pozycji „przystawki PiS-u". Podejrzewam, że gdyby dzisiaj w kraju rządziła Koalicja Obywatelska, zarzucano by nam, że jesteśmy przystawką KO. W tym momencie najłatwiej jest atakować, próbując zdyskredytować przeciwnika. A że nie jesteśmy dużą organizacją, to jesteśmy łatwo wystawieni na strzał. To, że w nas strzelają, dowodzi jednak, że się nas boją i nie bez powodu. Jeden z ostatnich sondaży pokazuje, że poparcie dla naszej partii rośnie, a to oznacza, że komuś te głosy zabieramy, więc komuś ich zabraknie, by wygrać i dlatego przeciwnicy próbują nas zdyskredytować. Robi to zarówno KO jak i PiS. Tymczasem po wyborach Bezpartyjni Samorządowcy dzięki zdobytym mandatom będą potrzebni do utworzenia rządu, niezależnie od tego, kto te wybory wygra. Według mnie zarówno KO jak i PiS będą musiały rozmawiać z Bezpartyjnymi Samorządowcami. Czy te ataki na naszą partię są więc dzisiaj potrzebne? Nie wiem.

- Komu odbieracie głosy?

- Zarówno Koalicji Obywatelskiej jak i PiS-owi, ale też Trzeciej Drodze. Tylko, że my nie startujemy po to, żeby komuś zabierać głosy. W sondażach mówiących o partii drugiego wyboru Bezpartyjni mają 7 procent, czyli od kiedy się zarejestrowaliśmy coraz więcej. Gdy się rejestrowaliśmy, nikt nam nie dawał szans. Nie wierzył, że zarejestrujemy listy w całym kraju. Dzięki skutecznej kampanii, jesteśmy jednak coraz bardziej rozpoznawalni. Ludzie zaczynają nas słuchać, interesować się. Prawie 9 % wyborców wciąż jest niezdecydowanych, bo szuka czegoś nowego, a my możemy im to zaoferować.

» - Dlaczego wy?

- Na naszych listach jest wielu samorządowców, bo z wieloma współpracujemy, w tym prezydenci miast, np. Kalisza czy Sieradza. To ludzie, którzy są blisko mieszkańców danych regionów, więc znają ich oraz ich problemy. Mamy też bardzo konkretny program i stawiamy na proste rzeczy, na które mimo to nikt do tej pory nie zwracał uwagi jak bezpłatna komunikacja, która już funkcjonuje w kilku regionach, czy pit zero, który daje realnie szanse na wyższe pensje.

» - Powiedział pan, że dzisiaj zarzuca się BS współpracę z PiS-em, ale gdyby rządziła KO, to mówiono by to samo, tylko dotyczyłoby KO. Czy to znaczy, że po wyborach dogadacie z każdym, niezależnie od tego kto wygra?

- Mamy dużą zdolność koalicyjną. Wiemy, że po wyborach BS nie będą dużą siłą, ale istotną. Idziemy z konkretnym programem, będziemy więc rozmawiać z każdym, kto pomoże nam ten program zrealizować. Dla nas najważniejsza jest realizacja programu. Dzisiaj zarzuca nam się koalicję z PiS-em, ale ona powstała, bo PiS zgodził się na nasze warunki. W umowie koalicyjnej jasno określiliśmy nasze cele, czyli co chcemy, by zostało zrobione, i PiS się na to zgodził. Zawierając wtedy koalicję z KO nie udałoby się tego zrealizować. Koalicja z PiS-em była więc korzystniejsza nie dla nas, Bezpartyjnych Samorządowców, tylko dla mieszkańców Dolnego Śląska, naszego regionu.

» - Ale taka umowa działa w dwie strony, wy też musieliście się zgodzić na warunki PiS.

- Oczywiście.

» - I co, jesteście zadowoleni z tej współpracy?

- Nie jest to łatwa współpraca, chociażby ze względów ideologicznych. Dla mnie osobiście jest kilka tematów, w których się nie zgadzamy, jak np. in vitro. Ja jestem „za". Nie jestem radnym sejmiku i nie musiałem głosować w tej sprawie, ale wiem, że wielu moich kolegów radnych stało przed dylematem. W naszej organizacji nie ma dyscypliny partyjnej, ale koalicja, ta czy inna, zobowiązuje i czasem trzeba zagłosować wbrew sobie, bo dzięki temu inne rzeczy ważne dla regionu są realizowane, a jak wspomniałem to jest dla nas najważniejsze i myślę, że będzie decydujące przy zawieraniu nowej koalicji, tym razem w Sejmie, chociaż to będzie dużo trudniejsze niż w sejmiku. Jaka więc ona będzie, z kim, nie wiem. Mam nadzieję, że będzie dobra dla naszych wyborców.

» - Pan jest kandydatem BS do Senatu, izby wyższej parlamentu, często nazywanej izbą refleksji i zadumy. Wielu kojarzy się ona z osobami z dużym doświadczeniem życiowym i zawodowym. Pan ma zaledwie 34 lata, a więc nie tak dawno nabrał praw do kandydowania na senatora. Skąd taka decyzja?

- Może czas odmienić optykę Senatu. Nie wiem, dlaczego utarło się, że do Senatu kandydują głównie starsze osoby... Może dlatego, że nie znajdują już miejsca na listach sejmowych albo nie pasują do układanki lub są mniej aktywne, jeżeli chodzi o Sejm? Ja kandyduję do Senatu, bo taką propozycję otrzymałem i ją przyjąłem. Bo lubię wyzwania, a start do Senatu jest trudniejszy niż do Sejmu. W wyborach, w których dotychczas brałem udział - na wójta czy na sołtysa Bystrzycy - zawsze stawałem przeciwko trudnym przeciwnikom. I tu jest podobnie. Walczę o mandat z obecnym wojewodą z PiS-u i byłym ministrem także z tej partii. Na pewno jest to duże wyzwanie, ale uważam, że trzeba próbować. Zawsze byłem tym najmłodszym - czy we wspomnianych wyborach, czy w gronie kolegów, i często traktowano mnie na zasadzie „taki młody, gdzie się pcha", ale ja się tym nie zrażam.

» - Jak ocenia Pan tym razem swoje szanse?

- Na pewno jestem tym trzecim i dużo osób mnie przekreśla, ale ja staram się robić swoje. Walczę o jak najlepszy wynik. Robię kampanię, spotykam się z ludźmi i przedstawiam nasz program. Jestem najmłodszym kandydatem w okręgu, ale uważam, że to akurat może być plusem. Poza tym jako jedyny nie jestem związany z PiS-em i nigdy nie byłem związany z tą partią.

» - Jednak Pana partia tworzy koalicję z PiS w sejmiku.

- Partia, nie ja. Poza tym w tej kadencji tworzy z PiS-em, a w poprzedniej tworzyliśmy z KO i trzeba o tym pamiętać. Moim atutem jest też to, że ja nie kandyduję do Senatu, by iść na odpoczynek i zadumę, tylko po to, by prężnie działać i być gwarantem naszego programu wyborczego.

» - Czy start w tych wyborach nie jest jednak prekampanią przed wyborami samorządowymi? Jeżeli nie otrzyma pan mandatu senatora, będzie startował na radnego Sejmiku Dolnośląskiego?

- Dużo na to wskazuje. O ile w powiecie oławskim moje nazwisko jest już rozpoznawane to to, że w ramach obecnej kampanii pokażę się w innych powiatach, na pewno pomoże mi w wyborach samorządowych. Dzięki temu moje nazwisko będzie już znane szerszemu gronu. Nie będę tym, który przyjeżdża tuż przed wyborami i mówi „cześć, jestem Michał, głosujcie na mnie". Jestem przeciwnikiem takiego podejścia do sprawy, dlatego też od lat się angażuję w różne sprawy.

» - Na listach Bezpartyjnych Samorządowców w różnych regionach Polski jest wielu spadochroniarzy z Dolnego Śląska. Np. Karol Mendocha z Oławy startuje na posła... na Podkarpaciu. Jaki to ma sens?

- Nasze struktury nie są rozbudowane. Dopiero w tym roku zacieśniliśmy współpracę z Mazowiecką Wspólnotą Samorządową, która jest jednym z członków BS i zaczęli się do nas zgłaszać prezydenci różnych części kraju, ale wciąż nie są to tak duże struktury, by zapełnić listy we wszystkich okręgach wyborczych. Chcąc to zrobić musieliśmy się posiłkować osobami stąd. Owszem, są to wypełniacze list, ale nie tylko my tak zrobiliśmy. W innych partiach też można znaleźć takie osoby. Inne partie też to praktykują. Jarosław Kaczyński czy Zbigniew Ziobro też nie startują u siebie.

» - To nazwiska rozpoznawalne w całym kraju i takie rozwiązania w ich przypadku mają inny cel.

- No tak, ale mimo to nie startują u siebie. Wiem, że mówimy o osobach, które startują, bo startują, ale my, Bezpartyjni Samorządowcy, by móc wystartować jako partia ogólnopolska i mieć realne szanse na zdobycie tych 5%, musieliśmy tak zrobić. Poza tym w niektórych regionach Polski ciężko jest pozyskać kandydatów, bo są one tak zdominowane przez PiS i KO, że trudno to zmienić.

» - Przed laty był pan związany z Platformą Obywatelska, był nawet radnym powiatowym z ich listy, dlaczego zmienił pan barwy polityczne?

- To prawda, byłem członkiem PO, współpracowałem z obecnym posłem Michałem Jarosem, ale po zmianie przewodniczącego PO, gdy do władzy doszedł Grzegorz Schetyna, zostaliśmy usunięci z partii. Michał przeszedł do Nowoczesnej. Ja, mimo propozycji, nie chciałem. Z czasem zacząłem współpracować z marszałkiem Przybylskim, ta współpraca dobrze nam się układała i wciąż układa, więc przynależność do Bezpartyjnych wyszła trochę tak sama z siebie. Można powiedzieć, że tworzy ją dobrze zgrana paczka ludzi.

» - Czego mogą oczekiwać mieszkańcy naszego powiatu, gdy Michał Rado zostanie senatorem?

- Wiadomo, że powiat oławski jest i będzie mi zawsze najbliższy, więc będę starał się go godnie reprezentować oraz dbać o jego interesy. Jako senator będę się starał realizować program Bezpartyjnych Samorządowców, ale na sercu najbardziej leżą mi drogi i zależy mi, by mieszkańcy naszego powiatu nie musieli już dłużej na nie narzekać. Chciałbym też jak najszybciej rozwiązać problem z naszym szpitalem. Poza tym mogę zapewnić, że Michał Rado będzie tym senatorem, z którym będzie można się spotkać, porozmawiać, a nie takim, który istnieje tylko na papierze i podczas kampanii wyborczej.

» - Przy okazji poprzednich wyborów, ale też i teraz, pojawiają się komentarze, że jest pan zwykłym karierowiczem, który ma parcie na szkło i władzę, a nie osobą, która naprawdę chce coś zrobić dla naszego regionu.

- Tak, czytałem takie komentarze nawet na stronie internetowej waszej gazety. Nie zgadzam się z tym, ale nie jestem zupą pomidorową, żeby każdy mnie lubił, więc jeżeli ktoś tak myśli, to jego sprawa. Zwykle są to osoby, które mnie nie znają, chociaż uważam, że dość często mnie widać, bo angażuje się w sprawy naszego regionu, a może właśnie to komuś przeszkadza i dlatego tak mówi.

Wbrew temu, co te osoby mówią, nie mam parcia na szkło. Przeciwnie, staram się unikać wystąpień publicznych, bo to mnie stresuje i zwyczajnie się tego wstydzę. Owszem, powoli to się zmienia, ale wciąż dużo mnie to kosztuje. Co do karierowicza... Zaczynałem od pracy na budowie, następnie pracowałem w transporcie, ubezpieczeniach, darmowych praktyk w biurze poselskim. Później „nosiłem teczkę" za posłem, a na każdą posadę musiałem zapracować. Nic nigdy nie spadło mi z nieba. Pracę w Urzędzie Marszałkowskim zaczynałem jako zwykły urzędnik i w tym samym czasie kończyłem kolejne studia: politologię, prawo, zarządzanie, zrobiłem MBA i nie zdobyłem tego wszystkiego, bo kogoś znałem, tylko ciężką pracą, często po godzinach i kosztem rodziny, więc...

» - Jest pan też sołtysem Bystrzycy. Czy po wygranych wyborach będzie czas na dalsze piastowanie tej funkcji?

- Bardzo mi na tym zależy. Kadencja sołtysa też dobiega końca, ale nawet gdy wygram wybory do Senatu, będę startował w wyborach na sołtysa.

» - Znajdzie pan na to czas?

- Tak, bo ja to bardzo lubię i jest jeszcze kilka rzeczy, które chciałbym zrobić jako sołtys, ale... o tym może porozmawiamy przy wyborach na sołtysa.

eprasa.pl ed187ad687

100lat KINO Odra 1923-2023

OŁAWA Dobry kierunek

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

11 października odbędą sie przetargi na dwie nieruchomości przedstawione poniżej. Szczegóły dotyczące przetargów dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.um.olawa.pl.

1. Nieruchomość gruntowa zabudowana położona przy ul. Kilińskiego 6A.

2. Lokal nr 1 położony przy ul. Rybackiej 36.

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Oławie

ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze - REFERENT DS. KSIĘGOWOŚCI.

Wszelkie informacje nt. naboru są dostępne na stronie internetowej:
https://www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm/zosipow
w zakładce „Ogłoszenia - folder „Ogłoszenia ZOSiPOW".

Termin składania dokumentów:
do 16 października 2023 r. do godz. 15.00.

ZIELEŃ NA PLAN

Przy cmentarzach komunalnych zostały ustawione pojemniki z kompostem, który powstał z odpadów biodegradowalnych w ZGO Gać. Kompost jest przeznaczony do stosowania pod rośliny ozdobne. Został dopuszczony do obrotu handlowego, posiada pozytywne opinie Państwowych Ośrodków Badawczych. Zachęcamy do bezpłatnego korzystania!

Na osiedlu Bolesława Chrobrego, obok Szkoły Podstawowej nr 6, powstała nowa strefa relaksu. Tak prezentuje się to miejsce.

eprasa.pl ed187ad687

„Ile wody w Odrze, a ile ścieków”

OŁAWA

Pod takim hasłem odbywała się pierwsza „Oławska Konferencja ODRA 2023” zorganizowana przez Odrzańską Izbę Gospodarczą

Na spotkanie zaproszono gości, reprezentujących środowiska biznesu, nauki, ekologów, aktywistów oraz samorządowców.

Tematy były ciekawe, bo np. „Ekologia dla człowieka, czy człowiek zależny od ekologii”. Zebrani dyskutowali też na temat „Ile wody w Odrze, a ile ścieków” - czy możliwa jest bezpieczna proporcja, która uniemożliwi wystąpienie kolejnej klęski ekologicznej lub powodziowej. Było też o nowatorskich rozwiązaniach dotyczących gospodarowania zasobami wody, gospodarką ściekami i ochroną środowiska w obrębie zlewni Odry i innych rzek w Polsce. Jedna z debat podjęła temat „Odra - skansen przyrodniczy czy ważny element rozwoju gospodarczego Polski”, więc dyskutowano o Ustawie z 13 lipca 2023. Próbowano znaleźć odpowiedzi na pytania, czy prawodawstwo i administracja wspiera czy hamuje rozwój gospodarczy rzeki Odry. Była też mowa o Porozumieniu Odrzańskim, czyli o tym, jakie konkretne działania należy podjąć na rzecz rozwoju gospodarczego Odrzańskiej Drogi Wodnej.

Tematów wiele, więc i opinii wiele, także kontrowersyjnych. Choćby taka, wygłoszona przez doktora Zygmunta Furę z Polskiego Klubu Ekologicznego, który przyznał, że trujemy Odrę praktycznie na całej długości, ale warto zadać pytanie: czy zawsze trujemy, czy też może czasem wzbogacamy. Jego zdaniem należy bardzo ostrożnie podchodzić do kwestii tego, kto i w jakim zakresie szkodzi rzece jako organizmowi żywemu. Przestrzegał też przed ekologami, którzy uprawiają politykę. - Należę do tego nurtu, który za cel stawia sobie chronienie środowiska życia człowieka i to jest największa wartość - mówił. - Stawiam, na rozwiązania, które służą człowiekowi. Po to dostajemy od stwórcy takie dary, aby nimi mądrze gospodarować.

Jego zdaniem „zielone oszustwo” płynie z Parlamentu Europejskiego, a on dobrze poznał to środowisko, zwłaszcza niemieckie, ten nurt „ekologistów”, który rozwija się w myśl instrukcji „kołchozu brukselskiego”.

- Przemysł nie może być ograniczany, gdy są takie katastrofy jak rok temu - mówił z kolei Marcin Dudek, przewodniczący rady Odrzańskiej Izby Gospodarczej. - Trzeba wielkość zrzutów uzależnić od przepływów, skorelować z nimi. To mit, że w Odrze nie ma wody, my po prostu nie potrafimy nią gospodarować. Da się taki system stworzyć, aby to nie było szkodliwe dla środowiska.

- Woda potrzebuje przede wszystkim uczciwości wszystkich, którzy z niej korzystają - mówiła przedstawicielka Państwowego Gospodarstwa Wody Polskie Anna Wiśniewska.

*

Odrzańska Izba Gospodarcza z siedzibą w Oławie (ul.Portowa 1), formalnie zarejestrowana rok temu, zrzesza obecnie około 100 podmiotów. W zdecydowanej większość są to podmioty z powiatu oławskiego i Dolnego Śląska, ale są też firmy z innych województw.

Prezesem Zarządu Izby jest Maciej Ziółkowski z powiatu brzeskiego, z zawodu historyk, obecnie poświęcający czas izbie. Przewodniczącym Rady jest Marcin Dudek (przedsiębiorca z powiatu oławskiego), a w jej skład weszli Piotr Zakonek, Grzegorz Góral, Tomasz Jurczak, Janusz Gierak, Stanisław Juśkiewicz, Paweł Melka, Mirosław Sokalski, Adam Góral, Wojciech Łągiewka i Paweł Trościaniec.

W zarządzie Izby zasiadają Maciej Ziółkowski (prezes) oraz Marek Dziewirz, Dariusz Bereżański i Tadeusz Sikora. Jak mówi prezes Odrzańskiej Izby Gospodarczej, jej głównym celem jest „zwrot ku Odrze”, a wszelkie działania mają być związane z tym, aby podnieść znaczenie gospodarcze Odry: - Oczywiście patrzymy nie tylko w stronę gospodarki, bo musimy też zwracać się w stronę ekologii, ochrony środowiska, istotna jest także branża turystyczna, które też może skorzystać na budowie Odrzańskiej Drogi Wodnej.

Środowisko, które od lat budowało struktury izby, już od dawna uczestniczyło w różnych tematycznych kongresach i konferencjach, na których zapoznawano się z tematyką odrzańską. Kilka lat temu dzięki burmistrzowi Oławy zorganizowali pierwsze spotkanie, które zaowocowało późniejszym powstaniem izby.

Oławska konferencja, która odbywała się z Centrum Sztuki, nawiązywała do wydarzeń sprzed roku - chodzi o kryzys ekologiczny wywołany niskim stanem wody, a w konsekwencji śnięciem ryb.

- Chcemy zaproponować pewne rozwiązania, które na przyszłość pozwolą uniknąć takich sytuacji - mówił prezes Ziółkowski. - Mamy taką sztandarową ideę, która nazywa się Porozumienie Odrzańskie. Opracowywaliśmy je przez kilka lat. To cele i zadania, jakie należy zrealizować w najbliższym czasie, aby zwiększyć efektywność wykorzystania Odry.

(CK)

Prezes OIG Maciej Ziółkowski oraz doktor Zygmunt Fura - wiceprezes zarządu okręgu małopolskiego Polskiego Klubu Ekologicznego

Pierwszą debatę poprowadził Marcin Dudek - z lewej

DOMANIÓW

Oświata

Ogród już służy dzieciom

„Sensoryczny Zawrót Głowy”, czyli ogród muzyczno-ruchowy przy Szkole Podstawowej w Wierzbnie już jest otwarty. Uroczyste przecięcie wstęgi odbyło się 29 września

Ogród jest kolejną inwestycją na terenie naszego powiatu zrealizowaną dzięki dofinansowaniu z Funduszu Toyoty „Dobre Pomysły Zmieniają Nasz Świat”, z którego różne organizacje mają możliwość pozyskania funduszy na realizację ciekawych pomysłów służących mieszkańcom.

W ramach tego projektu na placu obok szkoły powstała ścieżka sensoryczna i stanęły plenerowe instrumenty muzyczne. Uroczyste otwarcie ogrodu wraz z przecięciem wstęgi odbyło się 29 września. Spotkanie uatrakcyjniły występy muzyczne uczniów. Nie zabrakło podziękowań i okolicznościowego tortu.

(WK)

Ogród oddano do użytku uroczyście przecinając wstęgę

Plenerowe instrumenty to tylko element ogrodu, który powstał obok szkoły w Wierzbnie

eprasa.pl ed187ad687

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Obywatel Jazz

Gratka dla wielbicieli jazzu i twórczości Grzegorza Ciechowskiego. 22 października o godz. 17.00 w sali kameralnej MGCK duet Bolewski & Tubis zaprezentują oryginalne aranżacje utworów założyciela Republiki. Bilety w cenie 50 zł

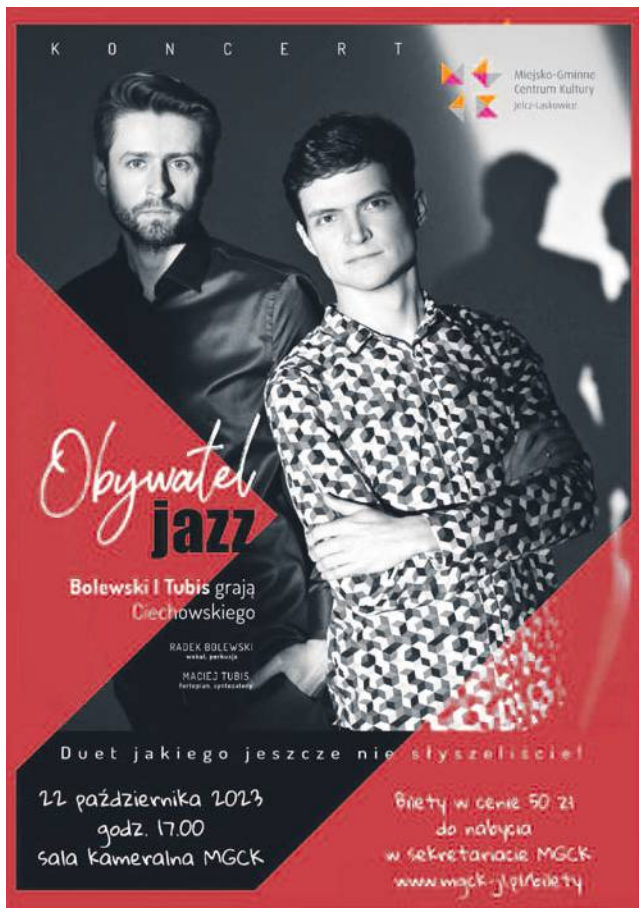

- W naszym regionie jest spora grupa wielbicieli jazzowych klimatów. Stało się już tradycją, że jesienią organizujemy koncerty młodych, utalentowanych jazzmenów - mówi dyrektor MGCK, Dorota Miś-Hanys. Podczas tegorocznej edycji zaprezentuje się duet Bolewski & Tubis, którzy grają Ciechowskiego. Będzie to muzyczna podróż zawierająca nie tylko improwizacje, ale przede wszystkim piosenki śpiewane z głębokim szacunkiem do oryginałów, kreowane przez dwóch nietuzinkowych artystów. Radosław Bolewski - śpiewający perkusista i Maciej Tubis - wirtuoz fortepianu i syntezatora basowego to innowacyjny i całkowicie unikalny duet w skali kraju. To właśnie koncerty i bezpośredni kontakt z publicznością dostarczają im najwięcej satysfakcji, a jak mówią słuchacze, Bolewski & Tubis tworzą na scenie tyle dźwięków, ile zazwyczaj jest w stanie wygenerować kwartet. Ich muzyka określana jest jako subtelne połączenie jazzu i popu w odważnej, improwizowanej odsłonie. Autorskie aranżacje kultowych utworów Grzegorza Ciechowskiego stworzone przez duet, zdobyły ogromne uznanie wśród słuchaczy i dziennikarzy muzycznych. Od 2021 roku koncertowali w wielu miastach Polski, występując m.in. w Radio 357 czy podczas Dni Grzegorza Ciechowskiego w Toruniu.

(AR)

Taniec towarzyski z Mistrzami Polski

Z taką propozycją wychodzi Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Pod czujnym okiem Mistrzów Polski oraz finalistów Mistrzostw Świata w Sportowym Tańcu Towarzyskim - Marcela Mijalskiego i Julii Wojteczek, szkolić się będą kursanci. W programie, oprócz zajęć z tańca towarzyskiego, znajdą się także elementy tańca użytkowego i ćwiczenia ruchowo-koordynacyjne. Nie są wymagane zgłoszenia w parach, można uczestniczyć solo. Zapisy w sekretariacie MGCK tel.798-960-230, koszt 60 zł/miesiąc. Więcej informacji na stronie mgck-jl.pl.

(AR)

Zbiórka elektroodpadów

Odbiór zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego odbędzie się w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice w następujących terminach:

9.10.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
MINKOWICE OŁ.
10.10.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
KOPALINA
BISKUPICE OŁ.
CELINA
WÓJCICE
11.10.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
DĘBINA
CHWAŁOWICE
PIEKARY
NOWY DWÓR
12.10.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
DZIUPLINA
GRĘDZINA
MOŚCISKO
BRZEZINKI
OS. DOMKÓW JEDNORODZINNYCH
13.10.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:
MIŁOSZYCE HANNA
16.10.2023 r. godz. 7:00, przed posesją:
MIŁOCICE MIŁOCICE MAŁE
OSIEDLE EUROPEJSKIE
17.10.2023 r. godz. 7:00, przed posesją:
OSIEDLE JELCZ
ŁĘG
OSIEDLE LASKOWICE

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowisko ds. księgowości podatkowej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

1. Nazwa i adres jednostki:

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

ul. Witosa 24

55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:

stanowisko urzędnicze ds. księgowości podatkowej

3. Wymagania niezbędne:

- obywatelstwo polskie;

- wykształcenie wyższe ekonomiczne;

- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;

- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;

- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:

- znajomość przepisów: ustawy ordynacja podatkowa, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatku leśnym, ustawy o finansach publicznych, ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy kodeks postępowania administracyjnego;

- rzetelność;

- samodzielność;

- umiejętność sprawnej organizacji pracy;

- komunikatywność.

5. Zadania do wykonania na stanowisku:

- prowadzenie spraw księgowych w zakresie zobowiązań pieniężnych z tytułu podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego oraz opłaty za użytkowanie wieczyste i opłaty przekształceniowej;

- księgowanie na kontach wpłat podatników;

- wydawanie zaświadczeń;

- sporządzanie miesięcznych sprawozdań z wykonania planu dochodów budżetowych;

- obsługa interesantów w zakresie wykonywanych obowiązków.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:

- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biurowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:

- życiorys i list motywacyjny;

- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i posiadane kwalifikacje oraz staż pracy;

- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych;

- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe;

- w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. księgowości podatkowej. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22^1 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1465) , art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 530) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. księgowości podatkowej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice" należy składać w terminie

do dnia **13.10.2023 r.:**

- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice – sekretariat - I piętro (godziny pracy Urzędu pn. - pt. 7.30 - 15.30, środa 8.30 - 16.30);

- przesłać pocztą na adres (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu):

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice

ZASTĘPCA BURMISTRZA
/-/ ROMUALD PIÓRKO

eprasa.pl ed187ad687

Mariusz Szczygieł przyjedzie do Chwałowic

GMINA JELCZ-LAS.
Kultura

25 października w Chwałowickim Klubie Książki odbędzie się spotkanie z Mariuszem Szczygłem

Mariusz Szczygieł (ur. 1966) to reporter, pisarz. Od 1990 r. związany z „Gazetą Wyborczą". Oprócz Hanny Krall najczęściej przekładany z żyjących polskich reporterów, jego książki zostały wydane w 21 krajach. Za „Gottland" zdobył Europejską Nagrodę Książkową 2009, a w Polsce Nike Czytelników. Zdobywca tytułu Dziennikarz Roku 2013 w konkursie Grand Press. Za „Nie ma" zdobył podwójną Nagrodę Nike 2019 (w wyborze jury i czytelników). Debiutował w wieku 16 lat w tygodniku „Na przełaj". W latach 90. znany z prowadzenia talk show „Na każdy temat". Czechofil, autor kilku bestsellerowych książek o Czechach („Gottland", „Zrób sobie raj", „Laska nebeska"). Autor monumentalnej, trzytomowej antologii polskiego reportażu XX wieku „100/XX". Odznaczony przez Prezydenta RP orderem Polonia Restituta. Nauczyciel wielu reporterów młodego pokolenia, prowadzi autorskie zajęcia w Polskiej Szkole Reportażu. Zdobył nagrodę Autorytet 2015 w konkursie Mediator, przyznawaną przez studentów wszystkich szkół dziennikarskich w Polsce. Jest prezesem Fundacji Instytut Reportażu, która prowadzi znaną w Warszawie księgarnio-kawiarnię Wrzenie świata oraz wydawnictwo książkowe Dowody na Istnienie. Miłośnik czeskiej Pragi. Mieszka w Warszawie.

(KT)

Fitness w sołectwach

JELCZ-LASKOWICE
Dla zdrowia

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na zajęcia fitness w sołectwach

- Cieszą się one dużą popularnością wśród mieszkanek naszych sołectw. Bardzo lubiana przez kursantki pani instruktorka - Danuta Mikulewicz - potrafi zmobilizować do aktywności każdego. W miłej atmosferze panie ćwiczą, pracują nad sylwetką i dobrze się bawią - mówi dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys.

Harmonogram spotkań fitnessowych:

* poniedziałki w Dębinie - godz. 18.30;

* wtorki w Wójcicach - godz. 18.00 i w Minkowicach Oławskich - godz. 19.30;

* środy w Miłoszycach - godz. 18.00 i w Dziuplinie - godz. 19.30.

Zapisy u sołtysów miejscowości, w których odbywają się zajęcia. Koszt za miesiąc: 40 zł.

(KT)

Autoliv

Miejsce pracy: Autoliv Poland Sp. z o.o. Jelcz-Laskowice

Magazynier Produkcyjny

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych

Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym

Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego

Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź, czy masz to, czego potrzebujemy

Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Monter Systemów Bezpieczeństwa

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź, czy masz to, czego potrzebujemy?

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Zdolności manualne

Umiejętność pracy z zespole

AUTOLIV 1953-2023 70 YEARS

W Autoliv będą na Ciebie czekać:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 2000 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Wyślij swoje CV na adres:

rekrutacja.jelcz@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

REKLAMA

eprasa.pl ed187ad687

Dziewczyna w czarnej sukience

- HISTORIA ZBRODNI MIŁOSZYCKIEJ

Fragment nowej książki reporterskiej o zbrodni miłoszyckiej, która już trafiła do księgarni. Autorką jest Ewa Wilczyńska, książka ukazała się w Wydawnictwie Agora

Dlaczego policja? Remik wymyślił jako alternatywę dla wojska. Rocznik 1976. Po maturze najpierw poszedł na archeologię, ale nauki było sporo, a on był młody, gniewny, chciał działać, a nie siedzieć nad książkami. Koszary nie bardzo mu jednak pasowały, wolał odrobić służbę jako policjant. Tylko że jest niski, ledwo ponad 170 centymetrów wzrostu, a przyjmowali od 176.

Remik założył trampki na grubej podeszwie. Wszedł do działu kadr wrocławskiej komendy, w środku siedziało dwóch gliniarzy.

– Remigiusz Korejwo – przywitał się. – Chciałem złożyć papiery.

Kazali mu stanąć pod metalową szafą.

– Ale żeś trampy sobie założył – zaczęli się śmiać. – Myślisz, że trafiłeś na idiotów?!

Ale Remik nie zamierzał się poddać. Jak nie policja, niech będzie straż graniczna. Też mieli spore wymagania. Testy psychologiczne, sprawnościowe. Wielu było chętnych, ale Remik to uparciuch, a do sportów ma dryg, siły też mu nie brakuje.

Dostał się do plutonu specjalnego. Przechodzili te same szkolenia, co policyjni antyterroryści. Remik zrobił jeszcze kursy na ratownika wysokościowego i śmigłowcowego.

Zaczął pracę w 1997 roku. Na granicy trwały wojny gangów. On był od zadań specjalnych. Jak trzeba było zatrzymać przemytników na granicy albo siłowo wejść do meliny przestępców.

Pracował przy sprawie „Carringtona", który specjalizował się w spirytusie. Miał kilka firm transportowych, jego biznes rozrósł się do ogromnych rozmiarów, konkurencja trzy razy próbowała go zabić. Ale Remik z kolegami byli skuteczniejsi, zatrzymali go we wrześniu 1998 roku, rozbili jego gang.

Prokuratura ustaliła, że z powodu przemytniczej działalności „Carringtona" skarb państwa stracił ponad 150 milionów złotych niezapłaconych podatków. Nikt tak naprawdę nie wie, ile gangster zarobił.

- Ciekawe czasy – mówi teraz Remik. – Były takie okresy, że połowę roku byłem poza domem, bo albo akcje, albo szkolenia.

Kiedy w 2000 roku pojechał na kurs podoficerski do Koszalina, poznał Kasię, swoją przyszłą żonę. Od początku widziała faceta w nieustannym biegu, wiedziała, na co się pisze, chyba dlatego wciąż są razem.

- Im stawałem się dojrzalszy, tym bardziej zaczynało mnie interesować prowadzenie śledztw i praca operacyjna – opowiada Remik. Miał też dość życia w rozjazdach.

Po dziewięciu latach w plutonie specjalnym straży granicznej przeniósł się do sekcji zajmującej się rozpracowywaniem operacyjnym. Pracował po cywilu, zajmował się grupami przestępczymi, przemytem, handlem ludźmi, pasowało mu to.

Tyle że roboty w straży było coraz mniej. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej, zaczęła się restrukturyzacja. Można się było przenieść na wschód albo przyjąć robotę w innym dziale.

– Nie chciałem robić już niczego innego, dlatego złożyłem znowu papiery do policji.

Nieszczęsne 176 centymetrów już nie obowiązywało. Przyjęli go.

1 kwietnia 2009 roku zaczął pracę w Komendzie Miejskiej Policji we Wrocławiu.

Chwilę przy kibicach, a potem w przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu. To takie sprawy zawsze chciał robić najbardziej. Historia seryjnego gwałciciela Andrzeja Ś. była jego pierwszą.

*

Praca w policji to satysfakcja, owszem. Ale pieniądze? Mieszkania we Wrocławiu z pensji nie kupisz. Wynajem? Ile można. Czas by pójść na własne.

Kilka lat wcześniej rodzice zaczęli budować dom całkiem niedaleko od Wrocławia. Ale oszukała ich firma, skończyło się na stanie surowym zamkniętym. Szczęście w nieszczęściu, że cena działki rośnie, staje się wystarczającym zabezpieczeniem pod kredyt. Remik z żoną decydują, że się dołożą do wykończenia i podzielą dom tak, żeby w jednej części mogli mieszkać rodzice, w drugiej oni z dziećmi.

Kiedy się przeprowadzają w 2013 roku, Remik pracuje już w Centralnym Biurze Śledczym. Kasia jest akurat w trzeciej ciąży z Maksem. W 2007 roku urodził się ich pierwszy syn – Olek. Cztery lata później Lila.

Ich nowy adres to Miłoszyce.

*

Kiedy Remik wyszukuje informacje o swoim nowym miejscu zameldowania, wciąż wyskakują mu informacje o śmierci Małgosi. Zna sprawę. W służbach każdy o niej słyszał, wielu na niej poległo.

W 2010 roku uznał, że warto sprawdzić, czy nie da się z nią powiązać seryjnego gwałciciela Andrzeja Ś. Działał już przecież w czasie, kiedy zamordowano Małgosię, a z Wrocławia aż tak daleko do Miłoszyc nie jest.

Swoim odkryciem chciał się podzielić z komendą wojewódzką. Umówił się na spotkanie z jej szefem, Bogusławem R. Był on jednym z głównych policjantów odpowiedzialnych za sprawę miłoszycką, najbliższym współpracownikiem Zbigniewa P.

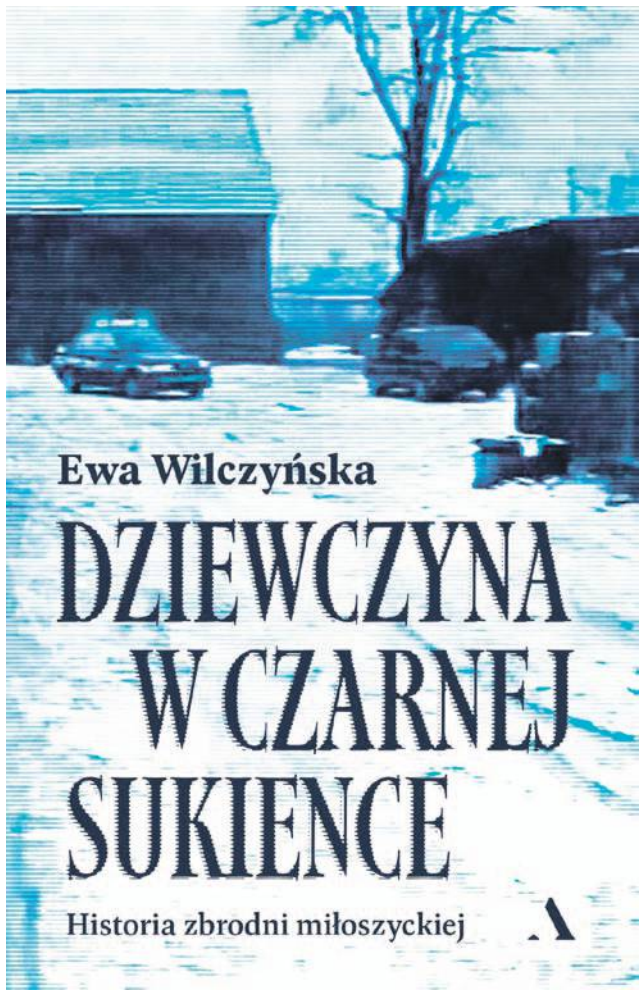

– Może byście go przesłuchali, sprawdzili DNA – namawiał Remik.

Bogusław R. zareagował nerwowo.

– Czego ty dalej szukasz? Wszystko już sprawdziliśmy – odburknął, a Remikowi zapaliła się lampka ostrzegawcza.

A potem kolejny raz i kolejny.

*

Remik do budowy zatrudnia lokalnych fachowców, szybko poznaje innych mieszkańców Miłoszyc. W wiosce już wiedzą: ten nowy to policjant. Remik nieraz słyszy, że byłoby dobrze, żeby ktoś do końca wyjaśnił tę sprawę. Tyle lat minęło, a nad Miłoszycami nadal wisi cień zbrodni, ludzie wciąż myślą, że tu sprawców ukrywają.

Remik zaczyna podpytywać. Czy pamiętają tamtego sylwestra? Może kogoś podejrzewają? Co wiedzą o chłopaku, którego skazali?

Mówią to samo. Komendy nie kojarzą, nikt go nigdy w Miłoszycach nie widział.

Któregoś sylwestra Remik wychodzi z domu w środku nocy. Zaciąga na głowę kaptur, przechodzi przez całą wieś od budynku, w którym było Alcatraz. Pokonuje płot i staje na podwórku, gdzie zamordowano Małgosię.

Jest kompletnie ciemno, tylko psy ujadają, a zza migoczących okien odzywają się telewizory.

„Kto ci to zrobił, dziewczyno" – myśli.

(...)

*

Śledczy nie rozumieją, dlaczego już wcześniej nie powiązano Irka z zabójstwem Małgosi. Od początku policja wiedziała, że był tamtej nocy kilkukrotnie na podwórku, gdzie doszło do zbrodni. Mieszkający tam członkowie rodziny R. widzieli, jak wychodził po wódkę. Przesłuchano go 4 stycznia, ale oprócz Szymeckiej nikt nie zwrócił uwagi, że mówił o takich samych skarpetkach, jakie miała Małgosia, choć nie mógł ich widzieć. Przeszukanie zrobiono pobieżnie. Przeprowadzono niby badania, ale pomylono modele szczęki. Zostają wyniki DNA, które miały go wykluczyć z grona podejrzanych. Tylko że w tej dziedzinie kryminalistyka zrobiła ogromny postęp.

Już po śmierci Małgosi Irek raz po raz stawał przed wymiarem sprawiedliwości. Skazywano go za kolejne gwałty, ale chociaż działał w okolicach Miłoszyc od lat, nikt nie powiązał go z Małgosią.

Zamiast tego zatrzymano Tomasza Komendę, który nigdy nie był w Miłoszycach, a kilkanaście osób potwierdzało, że sylwestra spędził w domu. Badania DNA były słabiutkie. Szczęki, jak się teraz okazało, pomylone. Zapach źle zabezpieczony.

Remik i Sobieski z ekipą muszą naprawić błędy sprzed lat.

- Jak Tomek wyjdzie, to będziesz więcej w domu? – pyta Sobieskiego córka. Nie wie, co jej odpowiedzieć. Całymi dniami siedzi w prokuraturze, przesłuchuje świadków, wertuje akta. Spotykają się także w weekendy.

Dzieci Remika bawią się w pokoju obok, nie miał ich z kim zostawić. Żona złości się trochę, że ciągle go nie ma w domu. Zna go jednak, wie, że jak się uprze, to nie odpuści.

Gdy w połowie marca 2018 roku kończą pisać uzasadnienie, siadają w gabinecie naczelnika. Jest późny wieczór, cały dzień pracowali, zamawiają pizzę.

- Myślicie, że jakby ta sprawa trafiła na kogoś innego, to cokolwiek by zrobiono? – pyta Remik.

Sobieski się zamyśla. – Dobrze, że trafiła na nas.

*

Krzyż jest metalowy, wysoki na metr. U góry ozdobiony plastikowymi wyblakłymi kwiatami. Z podstawką na znicz, który co jakiś czas ktoś wymienia. Czasem zarasta trawą tak, że ledwo go widać. Na początku stał kawałek dalej, na podwórku koło stodoły, gdzie zginęła Małgosia. Ale właściciele posesji go u siebie nie chcieli, więc wylądował na poboczu obok tylnego wejścia na ich działkę.

Chodzą tędy zwykle jedynie mieszkańcy okolicznych domów, nie ma innych powodów, żeby tu zachodzić. Równoległa ulica jest bardziej uczęszczana. Są przy niej przystanek, kościół, sklep. I budynek świetlicy, w którym jednak od tamtego sylwestra niewiele się dzieje. Mieszkańcy czasem organizują imprezy, ale nawet najlepsze dekoracje nie są w stanie ukryć odrapanych ścian. W podłodze są dziury, toalety zaniedbane. Władze gminy wyremontują budynek dopiero w 2023 roku, otwarcie zorganizują z pompą. Lokalni politycy przetną wstęgę, a wszystko poświęci ksiądz. Dla mieszkańców świetlica ma być otwarta codziennie, przede wszystkim zapewni zajęcia dla najmłodszych. Miłoszyce to największa wieś w całej gminie, a ciągle się rozrasta. Ceny nieruchomości są bardzo konkurencyjne w porównaniu z wrocławskimi, a to ledwie dwadzieścia pięć kilometrów. Chociaż w godzinach szczytu trzeba swoje odstać.

Po raz pierwszy przyjeżdżam do Miłoszyc w kwietniu 2018 roku. Chcę porozmawiać z mieszkańcami, razem ze mną jest fotoreporter Krzysiek Ćwik. Parkujemy między sklepem a świetlicą. Na podwórku, na którym doszło do zbrodni, widzimy kręcących się ludzi. Jest może dziesięć osób, chodzą całą grupą z jednego miejsca w drugie, coś pokazują, oglądają. Podchodzimy bliżej, zaraz się wszyscy obracają w naszą stronę. Wyglądają na zirytowanych.

- Kto pani powiedział, że tu jesteśmy? – pyta prokurator Sobieski. Właśnie zaczęli wizję lokalną.

Nie wierzy, że to przypadek. Później jeszcze kilka razy mnie o to zapyta. I mimo zapewnień chyba nigdy nie uwierzy, że nikt mi nie dał znać.

Przeganiają mnie i fotoreportera. Ale na publicznej drodze mamy prawo stać. Patrzymy, jak krążą po podwórku R., gdzie doszło do zabójstwa. Józef i Danuta pokazują im, co się zmieniło. Remik wszystko nagrywa, robią też zdjęcia. Mierzą odległość od stodoły, z której została już tylko niewielka część, do furtki. A potem dalej, aż do dyskoteki.

Nie ma już graffiti z napisem Alcatraz, zniknęło niedługo po śmierci Małgosi, ściany są pomalowane na biało. Zaglądam przez okno do środka. Przestrzeń wydaje się mniejsza, niż wynikałoby to z opisu uczestników imprezy sylwestrowej. Wnętrze jest puste, wokół stoją krzesła.

- Niech pani stąd idzie – przegania mnie znowu prokurator Sobieski.

Remik jest bardziej przyjazny. Obiecuje, że ze mną porozmawia, jeśli zgodę wyrazi rzecznik policji.

- Teraz nie mogę – przeprasza i wraca do robienia zdjęć. Później będę je oglądała w aktach.

Odwiedzam sąsiednie domy i pytam o tamtego sylwestra. Tu mi tylko przez próg kilka zdań rzucą, tam na kawę zaproszą. Niczego nowego się jednak nie dowiaduję.

- Mamy już dosyć, że nas ciągle wiążą z tą zbrodnią. Że niby trwa jakaś zmowa milczenia w Miłoszycach. Nikt nic nie mówi, bo nikt nic nie wie. Proste – tłumaczy mi sąsiadka R. – A teraz mamy od nowa zamieszanie...

Tomasz Pietrzyk

Autorką książki jest Ewa Wilczyńska - z wykształcenia psycholożka, z wyboru reporterka. Od 2016 roku związana z „Gazetą Wyborczą". Wicenaczelna wrocławskiego oddziału. Jest autorką reportaży społecznych i śledczych, które są publikowane w „Tygodniku Wrocław", cyklu „Witamy w Polsce oraz „Dużym Formacie". Ukończyła Szkołę Redaktorów „Gazety Wyborczej" i podyplomową seksuologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Nad tematem zbrodni miłoszyckiej pracuje od 2018 roku

eprasa.pl ed187ad687

POWIAT

Kresy Wschodnie

Oławianie - OPOWIEDZCIE O Stojanowie

ROZMOWA

Z Kołodziejem Kosmą piszącym książki, które mogą zaciekawić wielu mieszkańców naszego powiatu, rozmawia Piotr Turek

Na tym przedwojennym zdjęciu, wykonanym najprawdopodobniej w Stojanowie lub Łopatynie, można zobaczyć księdza Franciszka Kutrowskiego

Izba Muzealna Ziemi Oławskiej

- W internetowych grupach dotyczących Oławy napisałeś, że pracujesz nad publikacjami o Stojanowie. Pytasz o osoby znające tę miejscowość, szukasz konkretnych nazwisk. Dlaczego? Co łączy Oławę i Stojanów?

- Część repatriantów, która osiedliła się w Oławie po II wojnie światowej, pochodzi ze Stojanowa oraz pobliskiego Radziechowa na terenie dzisiejszej Ukrainy. Wśród nich był ksiądz Franciszek Kutrowski - istotna postać życia lokalnego. To ze Stojanowa pochodzi obraz Matki Boskiej Różańcowej, który jest eksponowany w oławskim kościele przy ul. Polnej. Ciekawi mnie historia Stojanowa. Ludzie, z którymi rozmawiałem, bardzo często powtarzali, podając przy tym nazwiska, że dana rodzina osiedliła się w Oławie lub okolicy.

- A skąd u ciebie to szczególne zainteresowanie Stojanowem?

- Stamtąd pochodzi moja rodzina - tam przyszli na świat pradziadek, prababcia, babcia i jej rodzeństwo. Gdy zaglądałem w metryki, to nawet odnalazłem przodków z XVIII wieku, którzy mieszkali w okolicach Stojanowa.

- Czyli zainteresowanie tą miejscowością wywodzi się z poszukiwań rodzinnych korzeni?

- Po części tak, a po części z fascynacji nad różnorodnością ludzi, którzy mieszkali obok siebie. Byli tam Polacy, Ukraińcy, Żydzi, Niemcy... Przed wojną w sumie kilka tysięcy ludzi. Jestem doktorem nauk o zdrowiu, ukończyłem też studia z socjologii, zajmuję się tematami dotyczącymi wykluczenia społecznego oraz jego wpływu na zdrowie. Osoby, z którymi miałem okazję się spotkać, pamiętające jeszcze przedwojenny Stojanów, tak pięknie o nim mówiły... Opowiadały o całkowicie innym życiu, gdzie każdy znał każdego, pomagano sobie wzajemnie, jak pomimo różnych wyznań wspólnie świętowano, starano się żyć w zgodzie. Mało jest w tych przekazach nienawiści, a dużo żalu, że musieli stamtąd uciec. Moi rozmówcy cieszyli się z tego, że mogli opowiedzieć swoją historię. Na przykładzie Stojanowa doskonale widać jak bardzo hasło „Polska dla Polaków" jest nielogiczne, bo niemal każdy z nas wśród swoich przodków mógłby odnaleźć osoby innych narodowości. Ludzie po prostu nie są tego świadomi.

- Poczytałem o tobie w internecie i okazuje się, że jesteś dosyć barwną i wszechstronną postacią życia społecznego. Opowiedz o sobie.

- Od początku napaści Rosji na Ukrainę prowadzę największy w kujawsko-pomorskim punkt pomocy uchodźcom. Skorzystało z niego około 30 tysięcy osób. Jestem wykładowcą akademickim, przewodniczącym Bydgoskiej Rady ds. Równego Traktowania... Wiele tego jest. Udzielam się społecznie. Z wykształcenia jestem ratownikiem medycznym oraz elektroradiologiem i pielęgniarzem...

- A w wolnych chwilach trochę historykiem.

- Trochę tak. Patrząc na młodych ludzi widzę sporo przypadków kryzysu tożsamości. Coraz więcej zaczyna się interesować genologią, szuka swoich korzeni. Dla mnie to motywacja, bo może ktoś z potomków ludzi ze Stojanowa będzie chciał zobaczyć, jak żyła jego rodzina i sięgnie do źródła. To będzie pierwsza taka publikacja, która pokazuje każdą perspektywę. Pierwsza książka, właśnie ją kończę, dotyczy dwudziestolecia międzywojennego. Kolejna będzie o wojnie i o tym, do czego doprowadziła. Jak sąsiedzi się mordowali. Jeszcze przed napadem Rosji na Ukrainę udało mi się pojechać do Stojanowa i tam spotkałem kobietę, która znała moich pradziadków - zamordowano ich podczas rzezi wołyńskiej.

- Mieszkasz w Bydgoszczy, dzieciństwo spędziłeś w Złotowie, niedaleko Piły. Jak tam zawędrowała twoja rodzina ze Stojanowa?

- Moja babcia po zamordowaniu jej rodziców uciekła z małym dzieckiem do Lwowa. Tam ich złapano i wywieziono do niemieckiego obozu pracy w Gliwicach. Pomogła AK pozyskać niemieckie mundury, za co oni uratowali ją z obozu. Następnie trafiła do pracy niedaleko Złotowa u Niemca, tam doczekała końca wojny.

- A gdzie po II wojnie światowej trafiło większość jej sąsiadów, osób zamieszkujących przedwojenny Stojanów?

- Okolice Oławy, Wrocław, Kamienna Góra, Stara Kamienica, sporo na Śląsk... Ci, którzy uciekali jeszcze przed zakończeniem wojny w 1943 i 1944 roku, podczas rzezi wołyńskiej, szczególnie z osad naokoło Stojanowa, czyli tak zwanych kolonii, trafili do wielu różnych miejsc. Rozmawiałem z nimi w Warszawie, w Białymstoku, Gdańsku, Jeleniej Górze, Kole... A część z nich mieszka poza granicami naszego kraju.

- A w Oławie byłeś?

- W Oławie jeszcze nie byłem, ale na pewno ją odwiedzę, ponieważ wiem, że dużo ludzi ze Stojanowa i okolic przyjechało pociągiem tutaj właśnie z księdzem Kutrowskim. Na podstawie rozmów z osobami, które poznałem, wiem, że był mentorem, bardzo mu ufano. Właśnie od osób z różnych zakątków Polski często słyszałem, że w Oławie po wojnie zamieszkiwali tacy a tacy ludzie, ich dawni sąsiedzi, padają nazwiska. Wiem, że ksiądz Kutrowski przywiózł ze sobą metryki kościelne. Jeśli ktoś z przedwojennego Stojanowa potrzebował np. zaświadczenia o chrzcie, to zdarzało się, że wyruszał do Oławy, do księdza. Dotarłem do rodziny pana, który przyjechał do Oławy ze Stojanowa. Mam jego wspomnienia wydane w formie książki, ale poproszono mnie, aby na razie zachować anonimowość. Oprócz nich udało mi się dotrzeć do jeszcze jednej rodziny. Jestem też w posiadaniu wspomnień napisanych przez pana Jagiełło.

- Jak dużo masz materiałów dotyczących mieszkańców naszego powiatu?

- Bardzo mało! Dlatego właśnie od ponad roku w grupach internetowych próbuję szukać kontaktów. Pisałem do parafii, od Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej mam kilka zdjęć. W „Słowniku biograficznym oławskich kresowian" autorstwa Mirosława Krupskiego odnalazłem kilka nazwisk, których wcześniej nie znałem.

- Jak szacujesz, ile może obecnie mieszkać rodzin w Oławie lub okolicy, które pochodzą ze Stojanowa?

- Myślę, że może ich być kilkanaście. To z samego Stojanowa, a z pobliskich miejscowości na pewno więcej.

- Gdy rozmawialiśmy przed wywiadem, wspomniałeś, że pierwsza książka będzie kontynuacją twojej pracy licencjackiej?

- Tak, na zaliczenie studiów z socjologii powstało 100 stron o dwudziestoleciu międzywojennym. To poszerzam i wydam najpierw. Później przyjdzie czas na kolejną pozycję.

- Jak dużo będzie w twoich książkach wątków oławskich?

- W tej pierwszej oczywiście mało. W drugiej części, dotyczącej wojny i czasów powojennych, będzie więcej. Opisuję tam losy osób, które wywieziono ze Stojanowa w różnych kierunkach od 1940 roku. Będzie o Sybirze, opiszę rzeź wołyńską, getto radziechowskie oraz inne ważne wydarzenia w formie kalendarium. Dalej umieszczę relacje z osobistych spotkań z osobami pamiętającymi Stojanów, spotkałem ich w sumie 11, wraz z opisami losów rodzin.

- Czyli z tego, co mówisz, o Oławie i oławianach nie będzie zbyt wiele...

- Będzie mało, jeśli nie znajdę ludzi z Oławy chętnych opowiedzieć mi o Stojanowie. Jak zgłoszą się rodziny, które opiszą mi swoje losy, to bardzo chętnie opublikuję je w książce.

- Skoro mówisz, że na pewno są u nas osoby, które pamiętają przedwojenny Stojanów, to musimy ich jakoś zmobilizować do podzielenia się swoją historią.

- No właśnie, o to chodzi. Mam nadzieję, że po tym wywiadzie ktoś się do mnie odezwie. Chcę też, aby po przeczytaniu naszej rozmowy miejscowości Stojanów czy Radziechów nie były postrzegane jak jakieś nazwy z kosmosu, bo przecież są one bardzo mocno związane z Oławą.

- Kiedy planujesz skończyć książki?

- Pierwszą mam już niemal gotową. Drugą chciałbym zamknąć do końca roku. Oczywiście gdy pojawią się nowe wątki, osoby to chętnie dodam nowe materiały. Mam wspomnienia dotyczące Stojanowa od ludzi z Kanady, Wielkiej Brytanii, Francji, czy Izraela. Badania i poszukiwania prowadziłem właściwie na całym świecie. Wszystko też zależy od finansów, bo wydanie jednej książki - tak jakbym chciał - to wydatek około 7 tysięcy złotych.

- Dlaczego właściwie rozdzielasz książkę na dwie części?

- Podchodzę do tego z perspektywy naukowca. Po prostu za wydanie dwóch książek mogę dostać dwa razy więcej punktów przydatnych do późniejszej habilitacji. To będą książki publikowane w wydawnictwach naukowych, recenzowane, z przypisami i bibliografią, pisane z perspektywy socjologa. Książki powstają z moich prywatnych nakładów. Podróże po Polsce i na Ukrainę sam sobie finansowałem, wydanie książki też pewnie będzie z własnej kieszeni.

- Jakie będą tytuły książek?

- Jeszcze ich nie mają. Chcę zachęcić mieszkańców Oławy i okolic do kontaktu. Im więcej ze mną porozmawia, podzieli się historią, tym więcej będzie w mojej książce informacji o Oławie. A później może ktoś jeszcze skorzysta z publikacji w ten sposób, że odnajdzie swoje korzenie.

Z Kołodziejem Kosmą można skontaktować się poprzez e-maila: **kosmakolodziej@wp.pl** lub za pośrednictwem redakcji „GP-WO".

Ustalone do tej pory przez Kołodzieja Kosmę nazwiska osób ze Stojanowa lub okolicy, które po II wojnie światowej zamieszkały w powiecie oławskim to: Barszczowski, Białowąs, Biłyk, Ciętak, Daciuk, Derwis, Diaczek, Dobosz, Drozd, Gardzilewicz, Gilewicz, Gottfried, Hildebrand, Horbacz, Hnatyszyn, Iszczak, Jasiński, Kaczmarek, Karpinka, Kmieć, Lipiec, Luniak, Łabuński, Małkiewicz, Makowska, Marchewski, Miszczuk, Myszkowska, Niżyński, Ostrowski, Ozymko, Radwan, Romaniuk, Sawko, Szaliński, Szostak, Szura.

Kołodziej Kosma szuka osób, które opowiedzą mu o Stojanowie

Achiwum Kołodzieja Kosmy

eprasa.pl ed187ad687

Listy do redakcji

50 lat PO MATURZE w Jelczu

Ostatnio w wielu miejscowościach powiatu oławskiego i wrocławskiego, głównie w Oławie, głośno było o kolejnym spotkaniu klasowym, jakie zorganizowali absolwenci Technikum Samochodowego w Jelczu (1968-1973) o specjalności naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych

I znów w szkolnych ławkach

Szkoło! Szkoło!
Gdy cię wspominam,
Tęsknota w serce się wgryza,
Oczy mam pełne łez!
...Galia est omnis divisa
in partes tres...

J. Tuwim

Wspaniale jest spotkać się z koleżankami i kolegami ze szkolnej ławy. Okazją do takiego spotkania była 50 rocznica studniówki, matury i komersu, czyli balu maturalnego jako jedynego w długiej historii Technikum Samochodowego w Jelczu zorganizowanego przez naszą klasę. Piąte już z kolei spotkanie po maturze odbyło się w restauracji „Uśmiech" w Jelczu-Laskowicach. Tu mieliśmy studniówkę i komers. Z wielkim sentymentem do tego lokalu wróciliśmy.

Wspaniałym wychowawcą naszej klasy był mgr Józef Skotnicki, który opowiedział, co wydarzyło się w jego życiu od momentu ostatniego, IV spotkania. Warto przypomnieć, że wychowawca naszej klasy urodził się na Kresach w Petlikowcach Starych na Podolu i swoją pierwszą pracę rozpoczął w jelczańskim Technikum Samochodowym, od początku ucząc matematyki, aż do przejścia na emeryturę. Zamiłowanie do nauk ścisłych, a zwłaszcza do matematyki, pozostało po dziś dzień, bowiem zaprosił wszystkich uczestników spotkania na lekcję w murach obecnej szkoły w Jelczu-Laskowicach. Szkoły, w której także uczył matematyki aż do emerytury. Niemal dwudziestu absolwentów technikum w Jelczu (matura 1973 rok) zasiadło powtórnie w ławkach szkolnych „jelczańskiej uczelni", by po latach wspominać razem przeżyte chwile. Należy dodać, że obecni na lekcji absolwenci pobierali naukę w innym budynku, stojącym opodal nowo wybudowanej szkoły. Obecnie to Zespół Szkół im. Jana Kasprowicza, którego dyrektorem jest pan mgr Zbigniew Kamieniak. W listopadzie ubiegłego roku jelczańska placówka oświatowa uroczyście obchodziła 70-lecie istnienia. Odbyła się uroczysta gala i wielki zjazd absolwentów, bo szkoła jest z nich niezwykle dumna, bowiem wychowała wielu znakomitych np. kolarzy, medalistów mistrzostw świata i Polski - to Komornicki, Serediuk, Burdelak, Woszczyna, Karłowicz i pozostali.

W Technikum Samochodowym w Jelczu w tamtych latach uczyło wielu znanych ogółowi ludzi, związanych bezpośrednio z Jelczańskimi Zakładami Samochodowymi i nie tylko. Należeli do nich między innymi Janina Boratyńska, mgr inż. Czesław Hawel, mgr inż. Eugeniusz Lange, mgr inż. I.Kucy, mgr Janusz Laferi, mgr inż.Witold Marecki, Stefania Mikulska, mgr Wiesław Litoński, mgr Marian Praski, mgr Barbara Sobieraj, mgr Stanisław Tarnogórski, mgr inż. Zbigniew Tarnowski, Zofia Rozenberg, mgr inż. Michał Wąsiewicz i inni.

Podczas tegorocznego spotkania obyło się już bez klasycznego sprawdzenia listy obecności z podziałem na usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych. Trzeba przyznać, że usprawiedliwieni byli prawie wszyscy, gdyż z tych drugich pozostał tylko jeden kolega Franciszek, mieszkający w Gajkowie (gmina Czernica).

Tradycyjnie, niezwykle serdecznie, kwiatami powitano wychowawcę klasy mgr Józefa Skotnickiego, mieszkańca Oławy i koleżanki, które razem uczęszczały do naszej klasy: Zdzisławę Bartecką (zd.Harder), Jolantę Kulik (zd. Sawicz), Danutę Jelińską (zd. Filipczak). Tym razem zabrakło paru naszych koleżanek (usprawiedliwione) Danuta Marmulewicz (zd.Hura), która wybrała się w daleką podróż zagraniczną, Zofia Engel - Gawel (zd. Engel) mieszka za granicą. Z utęsknieniem wszyscy czekali na spotkanie z dwoma innymi koleżankami Aleksandrą Pałgan (zd. Komarnicka) mieszkanką Mysłowic i Danutą Wojtasik (zd. Nawara) z Oławy, usprawiedliwiona nieobecność.

Tak jak na poprzednich spotkaniach w ruch poszły stare pamiątkowe fotografie z życia klasowego, wspominano imprezy które najbardziej utkwiły w pamięci wszystkich. Wychowawca ze swoich bogatych zbiorów fotograficznych wynalazł jedno ze zdjęć naszego kolegi Bogdana Jeżewskiego w momencie rozdawania świadectw dojrzałości podczas komersu. Dzielono się swoimi życiorysami, opowiadano co wydarzyło się każdemu w ciągu tych ostatnich 4 lat od ostatniego spotkania w czerwcu 2019 roku w pięknie położonym ośrodku w Leśnej Wodzie, u wrót Stobrawskiego Parku Krajobrazowego leżącego w jego zachodniej części gminy Lubsza powiatu brzeskiego i fragmentu powiatu oławskiego.

Wychowawcą klasy był Józef Skotnicki

„Każdy ma swoje wspomnienia, każdy ma swoje życie.
Każdy swą własną tęsknotę wyraża rozmaicie."

M. Hemar

- Te fragmenty wierszy Tuwima i Hemara cofają nas w czasie do maja 1973 roku do Waszej matury w Technikum Samochodowym w Jelczu - mówił wychowawca klasy Józef Skotnicki. - Rok 2023 jest rokiem wielu „okrągłych" rocznic. 55 lat temu rozpocząłem swoją pierwszą pracę w Jelczu, obejmując wychowawstwo w I klasie złożonej z obecnych tu 70-latków. Osobiście obchodzę w tym roku 60-lecie swojej matury (1963 r.). To też moje święto.

Na odchodne tradycyjnie życzono sobie zdrowia. Chwalebne jest to, że żyją wszyscy maturzyści rocznika 1973. Jako że ze zdrowiem czasami jest nie tak jak trzeba, to trudno, cieszą się tym, co mają. Jak zwykle na koniec wychowawca klasy dodał: pamiętajcie, już za 2 lata kolejna rocznica - moja, sentymentalna i kolejna Wasza, 52 lata po maturze. Wszyscy jednomyślnie przyrzekli - spotkamy się na pewno, oby jeszcze w większym gronie, jak zwykle już w innym czasie i miejscu.

Znamienne są słowa tego pięknego wiersza:

Czas tak szybko upływa,
jak potok płynie w dal.
Cieszmy się każdą chwilą,
żeby nie było nam żal.
Choć życie szybko przemija,
odciska na duszy ślad,
a My wciąż tacy sami,
tylko... przybywa lat.

TEKST I ZDJĘCIA: ABSOLWENT TS W JELCZU EUGENIUSZ SZEWCZUK

POWIAT

Dentobus zrobi przystanek w Oławie i okolicach, żeby leczyć zęby

A dokładnie zęby dzieci i młodzieży. Dentobus to w pełni wyposażony, nowoczesny gabinet stomatologiczny dla dzieci i młodzieży. Leczenie w dentobusie jest bezpłatne, finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia

Wyróżnia się mobilnością, która umożliwia dotarcie do mniejszych miejscowości. Może on przyjechać do każdej szkoły lub przedszkola na wniosek dyrektora placówki. Do końca sierpnia z dentobusu skorzystało już ponad 12 tysięcy uczniów i przedszkolaków z Dolnego Śląska.

Czym jest dentobus?

Jak informuje Dolnośląski Oddział Wojewódzki NFZ, dentobus to mobilny gabinet stomatologiczny dla dzieci i młodzieży. Jakość świadczeń zdrowotnych w nim wykonywanych jest taka sama jak w stacjonarnym gabinecie, a ich zakres jest bardzo szeroki i należą do niego m.in. przegląd dentystyczny, leczenie specjalistyczne np. próchnicy, a nawet lakowanie zębów czy fluoryzacja. Podczas pierwszej wizyty stomatolog przeprowadza badanie kontrolne zębów i uczy dziecko jak prawidłowo dbać o higienę jamy ustnej. Po badaniu rodzice otrzymują ocenę stanu zębów dziecka oraz zalecenia dotyczące dalszego postępowania.

Co zrobić żeby dziecko skorzystało z opieki stomatologicznej w dentobusie?

Świadczenia stomatologiczne w dentobusie są bezpłatnie udzielane dzieciom i młodzieży do 18 roku życia. Nie trzeba dopełniać żadnych formalności - musisz znać tylko numer PESEL dziecka. Jeżeli wizyty stomatologiczne w dentobusie koordynuje szkoła i odbywają się w trakcie lekcji, pamiętaj, aby wcześniej pisemnie wyrazić zgodę na badanie. Ewentualne leczenie można realizować w dowolnie wybranym gabinecie lub podczas kolejnej wizyty w dentobusie.

Gdzie zatrzyma się dentobus?

Twojej okolicy nie ma na liście? Nic straconego. Zgłoś się do szkoły lub przedszkola Twojego dziecka i poproś o zamówienie dentobusu u świadczeniodawcy (jego dane znajdziesz na stronie DOW NFZ).

Lista październikowych przystanków dentobusu Oławie i powiecie oławskim:

2.10.2023, godz. 08:00-11:00 - Szkoła Podstawowa w Chwalibożycach - Chwalibożyce 1C

2.10.2023, godz. 11:20-14:00 - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Gaci - GAĆ 53

3.10.2023, godz. 08:00-08:45 - SP im. Kazimierza Górskiego - Drzemlikowice 14

3.10.2023, godz. 09:00-14:00 - LO nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie.,ul. Plac Zamkowy 10

4.10.2023, godz. 08:00-14:00 - ZSS im. Ireny Komorowskiej w Oławie - ul. Jarosława Iwaszkiewicza 9A

5.10.2023, godz. 08:00-14:00 - Szkoła Podstawowa im. Bronisława Malinowskiego - Bystrzyca, ul. Tadeusza Kościuszki 45

6.10.2023, godz. 08:00-14:00 - Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu - Marcinowice, ul Szkolna 1

9.10.2023, godz. 08:00-11:00 - Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu - Marcinowice, ul Szkolna 1

9.10.2023, godz. 11:30-14:00 - Publiczne Przedszkole w Bystrzycy, ul. Tadeusza Kościuszki 99

13.10.2023, godz. 08:00-14:00 - Szkoła podstawowa im. Maratończyków Polskich - Miłoszyce, ul. Główna 24

16.10.2023, godz. 08:00-14:00 - Szkoła podstawowa im. Maratończyków Polskich - Miłoszyce, ul. Główna 24

Dentobus zrobi przystanek w Oławie i okolicach

24.10.2023, godz. 08:00-14:00 - Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Minkowicach Oławskich, ul. Kościelna 20

27.10.2023, godz. 08:00-14:00 - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Św. Jana Pawła II - Jelcz-Laskowice, ul. Bolesława Świętochowskiego 1

30.10.2023, godz. 08:00-10:30 - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Św. Jana Pawła II - Jelcz-Laskowice, ul. Bolesława Świętochowskiego 1

30.10.2023, godz. 10:45-12:00 i 12:15-14:00 - Publiczna Szkoła Podstawowa ul. Bolesława Prusa 2 - Jelcz-Laskowice, ul. Ludwika Hirszfelda 92

(CK)

eprasa.pl ed187ad687

POWIAT

Z sądu

WYGRALI ZE SŁUŻBĄ WIĘZIENNĄ

Odszkodowanie za tę śmierć

Zgodnie z wyrokiem, który jeszcze nie jest prawomocny, od Skarbu Państwa oboje mają dostać zadośćuczynienie za śmierć Piotra, który powiesił się w więziennej celi. Bo mógł. Nie dawano mu lekarstw, zostawiono w butach sznurówki, a cela nie była monitorowana, choć w więzieniu wiedziano, że Piotr cierpi na schizofrenię

Rodzina Piotra i jego obrońca od początku uważali, że doszło do zaniedbań ze strony funkcjonariuszy publicznych. - Z akt jasno wynika, że w sprawie doszło do szeregu naruszeń i zaniechań - mówił trzy lata temu mecenas Łukasz Prus. Dziś ma potwierdzenie, że się nie mylił. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieście przyznał rodzicom zastępczym zadośćuczynienie z powodu śmierci Piotra. Nie chcą, aby podawać konkretnych kwot. - Jesteśmy usatysfakcjonowani - komentuje Kazimierz Mądrzyk.

*

Sytuacja rodzinna Piotra od początku była bardzo skomplikowana. Gdy kończył 14 lat i miał trafić do domu dziecka, Mądrzykowie formalnie zostali jego rodziną zastępczą. Najbardziej związany był z Agnieszką, córką Mądrzyków, która traktowała go jak syna.

- Miał trzy mamy i każda go kochała - mówi. - Biologiczna matka jest chorą kobietą, ale bardzo, bardzo go kochała, tylko po prostu nie mogła się nim zajmować. Na Dzień Matki przynosił nam trzy kwiatki. Dla matki biologicznej, która go urodziła, dla tej, która mu gotowała, sprzątała, prała, no i dla mnie, która też go kochała i była jak siostra.

*

Parę lat temu biologiczny ojciec Piotra poprosił go, aby pomógł porządkować działkę na rodzinną imprezę. Wtedy była pierwsza próba. Powiesił się na tej działce, ale na szczęście brat zdążył go odciąć. Po tym wszystkim był leczony. W wojskowej klinice okazało się, że ma poważne problemy ze sobą i skłonności samobójcze, musiał przyjmować lekarstwa. Brał je i powoli wychodził na prostą. Nie chciał wracać to tego, co zaszło na działce. Wszyscy cieszyli się, że ma to już za sobą.

*

Parę lat później do domu Mądrzyków wpadło trzech policjantów. Zabrali się za przeszukiwanie i pytali o syna. W końcu powiedzieli, że jest oskarżony o gwałt. Piotra akurat nie było w domu.

- Gdyby powiedzieli, że Piotrek komuś mordę obił czy handlował prochami, to ani słowa bym nie powiedział - mówi Kazimierz Mądrzyk. - Ale jeżeli chodzi o zgwałcenie, to ja głowę daję, że nie było, gwarantuję za niego, bo go znam... Znałem.

Agnieszka dała funkcjonariuszom pismo z kliniki, bo - jak mówiła - gdy już go zatrzymają, on koniecznie musi brać leki.

- Wtedy jeden z nich powiedział mi, że Piotr tam będzie je miał - wspomina pan Kazimierz. - Może gdyby dostawał te lekarstwa, nie doszłoby do tragedii.

Parę dni przed wizytą policjantów znajoma Piotra złożyła zawiadomienie, że została przez niego zgwałcona.

- Z jej relacji wynikało, że padła ofiarą brutalnej przemocy seksualnej, na ciele miała obrażenia, co potwierdził biegły sądowy - mówiła trzy lata temu prokurator Renata Procyk-Jończyk. - Piotr był poszukiwany przez nas, zatrzymano go, gdy ukrywał się w samochodzie.

Znali się z tą dziewczyną ze szkoły i kolegowali. Doszło do seksu, ale - jak zeznawała - Piotr zmuszał ją, zachowywał się agresywnie, a ona bała się przeciwstawić. Biegły stwierdził, że dziewczyna miała pewne obrażenia, mogące potwierdzić jej zeznania, a znajomi potwierdzili, że skarżyła się na brutalność chłopaka.

Przesłuchany w prokuraturze w charakterze podejrzanego Piotr nie przyznał się do gwałtu. Owszem, był seks, ale - jak mówił - za każdym razem dobrowolny. Przy okazji wyszło na jaw, że dawał jej amfetaminę i to nie raz. Do tego się przyznał. Do gróźb też, choć nie musiał, bo były dowody w postaci esemesów. Nawet podczas przesłuchania powiedział, że jak tylko ją zobaczy, to na pewno coś jej zrobi, bo przez nią teraz wszyscy uważają go za gwałciciela.

- Biorąc pod uwagę stan psychiczny tego człowieka i materiał dowodowy, jakim wówczas dysponowaliśmy, uznaliśmy że istnieją samodzielne podstawy do zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, bo Piotr groził popełnieniem umyślnego przestępstwa na życiu i zdrowiu - tłumaczyła prokurator. - W tej konkretnej sytuacji istniała realna obawa, że swoje groźby spełni.

Usłyszał zarzuty. Trzy - o gwałt, o „udzielanie" amfetaminy innej osobie, oraz o groźby karalne. Na wniosek prokuratury sąd zadecydował o dwumiesięcznym areszcie tymczasowym dla Piotra.

I wtedy zaczęła się prawdziwa tragedia.

- Nikt nie widział, że on jest w takim stanie?! - mówi z wielkim żalem Agnieszka. - Jak można zamknąć człowieka, który gada kompletnie od rzeczy?!

Policjant powiedział jej, żeby przywiozła jego rzeczy na komisariat, więc pojechała do domu po najpotrzebniejsze rzeczy, kosmetyczkę, jakieś ciuchy, krzyżyk...

- Dałam mu też rodzinne zdjęcia, paczkę papierosów, bo o nie prosił, i 300 zł - opowiada Agnieszka. - Proszę otworzyć torbę, mówi policjant. Zrobiłam to. Usłyszałam, że mam wyciągnąć leki. Proszę pana, mówię, on musi brać codziennie te leki! Z całej torby wyciągnęli tylko te lekarstwa.

- Ta pani, która go przyjmowała do aresztu, miała w rękach dokument, że jest chory, że powinien lekarstwa brać, że ma skłonności samobójcze, a oni go tak zostawili! - mówi pan Kazimierz.

*

Już jako aresztowany Piotr trafił ponownie do oławskiej prokuratury, gdzie składał kolejne zeznania. Tego dnia był jednak przesłuchiwany bez swojego obrońcy, bo... przywieziono go z aresztu wcześniej, przed ustaloną z adwokatem godziną. Gdy mecenas się pojawił, Piotra nie było już w prokuraturze.

Dzień później powiesił się na sznurówkach przytwierdzonych do kratki wentylacyjnej.

Cztery dni po śmierci Piotra do oławskiej prokuratury dotarła opinia biegłej psycholog, która zupełnie zmieniła sytuację, jeżeli chodzi o zarzut gwałtu. Biegła ustaliła, że przekaz dziewczyny oskarżającej go o gwałt był wewnętrznie niespójny, lakoniczny, więc do jej zeznań trzeba podchodzić z ostrożnością - nie mają one psychologicznej wartości dowodowej. Opierając się głównie na tej opinii Prokuratura Rejonowa w Oławie umorzyła postępowanie przeciwko Piotrowi „wobec niepopełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu". To było jednak już parę tygodni po jego śmierci.

*

Mądrzykowie od początku mieli wiele pretensji do wymiaru sprawiedliwości, do organów ścigania, do całego systemu.

- Po tym, jak biegły ustalił, że wiarygodność dziewczyny jest żadna, nasz syn powinien być od razu wypuszczony - mówi Kazimierz Mądrzyk. - Po godzinie do aresztu powinien trafić wniosek o zwolnienie go. A przynajmniej można było mu coś powiedzieć, np. panie Piotrze, w poniedziałek pan wychodzi. Wtedy pewnie wszystko skończyłoby się inaczej. No przecież można było to temu dziecku powiedzieć!

*

Gdy przyjmowano Piotra do aresztu śledczego, służba więzienna musiała wiedzieć, że osadzony ma problemy psychiczne, że powinien brać leki i miał za sobą epizod z samobójstwem, a jego brat je popełnił. Jest nawet decyzja dowódcy zmiany, aby właśnie z tego powodu trafił do celi z monitoringiem. Spędził tam jednak tylko jedną noc. Potem bez formalnych wyjaśnień, bo nikt tej decyzji nie zmienił, dano go do normalnej dwuosobowej celi, a więźniowie mogli się nad nim znęcać. Funkcjonariusze więzienni zapewniali potem, że Piotr dobrze się czuł, nie skarżył się, ale w tym w liście do prokuratury wspomniał, że w jego bloku pozostali osadzeni krzyczeli do niego, grozili mu, nazywając go nawet „pedofilem". W innym pisał, że „był zaszczuty jak karaluch". Lekarstwami nikt się za bardzo nie przejmował, a wbrew instrukcjom dyrekcji służby więziennej osadzony dostał buty ze sznurówkami, co akurat w jego przypadku powinno być wykluczone - należał do grupy o najwyższym stopniu zagrożenia samobójstwem.

Siedem dni przed śmiercią wysłał do prokuratury list, w którym zapowiedział, że się powiesi. Pismo dotarło do adresata trzy dni po samobójstwie.

*

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieście nie miał wątpliwości, że do samobójstwa doszło po wielu uchybieniach, więc przyznał rodzicom zastępczym zadośćuczynienie z powodu śmierci Piotra.

- Bo ta śmierć spowodowała krzywdę ludziom, dla których Piotr był osobą najbliższą, choć nie byli to rodzice biologiczni - uzasadniał sędzia - Trudno ocenić taką stratę.

Z uzasadnienia sędziego wynika, że po przyjęciu Piotra do aresztu wszystko zaczęło się prawidłowo. Były dwie rozmowy z psychologiem, dostał celę monitorowaną, ale potem wszystko się posypało. Zdaniem sądu służba więzienna miała wystarczająca wiedzę o problemach psychicznych Piotra, aby go skutecznie chronić. Wystarczyło, aby postępowała zgodnie z własnymi instrukcjami, które przecież istniały, a ich wdrożenie pozwalało ograniczyć ryzyka targnięcia się osadzonego na życie. - Tego zabrakło - mówił sędzia. - Kto, jeśli nie Piotr, powinien podlegać takiej ochronie?

Wyrok nie jest prawomocny.

- Pal licho pieniądze - komentuje wyrok Kazimierz Mądrzyk - Bardzo, bardzo się cieszę z takiego wyroku, bo wróciła mi wiara w sądy. Przypominam też sobie, jak przedstawiciel służb więziennych, taki major, przed sądem powiedział, że w tej sprawie zawinili też policja i prokuratura, ale to na więziennictwu wszystko się skupiło. Bardzo dobrze to pamiętam.

*

- A wie pan, że przez rok od śmierci Piotra nigdy nie obudziłam się później niż o 5.45 - mówiła mi Agnieszka trzy lata temu. - Nigdy. Budzę się, zamykam oczy i widzę go w celi, jak się wiesza. Właśnie o 5.45. Czuję go. Mówię do niego „Wieczne odpoczywanie...". Tak po prostu codziennie z nim odchodzę. Zawsze mówiłam swojej trójce dzieci - bo nie robiłam różnicy, które nosiłam pod sercem, a które nie - że mam serce podzielone na trzy. I jeden kawałek mi umarł.

JERZY KAMIŃSKI

eprasa.pl ed187ad687

POWIAT

PRAWO, PRZYWILEJ, OBOWIĄZEK.

Dlaczego WARTO iść na wybory?

Z wyborów na wybory głosujemy coraz chętniej. Wciąż są jednak tacy, którzy z tego prawa nie korzystają. Jeśli jesteś w tej grupie, ten artykuł napisaliśmy przede wszystkim dla ciebie

Zacznijmy od liczb.

W 2011 roku w powiecie oławskim do urn poszło 48,43% osób uprawnionych do głosowania. To nieco niższy, lecz bardzo zbliżony wynik do tego w skali całego kraju, gdzie wynosił on 48,98%. Najchętniej głosowano w mieście Oława (53,01%), a na kolejnych miejscach uplasowały się: miasto i gmina Jelcz-Laskowice (46,48%), gmina wiejska Oława (43,58%) i gmina Domaniów (42,09%).

Nieco lepiej było w 2015 roku, gdy powiatowa frekwencja wyniosła 51,10%, będąc tym razem lepszą od krajowej (50,92%). Znów najlepiej wypadło miasto Oława (54,25%), przed miastem i gminą Jelcz-Laskowice (49,88%), gminą wiejską Oława (48,88%) i gminą Domaniów (43,21%).

Znaczny wzrost frekwencyjny zanotowano w 2019 roku. Wtedy w powiecie oławskim zagłosowało 63,06% uprawnionych, co było trzecim (po Wrocławiu i powiecie wrocławskim) wynikiem w całym okręgu nr 3. Tradycyjnie najlepiej spisali się mieszkańcy miasta Oława (65,12%), ale bardzo zbliżone wyniki odnotowały: miasto i gmina Jelcz-Laskowice oraz gmina wiejska Oława (odpowiednio 62,44% i 62,06%). Wynik gminy Domaniów to 56,02%.

Jak będzie w tym roku? Dowiemy się 15 października. Liczymy na to, że trend wzrostowy się utrzyma i frekwencja wyniesie więcej niż 61,74%. Dlaczego warto iść na wybory? O to zapytaliśmy lokalnych liderów, niestartujących i niezwiązanych z partiami politycznymi. Dla nich głosowanie jest sprawą oczywistą, dlatego chętnie odpowiedzieli na nasze pytania.

„Bez nas nie ma demokracji"

Alicja Igielska to aktywistka i przedsiębiorczyni, zaangażowana w liczne akcje charytatywne i społeczne, m.in. na rzecz praw kobiet. Współzałożycielka grupy „Aktywne Oławianki" i współorganizatorka „Spotkań Kobiet Przedsiębiorczych".

- Zawszę chodzę na wybory, bo uważam to za mój przywilej i obowiązek - mówi. - Tak nauczyli mnie dziadkowie i nie wyobrażam sobie, bym mogła sama sobie odebrać prawo głosu. Myślę, że każdemu, kto mnie zna, ciężko byłoby to sobie wyobrazić. Jestem pewna posiadania wpływu na swoje życie i uwielbiam uczucie sprawczości. Jedną z rzeczy, która mnie w tym poczuciu utwierdza, jest właśnie udział w głosowaniu. To ważne, bo wybieram swojego reprezentanta. Ja i każdy głosujący zatrudniamy polityków do wykonania konkretnej pracy. Warto to sobie uzmysłowić będąc wyborcą, a już szczególnie należy o tym pamiętać, będąc kandydatem. Politycy nieprzerwanie nas rozczarowują, ale to absolutnie nie zwalnia nas z obowiązków wobec siebie i ludzi za których jesteśmy odpowiedzialni. Demokracja nie może funkcjonować bez naszego udziału. Aby działać, potrzebuje nas wszystkich. Czy to idealistyczne podejście? Być może, ale czym mamy się kierować, jeśli nie ideałami i własnym kompasem moralnym? Pamiętajmy również, że wprowadzanie zmian w realnym życiu nie dzieje się za jednym kliknięciem myszki. To nie gra komputerowa, a często złożony proces, wymagający czasu. Nasze głosy zawsze wyznaczają kierunek tym zmianom. Politycy, programy wyborcze, zmiany w prawie silnie zależą od nastrojów społecznych i jeśli nawet nasz głos nie sprawi, że wybrana przez nas partia wygra, to na pewno pokaże reszcie, w którą stronę iść.

fot. arch. prywatne
Alicja Igielska

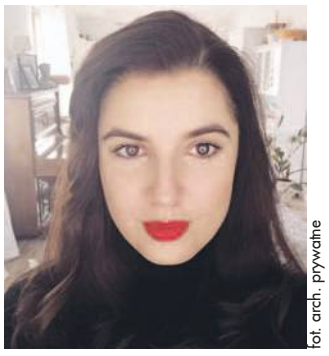
fot. arch. prywatne
Kamila Bakalarczyk-Kruk

Błażej Telążka jest naczelnym organizatorem lokalnych imprez charytatywnych, założycielem Młodzieżowego Centrum Pomocy, jedną z najbardziej zaangażowanych społecznie osób w gminie Jelcz-Laskowice. Jednocześnie to wciąż młody, ale świadomy człowiek.

- Chodzę na wybory, odkąd ukończyłem osiemnasty rok życia - podkreśla. - Dotychczas nie opuściłem żadnych i nie zamierzam tego zmieniać. 15 października będę za granicą, ale już zarejestrowałem się, by zagłosować z Londynu. To obowiązek nas wszystkich, bo dzięki głosowaniu mamy bezpośredni wpływ na to, jak będzie wyglądać nasza przyszłość. Choć może się wydawać, że głos młodych ludzi nie ma znaczenia, to w rzeczywistości jest inaczej. Decyzje podejmowane przez polityków wpłyną na nasze życie. Polityka może się wydawać skomplikowana, ale właśnie dlatego ważne jest, byśmy się w nią angażowali. Idąc na wybory, uczymy się świadomego podejmowania decyzji, a przy okazji zdobywamy wiedzę na temat kandydatów, partii i ich programów, co może nam pomóc w zrozumieniu, jakie wartości reprezentują.

Kamil Tysa
Błażej Telążka

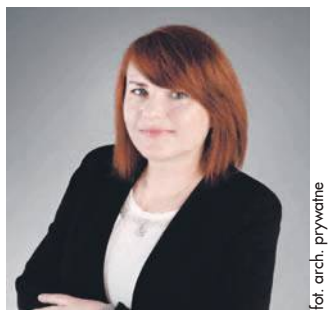
fot. arch. prywatne
Dorota Miś-Hanys

Telążka wspomina, że w tym roku zagłosuje z Londynu. Co należy zrobić, by skorzystać z prawa wyborczego poza Polską? Złożyć wniosek o dopisanie się do spisu wyborców w komisji, w której chce się oddać głos i udać się 15 października do jednego z lokali wyborczych, uruchomionych przez polskie konsulaty. Ich listę, można znaleźć na stronie: dziennikustaw.gov.pl/DU/2023/1884. No dobrze, ale co z tym wnioskiem? Gdzie i jak go złożyć? To bardzo proste! Możesz to zrobić w najbliższej polskiej placówce dyplomatycznej lub konsularnej, online przez platformę e-wybory, mailem (wysyłając skan wniosku na adres konsulatu), pocztą (wysyłając oryginał wniosku) lub osobiście. Masz na to czas do 10 października. Wniosek musi zawierać: imię, nazwisko, imię ojca, datę urodzenia, numer PESEL, adres pobytu za granicą, adres zamieszkania w Polsce (jeżeli za granicą przebywasz tymczasowo) oraz numer paszportu (lub dowodu osobistego w przypadku głosowania w krajach UE). I to tyle.

„Jestem Polakiem, chcę mieć wpływ"

Tomasz Rożniatowski jest prezesem oławskiego klubu bokserskiego, związanym z fundacją „Ku Korzeniom". Lokalnie dał się poznać jako inicjator akcji patriotycznych, dbający o pamięć historyczną.

- Pójdę na wybory, bo to odpowiedzialność, którą każdy obywatel powinien wziąć na siebie - mówi. - To także wyraz dojrzałości obywatelskiej. Mój głos ma znaczenie i wiem, że mam realny wpływ na to, jaka będzie Polska po wyborach. Każdy patriota, który ma w sercu ojczyznę, powinien pójść na wybory. To obowiązek, ale też przywilej wolnego społeczeństwa, które ma prawo stanowić o sobie. Warto iść na wybory, by mieć wpływ na Polskę, a także móc ocenić polityków, którzy do tej pory rządzili. Pamiętajmy, że nieobecni nie mają racji!

Kamil Tysa
Tomasz Rożniatowski

Kamil Tysa
Piotr Kutela

Piotr Kutela to współzałożyciel Lokalnej Grupy Zwiadowców Historii, pasjonat i popularyzator lokalnej historii, regularnie odkrywający tajemnice swojej najbliższej okolicy. Choć życie dzieli między pracę w Niemczech i społeczną działalność w Polsce, nie ma wątpliwości, że jego głos to szansa na współdecydowanie o losach swojego ojczystego kraju: - Jestem Polakiem, chcę mieć wpływ na to, kto rządzi i co się w naszej ojczyźnie dzieje. Dlatego wybieram się na wybory. Jeśli ktoś się zastanawia, czy warto, odpowiadam mu, że zdecydowanie tak! Przejście do lokalu wyborczego i oddanie głosu nic nas nie kosztuje. A dzięki temu z czystym sumieniem możemy stwierdzić, że spełniliśmy swój obywatelski obowiązek i mamy wpływ na to, co się wokół nas dzieje.

„Zróbcie to dla siebie i waszych bliskich"

- Jestem przekonana, że dopóki mam możliwość oddawania głosu w wyborach, mam realną szansę, by wpłynąć na sytuację w naszym kraju - podkreśla Anna Ślipko, wieloletnia dyrektorka Centrum Sztuki, odpowiedzialna za kreowanie oławskiej kultury i szefowa Kina Odra. - Niejeden nazwie to naiwnością, a dla mnie to jest patriotyzm i dojrzałe poczucie odpowiedzialności. Przed laty ktoś wywalczył prawa wyborcze, więc dumnie z nich korzystam od ukończenia osiemnastego roku życia. Mam wielki podziw dla osób, które pokonują bariery swojej niepełnosprawności, by móc zagłosować. To się nazywa odpowiedzialność! Kto nie głosuje, nie powinien później wypowiadać swoich opinii na temat sytuacji społecznej bądź ekonomicznej Polski. Oddając głos, korzystasz z wielkiego przywileju wolności wyboru. Naprawdę to takie przyjemne oddawać innym prawo do decydowania o twoim losie? Apeluję do wszystkich niezdecydowanych - zastanówcie się dobrze, chodzi o waszą przyszłość.

Wioletta Kamińska
Anna Ślipko

Z prawa do głosowania chętnie skorzysta też dyrektorka Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach, która spełnia się tworząc lokalną kulturę i raz po raz zachęcając do wspólnego działania, kolejne osoby.

- Idę na wybory, ponieważ to nasz obowiązek, prawo i przywilej - mówi Dorota Miś-Hanys. - Będę głosować, ponieważ chcę mieć realny wpływ na to, kto będzie nas reprezentował i podejmował za nas decyzje, wpływające na nasze życie. Namawiam do głosowania innych, ponieważ udział w wyborach to szansa, której nie powinniśmy zmarnować.

Kamila Bakalarczyk-Kruk jest wokalistką, która współpracowała z czołowymi polskimi artystami. Obecnie prowadzi „Śpiewające Studio", w którym zaraża innych swoją pasją do muzyki. Pytana o to, dlaczego weźmie udział w wyborach, odpowiada: - Bo uważam się za pełnoprawną obywatelkę, której możliwość prawa głosu okupiona została ogromnym wysiłkiem pokoleń kobiet przede mną. Kobiety w Polsce głosują dopiero od 1918 roku, a np. Amerykanki od 1869. Nie wyobrażam sobie, by nie korzystać z tego prawa. Głosowanie to akt sprawczy, wyrażenie tego w jakie wartości się wierzy i przeciw czemu się występuje. Zamiast narzekania na taki, a nie inny los, od dawna podejmuję działania, by życie moje i moich bliskich było lepsze. Jedną z tych aktywności jest pójście na wybory i zdecydowanie, w jakiej rzeczywistości chcę żyć. 15 października zrobię to przez wzgląd na szacunek dla samej sobie, kobiet przede mną i wszystkich innych Polek. Nie wierzcie w to, że wasz udział w wyborach nic nie zmieni. Każdy głos się liczy i pokazuje, jakim jesteśmy społeczeństwem. Mocno wierzę, że potrafimy wziąć sprawy w swoje ręce, wyrazić swoje zdanie i pokazać, że nie dajemy decydować innym o własnej przyszłości. Zróbcie to dla siebie i waszych bliskich.

Jeden głos nic nie znaczy? To szkodliwy mit, w który nie warto wierzyć. Są w Polsce regiony, w których wystarczyło zdobyć nieco ponad 5 tysięcy głosów, by uzyskać mandat poselski. To mniej niż w ostatnich wyborach samorządowych zdobył urzędujący burmistrz Oławy. Choć wybory parlamentarne odbywają się w skali całego kraju, należy pamiętać, że do Sejmu głosujemy w 41 okręgach i to na poziomie tych okręgów dzielone są mandaty. To - jak zagłosujesz w swoim okręgu (w przypadku powiatu oławskiego to okręg wrocławski - nr 3) - nie będzie miało przełożenia na wybór kandydatów na drugim końcu Polski. Liczba głosów w skali całego kraju liczy się tylko do przekroczenia progu wyborczego, który wynosi odpowiednio 5% dla „zwykłych" komitetów i 8% dla komitetów koalicyjnych. Tylko w przypadku przekroczenia progu, komitet będzie liczony w podziale mandatów. Do Senatu za to głosujemy w 100 okręgach, w których obowiązuje zasada tzw. jednomandatowych okręgów wyborczych. Powiat oławski w tym przypadku należy do okręgu nr 6. Senatorem zostanie wybrany jeden z trzech kandydatów, który uzyska największą liczbę głosów.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl ed187ad687

fot. Centrum Sztuki

Tegoroczna inauguracja była wyjątkowa

fot. Centrum Sztuki

OUTW istnieje już 15 lat

OŁAWA

Kultura

15 lat OUTW

2 października w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra" zorganizowano uroczystą inaugurację roku akademickiego Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

OUTW działa przy Centrum Sztuki. Imprezę z udziałem zaproszonych gości, rozpoczęto hymnem Gaudeamus Igitur odśpiewanym przez chór Amici del Canto pod kierunkiem Barbary Szarejko-Nestor, następnie na scenie wystąpiło trio Pawła Stuczyńskiego.

Oławski Uniwersytet Trzeciego Wieku obchodzi w tym roku 15-lecie swojej działalności, z tej okazji dyrektor CS Anna Ślipko wraz z pracownikami przyjęła gratulacje i słowa uznania od burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna i jego zastępcy Małgorzaty Pasierbowicz.

Anna Ślipko podkreślała: - Każdy kolejny rok działalności Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku udowadnia, że decyzja podjęta 15 lat temu była słuszna. Dziękuję wszystkim słuchaczom za nieustającą chęć rozwoju i zaangażowanie w działania kulturalne.

(KT)

fot. Centrum Sztuki

Nie obyło się bez występów artystycznych

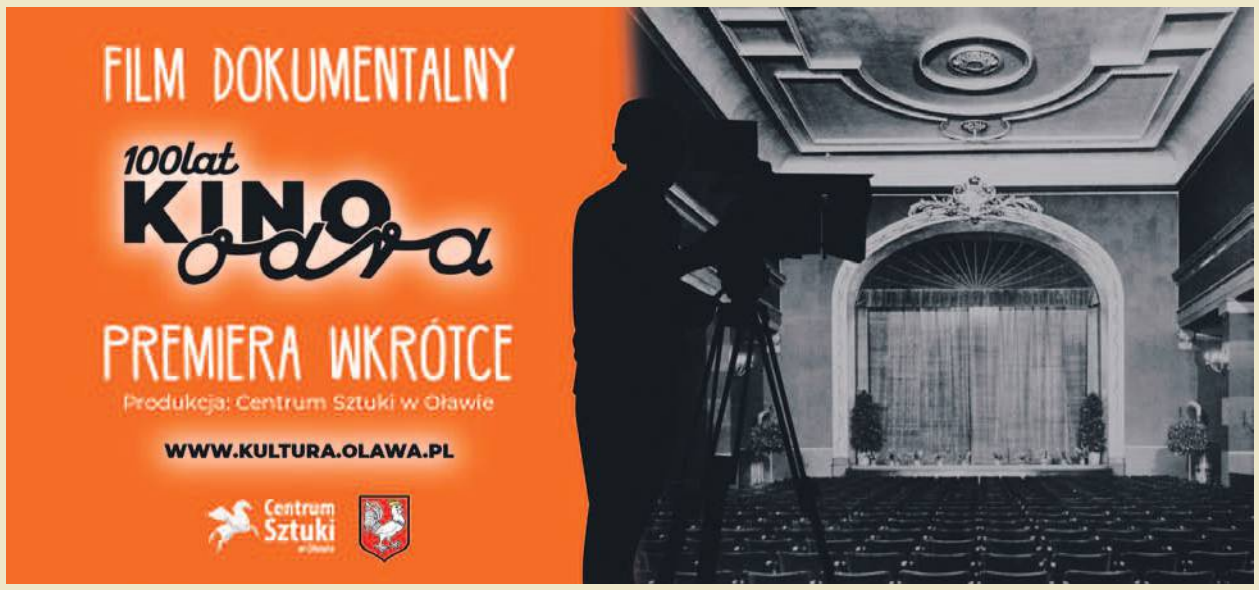

eprasa.pl ed187ad687

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA!!!

Firma Dachy z Blachy

Zatrudni na stanowisku:

- Magazynier

Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.

Marcinkowice, ul. Orla 16, tel. 604 253 544

CV proszę wysyłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

REKLAMA

PRACA

Dam pracę

► Firma brukarska zatrudni pracowników. Tel. 502 411 884

► Zatrudnię do sprzątania klatek schodowych Tel. 791 755 040

► Zatrudnię do sklepu spożywczego w Oławie. Tel. 697 996 428

Szukam pracy

► Zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą w Oławie, najchętniej w godzinach popołudniowych Tel. 787 847 267

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam ziemniaki jadalne Jelli i paszowe Tel. 504 923 819

► Sprzedam ziemniaki jadalne odmiana Lord 1,50 zł/kg Tel. 500 067 376

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG LEK .MED. JACEK JASTRZĘBSKI – SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHORÓB SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 WWW.DERMATOLOGOLAWA.PL

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187 Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw,Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Sprzedam mieszkanie do remontu, 37 m kw., I piętro, centrum Oławy Tel. 724 886 799

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Kto wynajmie apartament na godziny..? Kontakt: whatsup, sms: +49-176-83828656, lub mailowo: forteca1010@gmx.de

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60. poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości : działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **ORZECH CZESKI** 22 Mj/kg - **1250 zł/t**
- **WĘGIEL KOSTKA** 26 Mj/kg - **1900 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 29 Mj/kg - **1950 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 26 Mj/kg - **1700 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 23 Mj/kg - **1550 zł/t**
- **EKOGROSZEK JARET** 23Mj/kg - **1550 zł/t**
- **EKOGROSZEK KAZACH** 26 Mj/kg - **1600 zł/t**
- **EKOGROSZEK ANMAG GOLD** 26 Mj/kg - **1600 zł/t**
- **EKO CZESKI** 20 Mj/kg - **1250 zł/t**
- **EKOGROSZKI WORKOWANIE - 150 zł/t**
- **KOKS ZDZIESZOWICE** 28 Mj/kg - **2600 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1350 zł/t**
- **PELLET A2** do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1550 zł/t**
- **MIAŁ WĘGLOWY** 23 Mj/kg - **950 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE pocięte w klocki, brzoza, olcha - 300 zł m³**

TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY!

BEZ KOLEJKI

REKLAMA

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445 , www.bhpolawa.pl tel./fax 71-313-74-45,

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE

POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY

KONSTRUKCJE STALOWE

STAL BLACH

605-059-235

603-809-850

REKLAMA

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława, **został wywieszony na okres od 05.10.2023 r. do 26.10.2023 r. wykaz lokalu użytkowego przeznaczonego do najmu w trybie przetargowym.**

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

ogłoszenie płatne

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny), Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański
- reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19,
tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu w Oławie, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 poz. 344 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie przy ul. 3 Maja 1 (III piętro) **wywieszony został na okres od dnia 5 października 2023 roku do dnia 26 października 2023 roku wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie**.

Przedmiot użyczenia:

- pomieszczenia administracyjno-biurowe o łącznej powierzchni 350,49 m2 zlokalizowane na pierwszej kondygnacji (parter) oraz pomieszczenie przynależne o powierzchni 42,36 m2 zlokalizowane na kondygnacji podziemnej (piwnica) budynku głównego Starostwa Powiatowego w Oławie przy ul. 3 Maja 1.

Mirosław Kulesza - Starosta Powiatu Oławskiego

ogłoszenie płatne

eprasa.pl ed187ad687

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń , pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaszkiewicza 48 . Zapraszamy Tel. 500 108 785 , www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA , PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.plwww.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Profesjonalne pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► DORA-MAX Usługi sprzątania dla firm oraz osób prywatnych Tel. 791 755 040

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

USŁUGI HYDRAULICZNE. ZGRZEWANIE RUR ELEKTROOPOROWO. PRZEGLĄDY INSTALACJI GAZOWEJ. KAMEROWANIE INSTALACJI SANITARNEJ. TEL. 602 236 330

Budowlane

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty kompleksowo. Łazienki - kuchnie. Tel. 666 975 843

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Remonty - wykończenia. Regipsy, płytki, panele,, gładź, malowanie. Hydrauliczne drobne, wymiana, kabin, sedesów, baterii itp.. Elewacja nieduże. Duże doświadczenie. Tel. 73 146 70 49

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Usługi koparko-ładowarką. Tel. 502 411 884

Uroczystości

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

► Videofilmowanie, fotografowanie Artur Wawer Tel. 888 664 585

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu – Laskowicach. Do spalenia, pakowania Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290 REKLAMA

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl
REKLAMA

CLIZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300
REKLAMA

O³awa, 05.10.2023r.

OG£OSZENIE WÓJTA GMINY O£AWA
o wy³o¿eniu do publicznego wgl¹du projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 poz. 977 z późn. zm.), zgodnie z art. 30, 39 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów:

- *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębach miejscowości Gaj Oławski, Godzinowice, gmina Oława (uchwała o przystąpieniu Nr XLVIII/283/2021 z dnia 29 września 2021 r.).*
- *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wyodrębnionych obszarów w obrębie wsi Godzikowice w gminie Oława (uchwała o przystąpieniu Nr LII/318/2021 z dnia 30 grudnia 2021 r.).*

Projekty ww. miejscowych planów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko zostaną wyłożone do publicznego wglądu w dniach od **13 października 2023 r. do 3 listopada 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Oława, pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w nr 19, II piętro, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu oraz na stronie

https://www.bip.gminaolawa.pl/m,423,gospodarka-przestrzenna.html.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projektach planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu **18 października 2023r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Oławie, Pl. Marszałka Piłsudskiego 28, 55 -200 Oława, sala konferencyjna, I piętro, o godzinie:

- **10^{00} dla** ***mpzp dla terenów położonych w obrębach miejscowości Gaj Oławski, Godzinowice, gmina Oława***,
- **11^{00} dla** *mpzp dla wyodrębnionych obszarów w obrębie wsi Godzikowice w gminie Oława.*

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Oława z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, pisemnie na adres: Urząd Gminy w Oławie, Pl. Marszałka Piłsudskiego 28, 55 -200 Oława lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@gminaolawa.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia **17 listopada 2023r.**

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennymi oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduję się na stronie: *http://www.bip.gminaolawa.pl*

ogłoszenie płatne

powiatowa

Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14
REKLAMA

eprasa.pl ed187ad687

Msza w intencji ojczyzny

JELCZ-LASKOWICE

Zaproszenie

Fundacja Polski Rajd Ekologiczny Ducha i Materii z siedzibą w Jelczu-Laskowicach oraz Róża Żywego Różańca pw. Św. Andrzeja Boboli zapraszają do udziału w mszy świętej za ojczyznę oraz marsz różańcowy

Msza święta odprawiona będzie 8 października w kościele pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu-Laskowicach - początek o godz.10.00. Po mszy przemarsz ul. Oławską do kościoła pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika przy ul. Wincentego Witosa.

Serdecznie zapraszamy - mówi prezes zarządu Fundacji płk prof. Mieczysław Struś -

Obok Różańca mile widziana jest również flaga biało-czerwona lub proporzec.

Plan wydarzenia: - godz.10.00 – Msza Św. w intencji naszej Ojczyzny Rzeczypospolitej Polskiej

- godz.11.00 - Wyjście uczestników z terenu kościoła pw. Św. Maksymiliana Marii

Kolbego przy ul. Oławska 44 i sformowanie kolumny;

- godz.11.05-11.50 - Przemarsz ul. Oławską do kościoła pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika przy ul. Wincentego Witosa 47.

- godz.11.55 zakończenie Marszu Różańcowego.

(WK)

Starosta Oławski
AB.6740.204.2023 MH

Oława, dnia 05.10.2023r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY OŁAWSKIEGO

Na podstawie ust. 11a art. 11f ust. 3, art.11 f ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2023r. , poz. 162 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.-Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2023r., poz. 775 ze zm.).

zawiadamiam

o wydaniu Burmistrzowi Jelcza-Laskowic, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice w dniu 27.09.2023r. ***decyzji Nr 534/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: Przebudowie i rozbudowa drogi gminnej ul. Drzewieckiego w Jelczu-Laskowicach nr 111510: działki geodezyjne nr :***
- 14, 17, 18/1, 18/2, 18/5, 21, AM – 32, obręb ewidencyjny 0002 Laskowice, jednostka ewidencyjna 021503_4 Jelcz-Laskowice.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej doręcza się wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony (w tym dotychczasowych właścicieli lub użytkowników wieczystych, których nieruchomości zostały przeznaczone pod projektowaną inwestycję) zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia. Ponadto, zawiadomienie o wydaniu decyzji Starosty Oławskiego przesyła się dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym, na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Jednocześnie informuje się, że obwieszczenie Starosty Oławskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie, Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz na stronie internetowej BIP Powiatu Oławskiego, BIP Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz w prasie lokalnej.
W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Powiatu Oławskiego, tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, w prasie lokalnej tj. Gazecie Powiatowej.
Upływ czternastu dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób podany powyżej, powoduje, że czynność doręczenia decyzji Starosty Oławskiego uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.
Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią w/w decyzji w siedzibie Starosty Oławskiego – Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Oławie , 55 -200 Oława ul. 3 Maja 1 po uprzednim ustaleniu terminu w godzinach pracy starostwa.
Dzień w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie: 05.10.20223r.

***Mirosław Kulesza* - STAROSTA OŁAWSKI**

ogłoszenie płatne

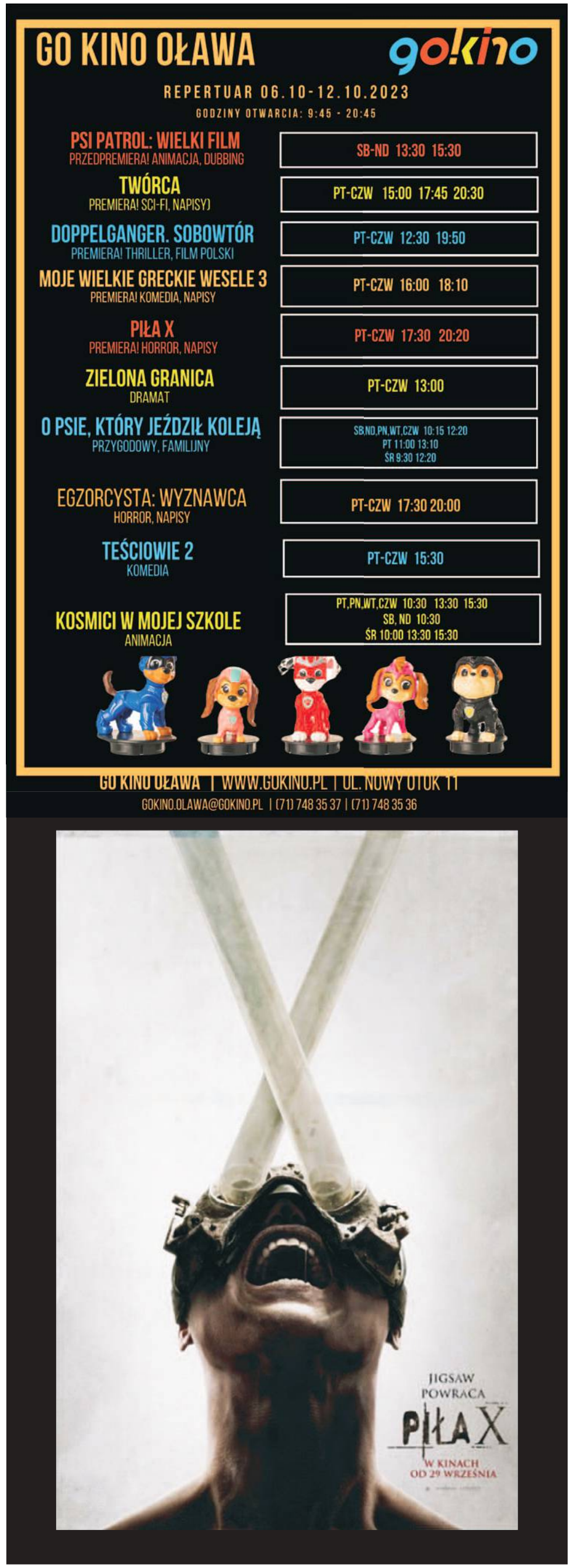

eprasa.pl ed187ad687

BARAN

(21.03-20.04)

Humor popsują nieporozumienia w gronie rodzinnym. Twojego partnera zaczną nękać nieoczekiwane zmiany nastroju. Ciężko będzie się odnaleźć w tej sytuacji, porozmawiaj z nim szczerze. Napięta atmosfera w domu będzie rzutować na twoją pracę, będziesz rozkojarzony i rozdrażniony. Załagodzić stres pomogą długie spacery i chwile spędzone w gronie przyjaciół.

BYK

(21.04-21.05)

W twoim związku mogą się pojawić pierwsze oznaki nudy. To przede wszystkim wina twojego braku spontaniczności. Wyjdź z inicjatywą i zaskocz czymś partnera. Twoje działania spotkają się z entuzjazmem. W sprawach zawodowych musisz się wykazać stanowczością i walczyć o to, co jest dla ciebie ważne. Zdrowie będzie dopisywać.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Przestań marnować czas na przesiadywanie w samotności. Skontaktuj się ze znajomymi. Jeżeli kilka osób ci odmówi, to znajdzie się tyle samo innych, które będą chciały spędzić z tobą czas. Wciąż marzysz i tęsknisz za czymś nierealnym, bliżej nieokreślonym. Zastanów się, czy nie tracisz czegoś, co jest w zasięgu ręki. Czasami wystarczy uważnie się rozejrzeć.

RAK

(22.06-22.07)

Początek tygodnia wypełnią sprawy rodzinne, a zwłaszcza organizowanie rodzinnej uroczystości. Wszyscy liczą na ciebie i twoje pomysły. Spiszesz się doskonale, ale nawał zajęć nie pozwoli myśleć o ważnych problemach, zwłaszcza zawodowych. One wkrótce mogą się rozwiązać, jednak to zależy przede wszystkim od ciebie.

LEW

(23.07-22.08)

Twoje niezdecydowanie znowu zacznie dokuczać. Będziesz się miotał,. nie mogąc podjąć decyzji w sprawach sercowych. Choć to nie w twoim stylu, pokaż że choć trochę ci zależy, bo bez tego nie stworzysz udanego związku. Posłuchaj intuicji, ona najlepiej podpowie, co robić. W pracy wszystko będzie się dobrze układać, a ty coraz lepiej będziesz się odnajdywał wśród swoich obowiązków.

PANNA

(23.08-22.09)

Będzie się wiodło, zwłaszcza w interesach. Dostaniesz szansę na zarobienie dodatkowych pieniędzy. Wykorzystaj dobrą passę, domowy budżet czeka na podreperowanie. Bliscy okażą wiele sympatii i ciepłych uczuć. Odwzajemnij to i ciesz się wspólnie spędzonym czasem. W sprawach sercowych nie bądź zbyt nachalny, bo możesz coś popsuć.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (116)

Ocalić od zapomnienia

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Joli Zubickiej, a zrobiono je w 1958 w Oławie na dzisiejszej ulicy Opolskiej - ta ulica zaraz po wojnie nazywała się Poznańska, a od początku lat dziewięćdziesiątych nosiła imię Pawła Findera
Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1971 na dzisiejszej ulicy Opolskiej - na wysokości pierwszego domu po lewej stronie od Godzikowic, wtedy lewa strona była mało zabudowana.
Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2023 roku na ulicy Opolskiej. Zabudowa lewej strony jest niewidoczna, zasłonięta drzewami, w głębi wiadukt.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

WAGA

(23.09-23.10)

W tym tygodniu bliscy nareszcie docenią twoje starania o podtrzymanie domowego ogniska. Okażą dużo ciepła, a ty poczujesz, że warto się dla nich trudzić. Wygospodaruj sobie trochę czasu na relaks. Ostatnio jesteś mocno przemęczony, spędzaj czas na świeżym powietrzu. Dużo satysfakcji dadzą także spotkania z przyjaciółmi.

SKORPION

(24.10-22.11)

Dasz się ponieść chwili i zrobisz coś kompletnie szalonego. To będzie miało swoje konsekwencje, które odczujesz pod koniec tygodnia. Lepiej przyznaj się, zanim wszystko wyjdzie na jaw i mocno zrani bliską osobę. Znacznie lepiej będzie się wiodło w pracy. Szef zaufa i powierzy ważne zadanie. Jeśli się z niego wywiążesz, będą realne perspektywy awansu bądź większych zarobków.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Możesz zapomnieć o swoich obawach. Zacznie się układać lepiej niż się spodziewałeś. Twoje działania zawodowe zakończą się sukcesem i uznaniem współpracowników. Odnowisz kontakty z przyjaciółmi, których od dawna nie widziałeś. Sprawy uczuciowe chwilowo nie będą się układać, jak byś chciał, ale niedługo to się zmieni.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

W tym tygodniu nie uda się uniknąć konfliktów w pracy. Humor nie będzie dopisywał, a każdy powód będzie dla ciebie dobry, aby rozpocząć kłótnię. Postaraj się hamować emocje, bo cierpliwość twoich współpracowników może się skończyć. W sprawach sercowych również nie najlepiej. Wciąż kierujesz swoje uczucia na niewłaściwe osoby. Pora rozważniej wybierać partnerów.

WODNIK

(21.01-20.02)

W tym tygodniu odżyjesz za sprawą pewnej osoby, dla której twoje serce zabije szybciej. Będzie to ktoś z najbliższego otoczenia, znacie się od dawna, lecz teraz oboje spojrzycie na siebie z zupełnie innej perspektywy. Nie przyspieszaj rozwoju waszej znajomości, wszystko trochę potrwa, ale ułoży się bardzo dobrze.

RYBY

(21.02-20.03)

Zapragniesz zmian, zarówno w swoim otoczeniu, jak i w życiu osobistym. Okazji do tego nie zabraknie, ponieważ twoje życie towarzyskie rozkwitnie. Poznasz kilka nowych, interesujących osób. Będących w stałych związkach może czekać zmiana partnera. Osoby samotne będą randkować na potęgę i mogą spotkać miłość życia, jeśli tylko jej nie przegapią.

eprasa.pl ed187ad687

Na początku ścigały się dzieci...

Rywalizacja sprawiła najmłodszym sporo radości

JELCZ-LASKOWICE

Działo się!

ZAWODY DLA NAJTWARDSZYCH.

Były emocje i zwroty akcji

Za nami IV Duathlon Crossowy. To jedna z największych tego typu imprez na Dolnym Śląsku

W tym roku sponsorem tytularnym został PKO Bank Polski. Organizatorzy z Jelcz Triathlon Project przygotowali trasę na dystansie 5 km (bieganie) 25 km (rower) i 2,5 km (bieganie). Tradycyjnie odbyły się również biegi dla dzieci, czyli Duathlon Kids. Młodsi sportowcy rywalizowali na różnych dystansach, zależnie od wieku. Przed zawodami przypomniano im zasady bezpieczeństwa, w tym konieczność korzystania z kasku, podczas jazdy na rowerze - także tej codziennej. Prowadzący Jacek Załubski wykorzystał arbuzy, by pokazać, co w przypadku upadku może się wydarzyć z głową bez kasku oraz z tą odpowiednio zabezpieczoną. Potem zaczęła się walka, o której można powiedzieć jedno: bez względu na wiek dzieciom nie można odmówić zawziętości i zaangażowania.

Dorośli zaczęli Duathlon o 11.30. Start symbolicznie rozpoczął wystrzał z armaty, przygotowany przez Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcz-Laskowice. Były też kolorowe race i wielu kibiców, którzy od pierwszych metrów dopingowali sportowców. Najpierw należało przebiec 4 okrążenia dookoła pierwszego stawu. Potem przejechać 25 kilometrów na rowerze i na koniec jeszcze 2 razy okrążyć staw.

Zwyciężył Paweł Pac z Brzegu. Jego czas to 01:17:06. Drugie miejsce zajął Piotr Kupczyński z Wągrowca (01:17:24), choć to on ze znaczną przewagą prowadził po pierwszym biegu. Kilka sekund stracił jednak, gdy po wejściu na rower pomylił trasę. Potem był zdecydowanie słabszy od swojego rywala na rowerze i nie był w stanie dogonić go podczas drugiego biegu. Trzecią lokatę zajął Filip Wiśniewski z miejscowości Szklary Górne (01:21:10). Wśród mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice najlepsza trójka to Wojciech Poparda (czwarty open), Adam Tomasiak (dziesiąty open) i Witold Borucki (dwudziesty pierwszy open).

Paweł Pac - zwycięzca Duathlonu Crossowego

Alicja Sidor nie miała sobie równych

W rywalizacji kobiet najlepsza była Alicja Sidor z Jelcz Triathlon Project, która osiągnęła czas 01:33:13. Od początku była zdecydowaną liderką i do samego końca nie oddała prowadzenia. Na podium stanęły również Olimpia Wojtyło (01:33:37) z Wrocławia i Kinga Handzlik (01:36:29) z Oleśnicy. Podium mieszkanek gminy Jelcz-Laskowice uzupełniły Justyna Stal i Agnieszka Pelczer.

W pakietach startowych dla uczestników znalazły się bidony kolarskie i kubki. Sponsor tytularny przygotował wyjątkowe statuetki i medale, a do tego nagrody. W pobliskiej restauracji „Trzy Stawy" można było zjeść i napić się po zakończonej rywalizacji. Wśród uczestników rozlosowano plecaki triathlonowe, słuchawki biegowe oraz zegarki marki Garmin. Bank PKO przygotował „strefę finiszera" z owocami, ciastkami i napojami. Dzieci mogły korzystać z darmowych dmuchańców, warty cukrowej i popcornu.

***

W imprezie wzięło udział 170 dorosłych i 120 dzieci. Więcej zdjęć znajdziecie na Facebooku tuOlawa.pl.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Radość po ukończeniu Duathlonu

Uczestnicy musieli przejechać 25 kilometrów na rowerze

eprasa.pl ed187ad687

SIATKÓWKA

II liga

LKS Czarni Rząśnia - IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice 1:3 (15:25, 25:22, 25:16, 25:21)

Inauguracyjny falstart

W pierwszej kolejce sezonu 2023/2024 jelczańsko-laskowicki „Volley" przegrał na wyjeździe z Czarnymi Rząśnia

fot. arch. klubu

Zespół IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice na pierwsze zwycięstwo w sezonie 2023/2024 będzie jeszcze musiał poczekać

Mecz rozegrano 30 września na hali w Rząśni. Siatkarze z Jelcza-Laskowic zakończyli przygotowania i z optymizmem patrzyli na początek rozgrywek. Kilka tygodni temu na naszych łamach, prezes klubu Piotr Piechota, tak mówił o oczekiwaniach: - Wraca system play off, z dwunastu drużyn cztery będą rywalizowały o wejście do turnieju półfinałowego o awans do pierwszej ligi. Chcemy być w tej czwórce. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że inne zespoły też poczyniły wzmocnienia, kilka z nich dysponuje zdecydowanie większym budżetem niż my, nastawiamy się na ciężką walkę, ale jednocześnie wiemy, że nasza pozycja jest już ugruntowana i chcemy sobie postawić ambitny cel. Będzie nim walka o pierwszą czwórkę fazy zasadniczej.

Emocje studził nieco trener Krzysztof Janczak: - Mógłbym powiedzieć, że chcemy wygrać ligę, bo zawsze trzeba zaczynać z takim podejściem, ale tak naprawdę nie znamy jeszcze tej grupy, zobaczymy, jak drużyna będzie razem funkcjonowała. Mamy nowego rozgrywającego, ale jest też Mati Bielski, który zrobił progres i mam nadzieję, że nam mocno pomoże. Celem jest wygranie każdego kolejnego meczu i odpowiednie wyciąganie wniosków z porażek, które zapewne też się zdarzą. Nie znamy siły innych zespołów, choć słyszymy, że niektóre będą bardzo mocne. Podejdziemy do nowego sezonu ze spokojną i zimną głową.

Mecz inauguracyjny zawsze jest dużą niewiadomą, jednak „Volley" jechał do Rząśni z nastawieniem na zwycięstwo. Zaczęło się dobrze, bo pierwszy set padł łupem podopiecznych Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy. Jelczanie zwyciężyli 25:15, deklasując swojego rywala. W tamtym momencie wydawało się, że spotkanie może się rozstrzygnąć w trzech setach. Rywal nie zamierzał jednak odpuszczać i szybko wskoczył na wyższe obroty. W drugiej partii to LKS tryumfował - 25:22. W trzeciej scenariusz się powtórzył, a wynik 25:16 pokazuje, że goście stracili impet z początku meczu. Pojedynek rozstrzygnął się w czwartym secie, który zawodnicy z Rząśni wygrali 25:21.

***

W najbliższą niedzielę IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zmierzy się na wyjeździe z ekipą METPRIM Volley Radomsko.

(KT)

TENIS STOŁOWY

Sukces

Fantastyczna gra Ady w ważnym turnieju

Adrianna Małek z M-G LKS Odra Oława zagrała w I Grand Prix Polski Żaczek

Żeby zakwalifikować się do grona 64 najlepszych dziewczynek do lat 10, musiała przejść eliminacje. Tam trafiła na przeciwniczki z Barcina, Połczyna Zdroju i Ostródy. Po dwóch wygranych meczach wiadomo było, że oławianka uzyskała awans. Przegrała tylko z bardzo dobrze serwującą zawodniczką z Ostródy. We wszystkich grach zaprezentowała efektowny, ofensywny styl.

Turniej główny został rozegrany systemem grupowo-pucharowym. Zawodniczki podzielono na 16 grup po 4 osoby w każdej. W pierwszych 8 grupach zagrały 32 najlepsze zawodniczki w kraju według rankingu z poprzedniego sezonu. Ada ze względu na numer startowy 53 wylądowałą w grupie 13 z przeciwniczkami na swoim poziomie. 2 najlepsze zawodniczki z jej grupy uzyskiwały awans do turnieju barażowego o grę w turnieju głównym. Ada z małymi problemami wygrała wszystkie pojedynki z bilansem 9:4 w setach. Kolejne miejsca zajęły dziewczynki z Olsztyna, Grajewa i Serocka.

Gra barażowa z Ewą Czyszczoń z Nowego Targu była najważniejszą w dotychczasowej przygodzie Ady z tenisem stołowym. Oławianka walczyła dzielnie na tyle, na ile pozwoliły jej umiejętności. Jednak bardziej doświadczona w ogólnopolskich turniejach przeciwniczka wygrała 3:0. Ostatni mecz, o 33 miejsce, był bardziej wyrównany. Niestety dużo szybsza Barbara Florek ze Słopnic wygrała 3:1. Warto dodać, że oba spotkania były transmitowane na stronie Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Mimo ostatnich dwóch porażek Ada uzyskała 41 pozycję w kraju i będzie wysoko rozstawiona w kolejnym, grudniowym, turnieju wojewódzkim w tej kategorii wiekowej. Dwudniowe zmagania zakończyła z bilansem 5 wygranych i 3 przegranych. Ten rezultat wypracowała za sprawą codziennych treningów. **(KT)**

fot. arch. klubu

Ada ma powody do radości

Zdominowali wszystkie kategorie wiekowe

CIĘŻARY

Sukces

30 września w Galerii Świdnickiej rozegrano Turniej Międzynarodowy o Puchar Dzika. Wystartowało trzynaście drużyn z Polski, Czech, Słowacji i Węgier

Indywidualnie zawodnicy klubu LKS Polwica Wierzbno byli niepokonani. W kategorii do lat 10 zdecydowanie wygrała Maja Kraska, uzyskując 166 pkt sinclaira. Srebro trafiło do Leili Zubor z klubu Tatabanya Sport (Węgry), który zdobył 88 pkt. Brązowy medal wywalczyła Maja Tartaini z Crossgym Bohumin (Czechy) - 83 pkt.

Do lat 12 tryumfowała Julia Wójcik, zdobywając 144 pkt i zaliczając wszystkie swoje podejścia. Druga była Klaudia Kubistova ze Słowacji (121 pkt), a trzecia Ania Wilk z Skorogoszczy (101 pkt).

Wśród chłopców w kat. do lat 10 dużą przewagą rywali pokonał Wiktor Kasielski. Jego dorobek to 170 pkt. Na podium stanęli też Attila Likerecz z węgierskiego Tatabanya Sport (144 pkt) oraz Erik Vajtkievicius z Olimpii Bobrov (Słowacja) 139 pkt.

Jedenastu atletów starło się w kategorii wiekowej do lat 15. Wygrał Florian Dąbek, uzyskując 311 pkt (najlepszy wynik całych zawodów), drugie miejsce zajął Tymoteusz Biadalski (285 pkt), a trzecie Max Sevcik z Banik Havirov (Czechy).

Szymon Góralski wygrał w kat. do lat 17 (295 pkt), pokonując Oliviera Górskiego (279 pkt) i Patryka Chowańskiego (253 pkt) - obaj reprezentowali Talent Wrocław.

Drużynowo zwyciężyła ekipa LKS Polwicy Wierzbno, przed Tlentem Wrocław i Mjollnirem Wrocław.

(KT)

fot. arch. klubu

Zwycięska drużyna z trenerem Damianem Susłem

eprasa.pl ed187ad687

PIŁKA NOŻNA

IV liga

KS „Piast” Nowa Ruda - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:4

Nowa Ruda zdobyta

Podopieczni Zbigniewa Smółki wywalczyli ósme zwycięstwo w tym sezonie i tracą już tylko jeden punkt do lidera

Oławianie poczynili kolejny krok w kierunku awansu do III ligi. Zajmują nadal trzecie miejsce w tabeli, ale strata do prowadzącego „Słowianina” Wolibórz zmniejszyła się do jednego punktu. Stało się tak po niespodziewanym remisie lidera z rezerwą „Chrobrego” Głogów.

Pojedynki „Moto-Jelcza” z „Piastem” Nowa Ruda mają już swoją historię i nie należały do najłatwiejszych. Choć w tym sezonie noworudzianie nie błyszczą, potrafią sprawić niespodziankę w rywalizacji z silniejszym zespołem.

Oławianie wyszli na mecz skoncentrowani i od początku próbowali narzucić swój styl gry. W 27 minucie Tamaz Babunadze płasko dośrodkował w pole karne, a Waldemar Gancarczyk wślizgiem trafił do bramki. Po chwili Łukasz Skolimowski zdobył swojego dziewiątego gola w tym sezonie. Wynik do przerwy mógłby być wyższy, ale Janusz Gancarczyk i Łukasz Skolimowski nie wykorzystali swoich okazji.

Jacek Polasz

Tamaz Babunadze (przy piłce) strzelił pierwszego gola w barwach „Moto-Jelcza” oraz miał asystę w meczu z „Piastem”

Na początku drugiej połowy pięknym strzałem popisał się Radosław Krzyśków i „Moto-Jelcz” prowadził 3:0. Oławianie kontrolowali grę i w końcówce ustalili wynik z rzutu karnego. Na boisku nie było wówczas Łukasza Skolimowskiego, który ostatnio pewnie wykonywał rzuty karne. Do piłki podszedł Gruzin Tamaz Babunadze i zdobył swojego pierwszego gola w barwach „Moto-Jelcza”.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

Lubecki - M.Gancarczyk, Łuczkiewicz, Krzyśków, Waliś (88 Skorłutowski) - W.Gancarczyk, P.Kohut, Danielik (88 Krawczyk-Demczuk), Babunadze (88 Uznański), J.Gancarczyk (75 Makowski) - Skolimowski (69 Dobkowski).

*

W najbliższą sobotę 7 października o godz.15.00 zapraszamy na stadion OCKF przy ulicy Sportowej na pojedynek z „Łużycami” Lubań.

(POL)

Tabela IV ligi

Wyniki IX kolejki, rozgrywanej 30 września/1 października

PIAST NOWA RUDA - MOTO-JELCZ OŁAWA	**0:4**
SŁOWIANIN WOLIBÓRZ - CHROBRY II GŁOGÓW	2:2
BARYCZ SUŁÓW - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	2:0
LECHIA DZIERŻONIÓW - ZENIT MIĘDZYBÓRZ	3:4
ŁUŻYCE LUBAŃ - POLONIA-STAL ŚWIDNICA	0:1
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - KS ŁOMNICA	0:2
PIAST ŻMIGRÓD - ISKRA KSIĘGINICE	0:0
GÓRNIK ZŁOTORYJA - GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	3:1
POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA - MIEDŹ II LEGNICA	0:1

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	8	1	0	25	30:10
2. BARYCZ SUŁÓW	8	0	1	24	33:8
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	**8**	**0**	**1**	**24**	**26:7**
4. MIEDŹ II LEGNICA	6	1	2	19	25:7
5. PIAST ŻMIGRÓD	5	3	1	18	13:11
6. ISKRA KSIĘGINICE	5	1	3	16	16:15
7. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	4	2	3	14	18:16
8. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	4	1	4	13	13:9
9. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	3	3	3	12	20:16
10. ŁUŻYCE LUBAŃ	3	3	3	12	12:15
11. PIAST NOWA RUDA	3	2	4	11	9:10
12. CHROBRY II GŁOGÓW	3	1	5	10	9:18
13. LECHIA DZIERŻONIÓW	2	1	6	7	14:25
14. GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	2	1	6	7	7:21
15. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	2	0	7	6	10:18
16. KS ŁOMNICA	2	0	7	6	7:29
17. GÓRNIK ZŁOTORYJA	1	2	6	5	10:21
18. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	0	2	7	2	3:18

*

W następnej kolejce, w sobotę 7 października o godzinie 15.00, Moto-Jelcz Oława zagra w Oławie z Łużycami Lubań. **(POL)**

Klasa „A” seniorów

Grupa III

Wyniki VIII kolejki, z 30 września/1 października

Zenit II - Czarni J-L 1:4 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Mateusz Stawarz - 2, Bartłomiej Pawłowski oraz bramka samobójcza), GKS Kątna - Polonia Miłoszyce 0:4 (bramki dla „Polonii” zdobyli Jose Gutierrez - 2, Marcin Petyniak oraz Andrzej Mycka), Pogoń Oleśnica - WKS Wilczyce 2:1, Lotnik - Widawa Kiełczów 0:4, KS Łozina - Widawa Bierutów 2:4, Długołęka 2000 - Czarni Chrząstawa 0:2, Pogoń Syców - Perła 1:0, Skra - Dąb 1:2.

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. CZARNI J-L	**8**	**21**	**27:11**
2. WIDAWA BIERUTÓW	8	21	26:9
3. DĄB DOBROSZYCE	8	21	30:8
4. POGOŃ OLEŚNICA	8	21	23:7
5. ZENIT II MIĘDZYBÓRZ	8	16	14:12
6. KS ŁOZINA	8	13	14:11
7. WIDAWA KIEŁCZÓW	8	13	18:14
8. CZARNI CHRZĄSTAWA	8	13	26:11
9. POLONIA MIŁOSZYCE	**8**	**11**	**14:7**
10. PERŁA WĘGRÓW	8	10	12:11
11. POGOŃ SYCÓW	8	8	8:17
12. SKRA WOJNOWICE	8	7	18:17
13. DŁUGOŁĘKA 2000	8	4	8:22
14. LOTNIK TWARDOGÓRA	8	4	2:30
15. GKS KĄTNA	8	3	8:32
16. WKS WILCZYCE	8	0	4:33

*

W następnej IX kolejce, w niedzielę 8 października, o godz. 11.00 „Polonia” Miłoszyce podejmie „Pogoń” Syców, a o 15.00 „Czarni” J-L zagrają z GKS Kątna.

Grupa IV

Wyniki VIII kolejki, 30 września/1 października

Rapid - Strzelinianka 1:1 (bramkę dla „Rapidu” zdobył Karol Kraś), KS Żórawina - Sokół 1:0, Korona - Polonia Jaszowice 0:2, Kolektyw - Błękitni 1:0, Nefryt - Kwarcyt 3:0, LKS Brożec - KS Brochów 1:1, GKS Kobierzyce - Esthetic 0:2. Pauzował: Energetyk Siechnice.

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. STRZELINIANKA STRZ.	8	18	37:8
2. ENERGETYK SIECHNICE	7	17	22:11
3. POLONIA JASZOWICE	7	15	17:9
4. KOLEKTYW RADWANICE	7	15	15:9
5. KORONA OSIEK	**7**	**11**	**10:11**
6. BŁĘKITNI PUSTKÓW WILCZ.	8	11	16:15
7. RAPID DOMANIÓW	**8**	**11**	**11:8**
8. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	7	10	12:13
9. KS ŻÓRAWINA	7	9	8:8
10. SOKÓŁ MARCINK.	**8**	**9**	**12:10**
11. KS BROCHÓW	8	9	14:18
12. LKS BROŻEC	7	9	14:13
13. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	8	7	10:23
14. GKS KOBIERZYCE	7	2	6:19
15. KWARCYT JEGŁOWA	8	0	9:38

*

W następnej IX kolejce, w sobotę 7 października, o godzinie 15.00 „Sokół” Marcinkowice podejmie LKS Brożec, a w niedzielę 8 października, o godzinie 15.00 „Esthetic” Ludów Śl. zagra z „Koroną” Osiek, a „Kwarcyt” Jegłowa zmierzy się z „Rapidem” Domaniów. **(DCZ)**

Klasa „O” seniorów

Wyniki VIII kolejki, rozgrywanej 30 września/1 października

WKS Wierzbice - Foto-Higiena 1:5 (bramki dla „F-H” zdobyli: Oleh Spirov - 2, Bartłomiej Błaszczyk, Damian Draczyński, Robert Sobieraj), Orzeł Marszowice - Burza 1:1 (Radosław Florek - Michał Gałaszewski), Wratislavia - Orzeł Pawłowice 1:1, Polonia Bielany - Galakticos 2:0, Rokita - LZS Brzeźno 2:1, Wiwa - Plon 6:1, GKS Mirków - Polonia T. 2:0.

Miejsce Drużyna Zwycięstwa Remisy Porażki Punkty Bramki

*

W następnej IX kolejce, w sobotę 7 października, o godzinie 15.00, zagrają: „Burza” Bystrzyca - GKS Mirków, „Foto-Higiena” Gać - „Wratislavia” Wrocław, a w niedzielę 8 października, o godzinie 11.00 „Plon” Gądkowice zmierzy się z „Orłem” Marszowice.

TABELA

1. FOTO-HIGIENA GAĆ	**8**	**19**	**29:11**
2. ROKITA BRZEG DOLNY	8	18	22:9
3. MKP WOŁÓW	8	18	21:10
4. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	8	16	21:13
5. WKS WIERZBICE	8	15	28:14
6. BŁYSK KUŹNICZYSKO	8	14	23:14
7. POLONIA BIELANY WR.	8	14	21:14
8. POLONIA TRZEBNICA	8	10	20:17
9. GALAKTICOS SOLNA	8	10	20:17
10. ORZEŁ MARSZOWICE	**8**	**10**	**8:18**
11. ORZEŁ PAWŁOWICE	8	7	13:21
12. BURZA BYSTRZYCA	**8**	**7**	**13:21**
13. LZS BRZEŹNO	8	7	16:29
14. WRATISLAVIA WROCŁAW	8	6	11:16
15. WIWA GOSZCZ	8	6	15:34
16. PLON GĄDKOWICE	8	4	11:30

(DCZ)

JELCZ-LASKOWICE

Rekreacja

Strzelali młodzi i starsi

Ostatniego dnia września w Parku Strzeleckim „Matczyna Góra” odbyły się zawody LOK dla dzieci i młodzieży

Odprawę w zakresie bezpieczeństwa oraz zasad zachowania na strzelnicy przeprowadził kierownik zawodów Piotr Pliszczak. O budowie i zasadach posługiwania się bronią poinformował sędzia główny Adam Porębski.

W kategorii juniorów młodszych zwyciężyła Paulina Antos. Na podium stanęli też Oskar Pliszczak i Kamila Krawców. Wśród juniorów najlepiej strzelał Andrzej Antos, ale świetnie spisali się też Filip Zielonka i Patryk Kaleciński. W rywalizacji seniorów (członków LOK) tryumfował Jarosław Czachor, przed Szczepanem Szafranem i Damianem Krawczykiem. Rywalizowali też niezrzeszeni i w tej grupie najlepsza była Klaudia Szumska, a drugie miejsce zajęła Mirosława Czermińska.

Bezpośredni nadzór nad bezpiecznym przebiegiem zawodów sprawowali: Piotr Pliszczak, Szczepan Szafran, Jarosław Czachor, Krzysztof Bronowicki oraz Damian Krawczyk. Dokumentacją zawodów zajmował się Jacek Mikołajczyk. Pieczę nad młodzieżą sprawowali: Ewelina Pliszczak i Adam Krawców.

- Pragnę dodać, że wykonywana przez nas praca związana z organizacją zawodów jest całkowicie społeczna - podkreśla Jacek Mikołajczyk. - Stworzyliśmy zespół oddanych pasjonatów, którzy nie szczędzą czasu i zaangażowania na szkolenie młodzieży. Przyjazna atmosfera towarzysząca zawodom skutkuje chęcią uczestnictwa i przyciąga kolejne osoby chętne do zasilenia szeregów naszej organizacji. Wszystkim, którzy bezinteresownie poświęcili sobotnie przedpołudnie na udział oraz nadzór nad zawodami serdecznie dziękuję.

***

Kolejne zawody strzeleckie LOK odbędą się 21 października o godz. 10.00.

(KT)

fot. arch. LOK

Uczestnicy zawodów wraz z organizatorami

Tabela III ligi kobiet

Wyniki z 30 września/1 października

MOTO-JELCZ OŁAWA - LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	**3:3**
TRZY GOLE DLA MOTO-JELCZA STRZELIŁA NATALIA LIPKA.	
GKS TYCHY - ULKS BOGDAŃCZOWICE	6:1
MTS KNURÓW - MITECH ŻYWIEC	0:4
GÓRNIK ZABRZE - MUKS KOSTRZYN NAD ODRĄ	2:0
PAUZOWAŁA UNIA OPOLE	

TABELA PO V KOLEJCE

1. MITECH ŻYWIEC	13	16:5
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	**8**	**13:6**
3. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	7	10:9
4. GKS TYCHY	6	12:10
5. UNIA OPOLE	6	7:5
6. GÓRNIK ZABRZE	6	9:10
7. MTS KNURÓW	6	8:10
8. MUKS KOSTRZYN NAD ODRĄ	6	6:12
9. ULKS BOGDAŃCZOWICE	0	1:15

*

W następnej kolejce piłkarki Moto-Jelcza zagrają w Oławie, w niedzielę 8 października o godz.16.00, z zespołem GKS Tychy.

(POL)

eprasa.pl ed187ad687

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

„Burza-Dombud” została liderem

W dwóch grupach nastąpiły zmiany na pozycji liderów

W grupie IV LZS Solniki Małe niespodziewanie zremisował na wyjeździe z KS Zbytowa, który do tej pory przegrał wszystkie mecze. Wykorzystał to KS Gręboszyce zajmujący do tej pory trzecie miejsce. Na pozycji wicelidera pozostała „Pogoń” Kopalina, która w zaciętym derbowym pojedynku pokonała „Zalesie” Wójcice. Obie czołowe drużyny mają podobny bilans bramkowy, ale o pierwszeństwie drużyny z Solnik Małych decyduje większa ilość strzelonych goli. Piąte miejsce w tabeli zajmuje „Piast” Miłocice, co jest najlepszym wynikiem tej drużyny w ostatnich latach.

Największą niespodziankę w grupie V sprawili „Błękitni” Siedlce, którzy wygrali na boisku dotychczasowego lidera. Na pierwsze miejsce w tabeli awansowała „Burza-Dombud” po rozgromieniu drużyny z Kiełczowa. Zespół z Chwalibożyc jest jedynym w tej grupie z kompletem punktów. Niespodziewanym wynikiem jest również remis „Czarnych” Sobocisko z „Zorzą” Zabardowice. Pierwszy punkt wywalczył „Lotos” w Kotowicach.

W najbliższą niedzielę ciekawie zapowiadają się pojedynki w Sobocisku i Wierzbnie. Może dojść do przetasowań w czołówce tabeli.

W grupie V zmierzyły się dwie czołowe drużyny. Wygrali „Czarni” Kondratowice i utrzymali pozycję lidera. Trzecie z rzędu zwycięstwo odniosła „Zorza” Niemil, ale tym razem nie poprawiła miejsca w tabeli, bo wygrały też wyprzedzające ją drużyny.

Grupa IV

ZALESIE WÓJCICE - POGOŃ KOPALINA 0:1

Gol: Dominik Dudek.

BURZA DĘBINA - PIAST NADOLICE 1:2

Bramka dla Burzy: Kacper Kozdrowski.

KP 99 ŚLIWICE - PIAST MIŁOCICE 1:5

Gole dla Miłocic: Paweł Pikul-Świnionoga - 2, Oleksij Simora, Serhij Norov i Andrij Shved.

KS ZBYTOWA - LZS SOLNIKI MAŁE 1:1
SOKÓŁ SOKOŁOWICE - DZIADOWA KŁODA 1:5
BŁĘKITNI KRZECZYN - KS GRĘBOSZYCE 5:6

TABELA PO V KOLEJCE

1. KS GRĘBOSZYCE	15	19:7
2. POGOŃ KOPALINA	**15**	**17:5**
3. LZS SOLNIKI MAŁE	13	19:4
4. PIAST NADOLICE	10	19:14
5. PIAST MIŁOCICE	**9**	**16:16**
6. ZALESIE WÓJCICE	**7**	**9:7**
7. GKS DZIADOWA KŁODA	6	16:19
8. SOKÓŁ SOKOŁOWICE	6	8:14
9. BŁĘKITNI KRZECZYN	3	14:19
10. BURZA DĘBINA	**3**	**10:17**
11. KS ZBYTOWA	1	9:15
12. KP 99 ŚLIWICE	0	8:27

*

W następnej kolejce, w niedzielę 8 października o godz.11.00, zagrają: Pogoń Kopalina - Błękitni Krzeczyn; o godz.14.00: Piast Miłocice - Zalesie Wójcice, a o godz.15.00: KS Gręboszyce - Burza Dębina.

Grupa V

SPARTA W-W - BŁĘKITNI SIEDLCE 0:1

Gol: Marcin Mazur.

BURZA-DOMBUD - UKS KIEŁCZÓW 9:1

Bramki dla gospodarzy: Karol Nikodem - 4, Paweł Bekieszczuk - 2, Piotr Słonina, Bartosz Trzebuniak i Konrad Kuś.

CZARNI SOBOCISKO - ZORZA Z. 1:1

Strzelcy: Jarosław Wejerowski - dla Czarnych, a dla Zorzy - Yurij Fahunyk.

RZEMIEŚLNIK - JANKOWIANKA W. 0:4

Gole: Krystian Kasielski, Grzegorz Kuriata, Radosław Sopata i Mateusz Rolka.

ODRA KOTOWICE - LOTOS GAJ OŁ. 2:2

Strzelcy: Adrian Sikorski i Bartosz Dorczak - dla gospodarzy, a dla gości - Michał Kamiekiewicz i Samuel Łuczkiewicz.

ORZEŁ ŚW.KATARZYNA - POLONIA G. 3:2

Bramki dla Polonii: Vołodymyr Romanskyj i Kamil Kowalski.

TABELA PO V KOLEJCE

1. BURZA-DOMBUD CHW.	**15**	**27:7**
2. SPARTA WROCŁAW	12	29:4
3. JANKOWIANKA WIERZB.	**12**	**16:9**
4. CZARNI SOBOCISKO	**10**	**17:10**
5. BŁĘKITNI SIEDLCE	**9**	**12:8**
6. ODRA KOTOWICE	8	11:11
7. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	7	10:11
8. ZORZA ZABARDOWICE	**5**	**7:9**
9. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	4	13:29
10. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	**3**	**7:18**
12. LOTOS GAJ OŁAWSKI	1	5:22
11. POLONIA GODZIKOWICE	**0**	**5:21**

*

W następnej kolejce, w niedzielę 8 października o godz.11.00, zagrają: Jankowianka - Burza-Dombud, Czarni - Sparta, Lotos - Rzemieślnik, Zorza - Polonia, Błękitni - Odra, UKS - Orzeł.

Grupa VI

KS KURÓW - ZORZA NIEMIL 0:3

Gole: Marek Chowaniak - 2 oraz Fabian Kwapisz.

CZARNI KONDRAT. - LIDER BORÓW 2:1
LZS ST.ŚLESZÓW - ZRYW CHOCIWEL 7:0
FENIKS PŁAWNA - KP-86 BOREK 2:3
GROMNIK K. - ORZEŁ B.KOŚCIÓŁ 5:1
OGNISKO P. - POLONIA JAKSONÓW 0:6

TABELA PO V KOLEJCE

1. CZARNI KONDRATOWICE	15	27:7
2. LZS STARY ŚLESZÓW	15	23:5
3. LIDER BORÓW	12	20:9
4. POLONIA JAKSONÓW	9	20:7
5. GROMNIK KUROPATNIK	9	14:8
6. ZORZA NIEMIL	**9**	**9:6**
7. OGNISKO PRZEWORNO	6	13:21
8. ZRYW CHOCIWEL	4	7:18
9. KS KURÓW	3	13:24
10. KP-86 BOREK STRZEL.	3	9:22
11. FENIKS PŁAWNA	3	6:21
12. STARTER/ORZEŁ B.KOŚCIÓŁ	1	7:20

*

W następnej kolejce, w niedzielę 8 października o godz.11.00, Zorza Niemil zagra u siebie z Ogniskiem Przeworno.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

II liga okręgowa juniorów

WYNIKI Z 27 WRZEŚNIA:
RAPID DOMANIÓW - KORONA OSIEK 3:5
STRZELCY: SZYMON LIPNIAK, PRZEMYSŁAW SKONIECZNY I ERYK NOWAK - DLA GOSPODARZY, A DLA GOŚCI - JAKUB MATUSZEWSKI, ORNALDO PODGÓRNY, KRZYSZTOF WYPCHŁO, SZYMON BARYŁA I MICHAŁ NOWICKI.
SILESIA-GAJ W-W - ŚLĘŻA SOBÓTKA 12:0
POLONIA W-W - WKS ŚLĄSK II 4:2
MKP WOŁÓW - UKS KIEŁCZÓW 3:2
POLONIA ŚRODA ŚL. - BARYCZ SUŁÓW 0:2

WYNIKI Z 30 WRZEŚNIA:
SOKÓŁ M. - UNIA WROCŁAW 3:0
GOLE: OLIWIER MADEJ - 2 I MACIEJ JURCZAK.
ŚLĘŻA SOBÓTKA - RAPID DOMANIÓW 1:6
BRAMKI DLA RAPIDU: PRZEMYSŁAW SKONIECZNY - 2, WOJCIECH MARCHEWSKI, ERYK NOWAK, RAFAŁ KAWAŁKO I SZYMON LIPNIAK.
KORONA OSIEK - POLONIA W-W 1:7
WKS ŚLĄSK II - POLONIA ŚRODA ŚL. 1:5
UKS KIEŁCZÓW - ORZEŁ PRUSICE 1:2
BARYCZ SUŁÓW - STRZELINIANKA 4:1
FMS STRZELIN - MKP WOŁÓW 0:1

TABELA PO IX KOLEJCE

1. SOKÓŁ MARCINKOW.	**24**	**38:6**
2. BARYCZ SUŁÓW	22	29:12
3. MKP WOŁÓW	21	30:5
4. FMS STRZELIN	18	22:14
5. ORZEŁ PRUSICE	15	24:10
6. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	14	29:22
7. SILESIA-GAJ WROCŁAW	13	36:17
8. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	12	27:16
9. POLONIA WROCŁAW	10	24:23
10. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	9	30:39
11. STRZELINIANKA	6	23:22
12. UNIA WROCŁAW	4	19:22
13. RAPID DOMANIÓW	**3**	**16:33**
14. KORONA OSIEK	**3**	**12:34**
15. ŚLĘŻA SOBÓTKA	3	10:45
16. PLON GĄDKOWICE	3	12:64

GKS KOBIERZYCE WYCOFAŁ SIĘ Z ROZGRYWEK I WYNIKI TEGO ZESPOŁU ANULOWANO W TABELI.

III liga okręgowa juniorów młodszych

MOTO-JELCZ - OLYMPIC JUNIOR III 2:5
BRAMKI DLA OŁAWIAN: MATEUSZ BĄKOWSKI I NIKITA LYTVYNCHUK.
SILESIA-GAJ W-W - POLONIA TRZEBNICA 4:3

SOLNA - PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI 1:3
UNIA WROCŁAW - POLONIA W-W 0:3
MECZ ZALEGŁY
UKS GM. MIĘKINIA - UNIA WROCŁAW 0:2

TABELA PO VI KOLEJCE

1. OLYMPIC JUNIOR III	12	27:9
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	**12**	**23:8**
3. POLONIA WROCŁAW	12	24:11
4. BARYCZ MILICZ	10	12:4
5. PARASOL III WROCŁAW	10	10:5
6. PIAST W-W ŻERNIKI	9	19:7
7. SILESIA-GAJ WROCŁAW	7	17:21
8. POLONIA TRZEBNICA	6	15:21
9. SOLNA	3	9:15
10. UNIA WROCŁAW	3	4:16
11. UKS GMINY MIĘKINIA	1	8:15
12. AP SYCÓW	0	0:36

IV liga okręgowa juniorów młodszych

MOTO-JELCZ II - AP OLEŚNICA 2:3
GOLE DLA OŁAWIAN: FRANCISZEK OLEJNICZAK I WOJCIECH BOŁTRYK.
LZS SOLNIKI M. - AK. ORZEŁ J-L 1:7
BRAMKI DLA JELCZAN: EDWARD WOLEWICZ-GRCZIU - 3, ALEKSANDER CHOMENTOWSKI - 2, IGOR MISZTAL I PIOTR SOBAT.
OLYMPIC IV - WRATISLAVIA 2:4
SOKÓŁ SMOLEC - MKS SIECHNICE 6:2
ZENIT M. - ŚWITEŹ WIĄZÓW 8:0
POLONIA BIELANY - WIWA GOSZCZ 1:0

TABELA PO V KOLEJCE

1. AP OLEŚNICA	13	31:7
2. POLONIA BIELANY WR.	11	17:9
3. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**10**	**47:12**
4. MKP WRATISLAVIA	10	19:13
5. OLYMPIC JUNIOR IV	9	22:9
6. WIWA GOSZCZ	7	17:8
7. SOKÓŁ SMOLEC	7	24:17
8. AKADEMIA ORZEŁ J-L	**6**	**12:15**
9. MKS SIECHNICE	5	12:16
10. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	4	19:17
11. LZS SOLNIKI MAŁE	0	6:42
12. ŚWITEŹ WIĄZÓW	0	2:69

V liga okręgowa juniorów młodszych

PRESTIGE ACADEMY - CZARNI J-L 3:1
BRAMKA DLA CZARNYCH: DORIAN GAWEK.
KS ŁOZINA - KS ZBYTOWA 15:0
KOLEKTYW R. - LIDER BORÓW 1:2
DZIADOWA KŁODA - TALENT T. 6:1
PIAST ŻMIGRÓD - PŁOMIEŃ KROŚNICE 5:0
MECZ ZALEGŁY
LOTNIK TWARD. - PRESTIGE ACADEMY 4:2

TABELA PO V KOLEJCE

1. GKS DZIADOWA KŁODA	15	30:5
2. KS ŁOZINA	12	30:5
3. LIDER BORÓW	10	25:7
4. PIAST ŻMIGRÓD	9	20:4
5. PRESTIGE ACADEMY	6	8:11
6. CZARNI JELCZ-LASK.	**6**	**8:13**
7. TALENT TRZEBNICA	4	15:12
8. PŁOMIEŃ KROŚNICE	4	15:16
9. KOLEKTYW RADWANICE	4	6:9
10. LOTNIK TWARDOGÓRA	3	6:20
11. KS ZBYTOWA	0	3:64

II liga wojewódzka trampkarzy

MOTO-JELCZ OŁAWA - WKS ŚLĄSK 1:4
BRAMKA DLA OŁAWIAN: ADRIAN BARTKIEWICZ.
FC II ACADEMY - GÓRNIK WAŁBRZYCH 9:0
ŚLĘZA II WROCŁAW - ŚLĘZA W-W 1:1
GÓRNIK NM - ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL. 4:2

TABELA PO VI KOLEJCE

1. ŚLĘZA WROCŁAW	16	33:2
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	15	17:8
3. FC II W-W ACADEMY	10	21:6
4. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	10	11:14
5. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	6	11:21
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**5**	**10:18**
7. ŚLĘZA II WROCŁAW	2	5:17
8. GÓRNIK WAŁBRZYCH	1	9:31

IV liga okręgowa trampkarzy

CZARNI J-L - AP BRZEG D. 2:23
AK. ORZEŁ J-L - WKS ŚLĄSK II 0:8
ZENIT M. - POLONIA TRZEBNICA 2:4
PARASOL III - AP JEDENASTKA 0:2
STRZELINIANKA - FORZA W-W 6:5
MECZ ZALEGŁY
WKS ŚLĄSK II - STRZELINIANKA 7:1

TABELA PO VI KOLEJCE

1. POLONIA TRZEBNICA	16	30:16
2. PARASOL III WROCŁAW	12	35:10
3. STRZELINIANKA	12	25:13
4. AP JEDENASTKA KĄTY	12	24:16
5. MKS SIECHNICE	10	33:16
6. UNIA WROCŁAW	10	28:12
7. AP BRZEG DOLNY	9	59:21
8. WKS ŚLĄSK II W-W	8	23:17
9. BARYCZ MILICZ	7	15:16
10. PIAST W-W ŻERNIKI	6	25:23
11. AKADEMIA ORZEŁ J-L	**6**	**25:38**
12. FORZA WROCŁAW	4	16:25
13. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	1	12:43
14. CZARNI JELCZ-LASK.	**0**	**3:87**

V liga okręgowa trampkarzy

WKS WIERZBICE - POLONIA W-W 1:0
MKS II SIECHNICE - BARYCZ SUŁÓW 2:7
MKP WOŁÓW - AS KIEŁCZÓW 1:4
WRATISLAVIA - TALENT TRZEBNICA 9:2
FC ACADEMY - SPORTING W-W 11:0

TABELA PO VI KOLEJCE

1. BARYCZ SUŁÓW	16	38:7
2. AS KIEŁCZÓW	16	26:7
3. MKP WOŁÓW	12	22:12
4. WKS WIERZBICE	10	13:9
5. UKS GMINY MIĘKINIA	9	21:4
6. FC W-W ACADEMY	9	23:10
7. WRATISLAVIA	6	20:16
8. MKS II SIECHNICE	6	15:15
9. SPORTING WROCŁAW	6	11:35
10. TALENT TRZEBNICA	4	12:29
11. FOTO-HIGIENA GAĆ	**3**	**12:13**
12. FENOMEN LEŚNICA	0	9:33
13. POLONIA WROCŁAW	0	2:34

VI liga okręgowa trampkarzy

BURZA BYSTRZYCA - LKS CIECHÓW 4:1
MKS III SIECHNICE - GOKIS KĄTY 0:9
KS ŻÓRAWINA - OLYMPIC JUNIOR III 11:2
MECZ ZALEGŁY
LKS CIECHÓW - MŁODZIK PRZEWORNO 9:0

TABELA PO V KOLEJCE

1. LIDER BORÓW	9	37:6
2. BURZA BYSTRZYCA	**9**	**31:15**
3. GOKIS KĄTY WR.	9	15:3
4. FMS STRZELIN	9	14:24
5. LKS CIECHÓW	7	22:12
6. KS ŻÓRAWINA	6	20:21
7. SOKÓŁ MARCINKOW.	**4**	**27:8**
8. MŁODZIK PRZEWORNO	3	15:21
9. MKS III SIECHNICE	3	5:22
10. OLYMPIC JUNIOR III	0	6:60

III liga okręgowa młodzików

MOTO-JELCZ - FC W-W ACADEMY 2:2
AS KIEŁCZÓW - ŚLĘZA WROCŁAW 1:9
POGOŃ OLEŚNICA - MKS SIECHNICE 2:2
MECZ ZALEGŁY
WKS ŚLĄSK W-W - MOTO-JELCZ 1:4

TABELA PO VII KOLEJCE

1. MOTO-JELCZ OŁAWA	**16**	**31:12**
2. ŚLĘZA WROCŁAW	10	26:15
3. MKS SIECHNICE	10	17:17
4. FC W-W ACADEMY	10	16:16
5. OLYMPIC JUNIOR II W-W	8	18:12
6. POGOŃ OLEŚNICA	8	14:15
7. AS KIEŁCZÓW	6	9:32
8. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	3	7:19

V liga okręgowa młodzików

ZENIT MIĘDZYBÓRZ - AK. ORZEŁ J-L 3:4
GOLE DLA JELCZAN: MATEUSZ KAPŁUN - 3 ORAZ MACIEJ KOTYLAK.
UKS MILICZ - AP PROFI SPORT 1:4
SPORTING W-W - BUMERANG W-W 0:7
POLONIA T. - BARYCZ SUŁÓW 2:6
MKP WOŁÓW - PRESTIGE FOOTBALL 4:6
POLONIA ŚRODA ŚL. - OLYMPIC III 13:0
ŚLĘZA IV W-W - AP OLEŚNICA 3:2
MECZ ZALEGŁY
BARYCZ SUŁÓW - POLONIA ŚRODA ŚL. 1:13

TABELA PO VI KOLEJCE

1. BUMERANG WROCŁAW	18	53:1
2. POLONIA ŚRODA ŚL.	15	42:12
3. AP PROFI SPORT DUDA	15	28:12
4. PRESTIGE FOOTBALL	15	31:19
5. AKADEMIA ORZEŁ J-L	**12**	**30:18**
6. MKP WOŁÓW	9	36:21
7. ŚLĘZA IV WROCŁAW	9	31:20
8. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	9	33:30
9. SPORTING WROCŁAW	9	17:24
10. AP OLEŚNICA	6	16:21
11. BARYCZ SUŁÓW	6	19:40
12. UKS AS MILICZ	3	8:30
13. POLONIA TRZEBNICA	0	9:48
14. OLYMPIC JUNIOR III	0	7:64

VI liga okręgowa młodzików

FOOTBALL STARS - PARASOL V W-W 2:3
WKS ŚLĄSK - MKS II SIECHNICE 6:3
PKS ŁANY - SOKÓŁ SMOLEC 9:3
ATHLETIC FC - OLYMPIC IV 24:0
AP SYCÓW - POGOŃ OLEŚNICA 13:3
MKS III S. - BÓR OBORNIKI ŚL. 5:2

TABELA PO VI KOLEJCE

1. ATHLETIC FC WROCŁAW	18	88:3
2. AP SYCÓW	13	37:14
3. MKS II SIECHNICE	12	26:19
4. PARASOL V WROCŁAW	10	27:21
5. PKS ŁANY	10	26:22
6. FOOTBALL STARS POL.	**10**	**24:20**
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	9	16:19
8. BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE	7	32:26
9. MKS III SIECHNICE	7	25:25
10. FENOMEN LEŚNICA	6	17:31
11. SOKÓŁ SMOLEC	6	18:36
12. OLYMPIC JUNIOR IV	4	18:51
13. BIANCONERI WROCŁAW	3	12:21
14. POGOŃ OLEŚNICA	0	6:64

VII liga okręgowa młodzików

CZARNI II J-L - STRZELINIANKA II 4:3
ŚWITEŹ WIĄZÓW - SOKÓŁ MARCINK. 1:7
MKS IV SIECHNICE - AP GALACTICOS 3:3
PIAST NADOLICE - MOTO-JELCZ II 15:0
KS ŻÓRAWINA - AP GALACTICOS II 18:0
MECZ ZALEGŁY
SOKÓŁ MARCINK. - FMS STRZELIN 7:3

TABELA PO VI KOLEJCE

1. PIAST NADOLICE	15	119:12
2. AP GALACTICOS OŁAWA	**14**	**47:10**
3. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**12**	**37:34**
4. KOLEKTYW RADWANICE	11	45:13
5. MKS IV SIECHNICE	11	34:32
6. KS ŻÓRAWINA	10	47:15
7. LIDER BORÓW	9	27:17
8. CZARNI JELCZ-LASK.	**8**	**23:13**
9. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**7**	**8:49**
10. ŚWITEŹ WIĄZÓW	4	10:41
11. STRZELINIANKA II	4	14:46
12. FMS STRZELIN	3	17:34
13. CZARNI II J-L	**3**	**13:46**
14. AP GALCTICOS II OŁ.	**0**	**2:81**

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 30 września/1 października

BIELAWIANKA BIELAWA - MOTO-JELCZ OŁAWA	0:3
GOLE: ADRIAN BIAŁEK, KONRAD NIEŁACNY I ALAN BACA.	
CHROBRY GŁOGÓW - POLONIA-STAL ŚWIDNICA	6:0
KARKONOSZE JG - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	2:0
AP BRZEG DOLNY - WKS ŚLĄSK WROCŁAW	1:7
ŚLĄSK WROCŁAW - FC WROCŁAW ACADEMY	4:2
PIAST NOWA RUDA - MIEDŹ LEGNICA	0:17
GÓRNIK WAŁBRZYCH - PARASOL WROCŁAW	0:0
ŚLĘZA WROCŁAW - GÓRNIK POLKOWICE	6:1

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. ŚLĄSK WROCŁAW	24	40:3
2. ŚLĘZA WROCŁAW	21	38:7
3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	19	24:5
4. MIEDŹ LEGNICA	18	58:8
5. CHROBRY GŁOGÓW	18	31:8
6. PARASOL WROCŁAW	15	25:6
7. FC WROCŁAW ACADEMY	14	20:10
8. GÓRNIK POLKOWICE	10	15:18
9. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	10	10:16
10. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	9	13:32
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	8	9:23
12. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	6	9:27
13. GÓRNIK WAŁBRZYCH	5	10:28
14. BIELAWIANKA BIELAWA	4	5:40
15. AP BRZEG DOLNY	2	6:35
16. PIAST NOWA RUDA	1	1:48

*

W następnej kolejce juniorzy Moto-Jelcza zagrają w Oławie, w sobotę 7 października o godz.11.00, z Miedzią Legnica.

(POL)

eprasa.pl ed187ad687

DACHY Z BLACHY

Marcinkowice
ul. ORLA 16

TEL. 71/789-16-59, 500-051-121, 604-253-544 • CZYNNE: Pn-Pt 8.00-16.00

Blacha Trapez T 18

kolory: 7016, 8017 **25,00 zł /m2**

ALU-CYNK 23,50 zł /m2

Blachodachówka na wymiar 36,00 zł /m2

CENY BRUTTO

DACHÓWKA BETONOWA 35 zł /m2 CENA BRUTTO

CREATON

Okno 78 X 118 z kołnierzem
880 złotych brutto
Okno 78 X 140 z kołnierzem
970 złotych brutto
Okno 3 szybowe
78x118 - 1200 zł brutto
78x140 - 1300 zł brutto

BLACHY TRAPEZOWE • RYNNY • PAPY TERMOZGRZEWALNE

biuro@dachyzblachy.com

REKLAMA

eprasa.pl ed187ad687